

# CZWARTEK PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTU

## JUTRZNIA

Kapłan zaczyna:

Błogosławiony Bóg nasz w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

### PSALM 19

Niech Pan cię wysłucha w dniu utrapienia, niech obroni ciebie imię Boga Jakuba. Niech ześle tobie pomoc ze świątyni i niech cię wspomóż z Syjonu. Niechaj pamięta o wszystkich ofiarach twoich i niech Mu będą miłe całopalenia twoje. Niech ci Pan udzieli według serca twego i spełni każdy zamysł twój. Rozradujemy się w zbawieniu twoim i w imię Pana Boga naszego podniesiemy

sztandary. Niech Pan spełni wszystkie prośby twoje. Teraz poznałem, że Pan wybawia pomazańca swego, usłyszy go z nieba świętego swego, zbawienie w mocy prawicy Jego. Jedni wołają rydwany, drudzy konie, my zaś będziemy się chlubić imieniem Pana Boga naszego. Tamci zachwiali się i upadli, a my powstaliśmy i stoimy prosto. Panie, wybaw króla i wysłuchaj nas w dniu, gdy wezwiemy Ciebie.

#### PSALM 20

Panie, król weseli się mocą Twoją i w zbawieniu Twoim bardzo rozraduje się. Spełniłeś pragnienie serca jego i nie odmówiłeś błaganiu warg jego. Albowiem uprzedziłeś go błogosławieństwem łaskowości, włożyłeś na głowę jego koronę z drogocennych kamieni. Prosił Ciebie o życie i dałeś mu długie dni na wiek wieku. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim, chwałę i wspaniałość włożyłeś na niego. Albowiem dałeś mu błogosławieństwo na wiek wieku, rozweselasz go radością przed obliczem Twoim. Król bowiem ma nadzieję w Panu i z łaski Najwyższego nie zachwieje się. Niech ręka Twa dosięgnie wszystkich wrogów Twoich, prawica Twoja niech znajdzie wszystkich nienawidzących Ciebie. Uczynisz ich jak piecem ognistym, gdy się ukáže oblicze Twoje. Pan gniewem swoim zatrwoży ich i strawi ich ogień. Potomstwo ich wytracisz z ziemi, usuniesz ich spośród synów ludzkich. Albowiem zamyśli zło przeciwko Tobie, knuli podstępny, lecz nie mogą ich spełnić. Zmusisz ich do ucieczki, a ku reszcie Twojej zwrócisz oblicze ich. Powstań, Panie, w mocy Twojej, będziemy śpiewać i sławić moc Twoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Także tropariony:

Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zwycięstwo prawowiernym w przeciwnościach daruj i krzyżem Twym ochraniaj Twoją wspólnotę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ty, który dobrowolnie wstąpiłeś na krzyż, daruj Twoje łaski Twojej nowej wspólnotcie, Chryste Boże, podnieś Twoją mocą pobożny lud, dając mu zwycięstwo nad wrogami, gdyż jako pomoc ma Twój oręż pokoju, niezwyciężone zwycięstwo.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Orędownictwo budzące bojaźń i niezawodne, nie gardź, Dobra, głosem modlitw naszych, przez wszystkich wielbiona Bogurodzico, umocnij społeczność prawosławnych, zbaw wierny lud Twój i daj mu zwycięstwo, albowiem zrodziłaś Boga, jedyna Błogosławiona.

Także mówi kapłan: Zmiluj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiluj się.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się o zachowanie w opiece Bożej naszej Ojczyzny, za jej władze i wojsko, abyśmy mogli prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i czystości.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Jeszcze módlmy się za wszystkich braci i za wszystkich chrześcijan.

Chór: Panie, zmiluj się (trzy razy).

Donośnie: Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

I mówimy:

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan donośnie: Chwała Świętej i Jednoistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu (trzy razy).

Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić chwałę Twoją (dwa razy).

I zaczynamy sześć psalmów,

śluchając ich w milczeniu i rozrzewnieniu, wyznaczony zaś brat z pobożnością i bojaźnią Bożą mówi:

### PSALM 3

Panie, dlaczego tak liczni są ci, którzy mnie trapią? Wielu powstaje przeciwko mnie, wielu powiada duszy mojej: Nie ma dla niego zbawienia w Bogu jego. Ale Ty, Panie, jesteś wspomóżycielem moim, chwałą moją, Ty podnosisz głowę moją. Głosem moim do Pana wołam i usłyszał mnie z góry świętej swojej. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie. Nie ulękne się tysięcy ludzi, którzy zewsząd napadają na mnie. Powstań, Panie, wybaw mnie, Boże mój, albowiem Ty poraziłeś wszystkich nienawidzących mnie bez powodu, połamałeś zęby grzesznikom. Pana jest zbawienie i nad ludem Twoim błogosławieństwo Twoje. Zasnąłem i spałem, i wstałem, albowiem Pan wspomaga mnie.

### PSALM 37

**P**anie, w zapalczywości Twojej nie oskarżaj mnie, ani w gniewie Twoim nie karz mnie. Albowiem strzały Twoje utkwily we mnie i legła na mnie ręka Twoja. Nie ma uleczenia w ciele moim w obliczu gniewu Twego, nie ma pokoju kościom moim w obliczu grzechów moich. Albowiem nieprawości moje przewyższają głowę moją, jak ciężkie brzemie mnie gniotą. Zaropiały i jątrzą się rany moje z powodu głupoty mojej. Wycierpiałem i pochyliłem się bardzo, cały dzień chodzę smutny. Albowiem łądzwie moje pełne są drwiny, i nie ma uleczenia w ciele moim. Osłabłem i upokorzony jestem bardzo, jęczę ze zgryzoty serca mego. Panie, przed Tobą wszelkie pragnienie moje i wzdychanie moje nie jest ukryte przed Tobą. Serce moje trwoży się, opuściła mnie siła moja, i światła oczu moich nie ma przy mnie. Przyjaciele moi i bliscy moi przybliżyli się do mnie i stanęli. Bliźni moi stanęli daleko ode mnie i czyhający na duszę moją, i szukający zła dla mnie cały dzień mówią marność i uczą się knuć zdrady. A ja niby głuchy nie słyszę i jestem jak niemy, nie otwieram ust moich. Stałem się jak człowiek, który nie słyszy i nie ma w ustach moich oskarżenia. Albowiem w Tobie, Panie, mam nadzieję, Ty usłyszysz, Panie, Boże mój. Albowiem rzekłem: Niech nie tryumfują nade mną wrogowie moi, kiedy chwieją się nogi moje, niech się nie wynoszą nade mnie. Albowiem jestem bliski upadku i boleść moja jest zawsze przede mną. Albowiem nieprawość moją wyjawiam i grzech mój mnie trwoży. Wrogowie moi żyją i wzmacniają się bardziej niż ja, rozmnożyli się nienawidzący mnie bez powodu. Ci, którzy odpłacają mi złem za dobro, prześladują mnie, dlatego, że pragnę dobrze czynić. Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia. **N**ie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępuj ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

### PSALM 62

**B**oże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą sławić Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu, chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość. **W** czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. **P**rzywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy bez pokłonów).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Kapłan natomiast odmawia cicho modlitwy jutrzni, stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą.

#### PSALM 87

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień. Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego.

#### PSALM 102

Błogosław, duszo moja, Pana, i całe wnętrze moje, imię święte Jego. Błogosław, duszo moja, Pana, i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego. On oczyszcza wszystkie nieprawości twoje, leczy wszystkie choroby twoje. On wybawia z zagłady życie twoje, koronuje ciebie łaską i zmiłowaniem, nasycą dobrami pragnienie twoje, odnowi się jak orła młodość twoja. Pan czyni miłosierdzie i sąd wszystkim uciśnionym. Pokazał drogi swoje Mojżeszowi, synom Izraela zamiary swoje. Szczodry i miłosierny jest Pan, wielce cierpliwy i wielce łaskawy. Nie jest zagniewany na zawsze, nie chowa urazę na wieki. Nie wedle nieprawości naszych świadczy nam, ani wedle grzechów naszych nie odpłaca nam. Albowiem jak niebiosa wysoko nad ziemią, tak umocnił Pan miłosierdzie swoje nad tymi, którzy się Go boją. Jak daleko wschód od zachodu, tak oddalił od nas nieprawości nasze. Jak lituje się ojciec nad synami, tak lituje się Pan nad tymi, którzy się Go lękają. Albowiem On zna stworzenie swoje,

pamięta, że jesteśmy prochem. Dni człowieka jak trawa, jak kwiat polny okwita. Albowiem wiatr przejdzie po nim i nie będzie go, i nie pozna już miejsca swego. Ale miłosierdzie Pańskie od wieków i na wieki nad tymi, którzy się Go lękają. I sprawiedliwość Jego nad synami synów, nad tymi, którzy chronią przymierze Jego i pamiętają o przykazaniach Jego, aby je pełnić. Pan na niebiosach przygotował tron swój i królestwo Jego wszystkim włada. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego, możni potęgą, pełniący rozkazy Jego, słuchający głosu słów Jego. Błogosławcie Pana wszystkie moce Jego, słudzy Jego, czyniący wolę Jego. Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Jego, na każdym miejscu panowania Jego. Błogosław, duszo moja, Pana. **N**a każdym miejscu panowania Jego, błogosław, duszo moja, Pana.

#### PSALM 142

**P**anie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udręki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **W**ysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego. **N**iech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**A**lleluja. **A**lleluja. **A**lleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

*Także kapłan lub diakon mówi wielką ektenię:*

**W** pokoju do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O** pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O** pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Z**a tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za metropolitę naszego N. i za biskupa naszego N., za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonie, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór: Panie zmiłuj się.**

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór: Tobie, Panie.**

**Donośnie: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór: Amen.**

**I zaczyna diakon: Alleluja, według wypadającego tonu oktoechosy. Stichosy natomiast mówimy następujące:**

**Stichos 1: Od godzin nocnych duch mój woła do Ciebie, Boże, światłością są przykazania Twoje na ziemi.**

**Stichos 2: Nauczcie się sprawiedliwości, żyjący na ziemi.**

**Stichos 3: Zawieść ogarnie lud nieukarany.**

**Stichos 4: Dodaj im zła, Panie, dodaj zła sławnym ziemi.**

**Następnie mówimy triadikony, ton 1:**

**Cieleśnie przedstawiając moce bezcielesne podnosimy umysł do tego, co duchowe i niematerialne, i przyjmujemy jaśnienie przez trójświętą pieśń Trójhipostatycznego Bóstwa. Jak cherubini zaśpiewajmy jedynemu Bogu: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Ze wszystkimi mocami niebieskimi będącemu na cherubinach na wysokościach zaśpiewajmy, przynosząc trójświętą chwałę: Święty, Święty, Święty jesteś Boże nasz, dla modlitw wszystkich świętych Twoich zmiłuj się nad nami.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Powstawszy ze snu przypadamy do Ciebie, Dobry, i śpiewamy Tobie, Mocny, anielską pieśń: Święty, Święty, Święty jesteś Boże, dla modlitw Bogurodzicy zmiłuj się nad nami.**

**Także: Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

Lektor czyta szóstą kazykę:

**PSALM 37**

Psalm Dawida, na wspomnienie soboty.

Panie, w zapalczywości Twojej nie oskarżaj mnie, ani w gniewie Twoim nie karz mnie. Albowiem strzały Twoje utkwily we mnie i legła na mnie ręka Twoja. Nie ma uleczenia w ciele moim w obliczu gniewu Twego, nie ma pokoju kościom moim w obliczu grzechów moich. Albowiem nieprawości moje przewyższają głowę moją, jak ciężkie brzemie mnie gniotą. Zaropiały i jątrzą się rany moje z powodu głupoty mojej. Wycierpiałem i pochyliłem się bardzo, cały dzień chodzę smutny. Albowiem lędźwie moje pełne są drwiny, i nie ma uleczenia w ciele moim. Osłabłem i upokorzony jestem bardzo, jęczę ze zgryzoty serca mego. Panie, przed Tobą wszelkie pragnienie moje i wzdychanie moje nie jest ukryte przed Tobą. Serce moje trwoży się, opuściła mnie siła moja, i światła oczu moich nie ma przy mnie. Przyjaciele moi i bliscy moi przybliżyli się do mnie i stanęli. Bliźni moi stanęli daleko ode mnie i czyhający na duszę moją, i szukający zła dla mnie cały dzień mówią marność i uczą się knuć zdrady. A ja niby głuchy nie słyszę i jestem jak niemy, nie otwieram ust moich. Stałem się jak człowiek, który nie słyszy i nie ma w ustach moich oskarżenia. Albowiem w Tobie, Panie, mam nadzieję, Ty usłyszysz, Panie, Boże mój. Albowiem rzekłem: Niech nie tryumfują nade mną wrogowie moi, kiedy chwieją się nogi moje, niech się nie wynoszą nade mnie. Albowiem jestem bliski upadku i boleść moja jest zawsze przede mną. Albowiem nieprawość moją wyjawiam i grzech mój mnie trwoży. Wrogowie moi żyją i wzmacniają się bardziej niż ja, rozmnożyli się nienawidzący mnie bez powodu. Ci, którzy odpłacają mi złem za dobro, prześladują mnie, dlatego, że pragnę dobrze czynić. Nie opuszczaj mnie, Panie, Boże mój, nie odstępуй ode mnie. Pospiesz mi na pomoc, Panie mego zbawienia.

**PSALM 38**

Na koniec. Samemu Jedutunowi, pieśń Dawida.

Rzekłem: Będę strzegł dróg moich, abym nie zgrzeszył językiem moim. Postawiłem straż ustom moim, gdy grzesznik stanął przeciwko mnie. Zaniemówiłem i ukorzyłem się, i przemilczałem dobro, a ból mój odnowił się. Rozpaliło się serce moje we mnie, a w rozważaniach moich zapłonął ogień. Rzekłem językiem moim: Powiedz mi, Panie, kres mój i liczbę dni moich, jaka jest, abym zrozumiał, czego zostanę pozbawiony. Panie, Ty dałeś mi dni moje jak piędź, istota moja niczym jest przed Tobą, zaiste wszystko jest marnością, każdy żyjący człowiek. Zaiste, człowiek błąka się jak widmo, zaiste na próżno się miota i gromadzi, a nie wie, dla kogo to zbiera. A teraz któż jest mym oczekiwaniem? Czyż nie Pan? A istota moja jest od Ciebie. Wybaw mnie z wszystkich nieprawości moich, wydałeś mnie na pośmiewisko głupcowi. Zaniemówiłem i nie otworzyłem ust moich, bowiem Ty to uczyniłeś. Oddał ode mnie bicze Twoje, osłabłem bowiem od mocy ręki Twojej. Za nieprawość karzesz człowieka i niweczysz duszę jego jak pajęczynę, zaiste marnością jest każdy człowiek. Usłysz modlitwę moją, Panie, i zważ na błaganie moje, nie



bądź głuchy na łzy moje, albowiem wędrowcem jestem u Ciebie i przechodniem, jak wszyscy ojcowie moi. Ulżyj mi, abym odpoczął zanim odejdę i już mnie nie będzie.

### PSALM 39

Na koniec. Psalm Dawida.

Tęskniąc czekałem na Pana, a On zwrócił na mnie uwagę i usłyszał modlitwę moją. Wyprowadził mnie z otchłani udreki i z trzęsawiska błota, postawił na skale stopy moje i umocnił stopy moje. I włożył w usta moje pieśń nową, śpiew Bogu naszemu. Ujrzy to wielu i ulęknie się, i będzie mieć nadzieję w Panu. Błogosławiony mąż, którego nadzieją jest imię Pańskie, który nie ogląda się na marność i na zwodnicze szaleństwa. Wiele rzeczy cudownych uczyniłeś Ty, Panie Boże mój, a w zamysłach Twoich nikt nie jest podobny do Ciebie, chcę je ogłosić i opowiedzieć, liczne są ponad miarę. Ofiary i daru nie zechciałeś, ale przygotowałeś mi ciało, nie żądałeś też całopaleń, ani żertwy za grzechy. Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę. W zwoju księgi napisano o mnie. Zapraǳiałem spełniać wolę Twoją, Boże mój, i Zakon Twój jest we wnętrzu moim. Oznajmiłem sprawiedliwość Twoją na wielkim zgromadzeniu, oto nie powściągnąłem warg moich, Panie, Ty wiesz o tym! Sprawiedliwości Twojej nie ukryłem w sercu moim, opowiedziałem prawdę Twoją i zbawienie Twoje, nie ukrywałem miłosierdzia Twego i prawdy Twojej wobec liczego zgromadzenia. Ty zaś, Panie, nie oddalaj zlitowań Twoich ode mnie, miłosierdzie Twoje i prawda Twoja zawsze niech mnie wspomagają. Albowiem otoczyły mnie nieszczęścia bez miary, dosięgły mnie nieprawości moje, których nie mogę przejrzeć, rozmnożyły się bardziej niż włosy głowy mojej i serce moje opuszcza mnie. Racz, Panie, wybawić mnie, Panie, pospiesz mi na pomoc. Niech się jednocześnie zawstydzą i zmieszają ci, którzy szukają duszy mojej, aby ją zabrać. Niechaj cofną się wstecz i zawstydzą ci, którzy chcą mego zła. Niech się okryją hańbą swoją ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy szukający Ciebie, Panie, i niech zawsze mówią ci, którzy lubią zbawienie swoje: Wielkim jest Pan. Ja zaś biedny jestem i ubogi, Pan będzie troszczyć się o mnie, Ty jesteś pomocą moją i obrońcą moim, Boże mój, nie zwlekaj!

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

### PSALM 40

Na koniec. Psalm Dawida.

Błogosławiony, kto myśli o ubogim i biedaku, w dniu nieszczęścia wybawi go Pan. Pan niech zachowa go i niech ustrzeże go, niech błogosławi go na ziemi i niech nie wyda go w ręce wrogów jego. Pan pomoże mu na łożu boleści jego, całe łoże jego odmieni w chorobie jego. Rzekłem: Panie, zmiłuj się

nade mną, ulecz duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przed Tobą. Wrogowie moi mówili o mnie złośliwie: Kiedyż umrze i zginie imię jego? A ci, którzy przychodzili mnie zobaczyć, mówili puste słowa w sercu swoim: Zgromadził nieprawość sobie; wychodzili na zewnątrz i opowiadali o tym. Wszyscy wrogowie moi szeptali przeciwko mnie, zamyślali zło na mnie. Słowo niegodziwe przygotowali na mnie: Ten, który śpi, więcej nie powstanie! Nawet człowiek ze świata mojego, w którym miałem nadzieję, który spożywał chleb mój, podniósł na mnie piętę. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nade mną, podnieś mnie i oddam im. Po tym poznam, że jesteś dla mnie łaskawy, iż wróg mój nie będzie radował się z mego powodu. Przyjąłeś mnie dla niewinności mojej i umocniłeś mnie przed Tobą na wieki. Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, z wieku na wiek. Niech tak będzie. Niech tak będzie.

#### PSALM 41

Na koniec. Ku pouczeniu synów Koracha.

Jak jeleń pragnie źródeł wodnych, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże. Dusza moja spragniona jest Boga mocnego i żywego, kiedyż przyjdę i pokażę się przed obliczem Bożym? Łzy moje były dla mnie chlebem dzień i noc, gdy mówiono do mnie każdego dnia: Gdzie jest Bóg twój? Rozmyślałem nad tym i wylewam z siebie duszę moją, albowiem mam wejść do miejsca przybytku przedziwnego, do domu Bożego, ze słowami radości i wysławienia, przy głosach świętujących. Czemu smucisz się, duszo moja? Dlaczego trwożysz się we mnie? Miej nadzieję w Bogu, albowiem będę Go wysławiał, zbawienie oblicza mego i Boga mojego. We mnie samym dusza moja jest strwożona, przeto wspominam Ciebie na ziemi jordańskiej i hermońskiej, z małej góry. Otchłań przyzywa otchłań w huku wodospadów Twoich, wszystkie nurty Twoje i fale Twoje zwały się na mnie. Za dnia ześle Pan miłosierdzie swoje, a nocą pieśń moja jest modlitwą do Boga życia mego. Powiem Bogu: Wspomożycielem moim jesteś, dlaczego o mnie zapomniałeś? Czemu chodzę smutny, gdy gnębi mnie wróg? Gdy kruszą się kości moje, kiedy wrogowie moi szydzą ze mnie, mówiąc do mnie przez dzień cały: Gdzie jest Bóg twój? Czemu smutna jesteś, duszo moja, i czemu mnie trwożysz? Miej nadzieję w Bogu, albowiem będę Go wysławiał, zbawienie oblicza mego i Boga mojego.

#### PSALM 42

Psalm Dawida, nie podpisany u Żydów.

Sądź mnie, Boże, i broń sprawy mojej przeciwko ludowi złemu, od człowieka niesprawiedliwego i podstępnego wybaw mnie. Albowiem Ty jesteś, Boże, mocą moją, czemu więc odrzuciłeś mnie? Dlaczego chodzę smutny, gdy wróg mnie prześladowuje? Ześlij światłość Twoją i prawdę Twoją, niech one mną kierują i zaprowadzą mnie na górę świętą Twoją, i do przybytku Twego. I przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który rozwesela młodość moją, będę wysławiał Ciebie przy dźwięku liry, Boże, Boże mój. Dlaczego smucisz się, duszo moja, i czemu mnie trwożysz? Miej nadzieję w Bogu, albowiem będę wysławiać Go, zbawienie oblicza mego i Boga mojego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Chór śpiewa:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja,** chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Panie,** zmiłuj się (trzy razy).

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 43**

**Na koniec. Ku pouczeniu synów Koracha.**

**Boże,** usłyszeliśmy na własne uszy i ojcowie nasi opowiedzieli nam dzieło, jakiego dokonałeś za dni ich, za dni dawnych. Ręka Twoja zniszczyła narody, a ich zasadziłeś, pobiliś ludy i wypędziłeś je. Albowiem nie mieczem swoim zdobyli ziemię tę w dziedzictwo i nie własne ich ramię wybawiło ich, lecz prawica Twoja i ramię Twoje, i oświecenie oblicza Twego, gdyż upodobałeś sobie w nich. Ty sam jesteś Królem moim i Bogiem moim, Ty ogłosiłeś zbawienie Jakubowi. Z Tobą zwyciężymy rogi wrogów naszych i w imię Twoje zniszczymy powstających przeciwko nam. Nie mam bowiem nadziei w łuku moim i miecz mój nie zbawi mnie. Wybawiłeś bowiem nas od gnębicieli naszych i nienawidzących nas zawstydziłeś. W Bogu chlubić się będziemy dzień cały i imię Twoje wysławiać będziemy na wieki. A teraz odrzuciłeś nas i zawstydziłeś nas, i nie wychodzisz, Boże, z wojskiem naszym. Zawróciłeś nas przed wrogami naszymi i ci, którzy nienawidzą nas, grabią nas. Wydałeś nas jak owce na rzeź i rozproszyłeś nas wśród narodów. Lud swój sprzedałeś za bezcen i nie targowałeś się o nas. Wystawiłeś nas na wzgardę sąsiadów naszych, na śmiech i urąganie tych, którzy nas otaczają. Sprawiliś, że wśród narodów staliśmy się przysłowiem, ludzie kiwają głowami nad nami. Dzień cały wstyd mój jest przede mną i wstyd okrywa oblicze moje z powodu tych, którzy gardzą nami i oszczerczo mówią na nas, z powodu oblicza wroga i prześladowcy. Wszystko to przyszło na nas, a nie zapomnieliśmy o Tobie i nie zbeczciliśmy Przymierza Twego. Nie cofnęło się do tyłu serce nasze, a stopy nasze nie zeszły z dróg Twoich. Upokorzyłeś nas na miejscu niemocy i okrył nas cień śmierci. Jeśli zapomnieliśmy imię Boga naszego i jeśli wyciągaliśmy ręce nasze do boga obcego, czyż Bóg nie będzie tego dochodził? Przecież On zna tajemnice serca. Przecież ze względu na Ciebie zabijani jesteśmy dzień cały, uważani jesteśmy za owce przeznaczone na rzeź. Powstań, dlaczego śpisz, Panie? Powstań i nie odrzucaj nas do końca. Czemu odwracasz oblicze Twoje? Zapomniałeś o ubóstwie naszym i o udęcie naszej? Albowiem ukorzona jest do prochu dusza nasza, brzuch nasz przywarł do ziemi. Powstań, Panie, pomóż nam i wybaw nas dla imienia Twego.

#### **PSALM 44**

**Na koniec. Dla tych, którzy zostaną odmienieni, synom Koracha ku pouczeniu, pieśń o umiłowanym.**

**Serce** moje wyrzekło dobre słowo, opowiadam dzieła me królowi, język mój jest piórem biegłego pisarza. Postacią jesteś piękniejszy od synów ludzkich, wdzięk rozlał się na wargach twoich, przeto Bóg błogosławi ciebie na wieki. Przypasz swój miecz do biodra swego, Mocarzu, w pięknie twym i zacności twojej, idź, trudź się, przynosź owoc, i króluj ze względu na prawdę, łagodność i

sprawiedliwość, i pokieruje tobą cudownie prawica twoja. Mocarzu, strzały twoje są wymierzone w serce wrogów króla, przed tobą upadną narody. Tron Twój, Boże, na wiek wieków, berłem prawości jest berło królestwa Twego. Umiłowałeś sprawiedliwość i zniechęciłeś nieprawość, przeto Bóg Twój, Boże, namaścił cię olejem radości bardziej niż współbiedników twoich. Mirra, aloes i kasja od szat twoich, od wież z kości słoniowej, skąd Cię rozradowały. Córki królewskie w majestacie Twym. Stała królowa po prawicy Twojej, ubrana w szaty przetykane złotem, przyozdobiona. Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha twego, zapomnij o ludzie swoim i o domu ojca swego. Oto król zapragnął piękności twojej, wszak on jest panem twoim. Pokłon oddadzą mu córki Tyru z darami, możni narodu będą błagać przed obliczem twoim. Wszelka chwała córy królewskiej jest wewnątrz, w płaszcz wzorzysty odziana ze złotymi frędzlami. Za nią przyprowadzą do króla dziewice, przyprowadzą tobie jej przyjaciółki. Przywiodą je z weselem i radością, wprowadzają do świątyni królewskiej. W miejsce ojców twoich urodzili ci się synowie, ustanowisz ich książętami po całej ziemi. Wspomnę imię twoje w każdym pokoleniu i pokoleniu, przeto ludy będą wysławiać Ciebie na wieki i na wieki wieków.

#### PSALM 45

Na koniec. Synom Koracha, o tajemnicach, Psalm.

Bóg jest nam ucieczką i mocą, pomocnikiem w utrapieniach bardzo nas atakujących. Przeto nie ulękniemy się, gdy drży ziemia i góry chwieją się w głębi mórz. Szumią i pienia się ich wody, góry drżą z powodu mocy Jego. Nurt rzeki rozwesela miasto Boże, Najwyższy uświęcił przybytek swój. Bóg jest pośrodku jego i nie zachwieje się, Bóg pomoże mu o poranku jutro. Burzą się narody, chwieją się królestwa, Najwyższy odezwał się głosem swoim, poruszyła się ziemia. Pan mocy jest z nami, wspomóżycielem naszym jest Bóg Jakuba. Przyjdźcie i zobaczcie dzieła Boga, który czyni cuda na ziemi. Kładzie kres wojnom aż po kraniec ziemi, kruszy łuk i łamie oręż, a tarcze spali ogniem. Przestańcie i zrozumcie, że Ja jestem Bogiem, wywyższony w narodach, wywyższony na ziemi. Pan mocy jest z nami, wspomóżycielem naszym jest Bóg Jakuba.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Katyzmy poetyckie apostołom. Ton 1:

Sięcią słów splecenia krasomówcze rybacy pałeczką krzyża utworzywszy, oświecili pogan, aby pobożnie sławili Ciebie, prawdziwego Boga. Przeto Tobie, który umocniłeś ich, pieśń zawołajmy: Chwała Ojcu i Synowi, chwała jednoistotnemu Duchowi, chwała Tobie, który przez nich oświeciłeś świat.

Stichos: Na całą ziemię rozejdzie się ich głoszenie i aż do krańców ziemi ich słowa.

**M**ądry łowcy świata, przyjąwszy od Boga miłosierdzie, módlcie się i teraz za nami, wołającymi: Panie, zbaw kraj i miasto Twoje, i dla modlitw apostołów wyzwól nasze dusze ze zła, które trzyma je w swej mocy.

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Bez** matki zrodzonego na niebiosach, co przewyższa myśl i słowo, na ziemi bez ojca zrodziłaś, do którego módl się, Bogurodzico, za dusze nasze.

*Jeśli nie wypadnie święty mający kontakion, to triodionu męczennikom:*

**B**łagajmy wszyscy męczenników Chrystusowych, albowiem oni modlą się o zbawienie nasze. Wszyscy przystąpmy do nich z wiarą, oni toczą łaskę uzdrowień, oni jako stróże wiary odpędzają pułki demonów.

**Ze stichosem:** Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela.

**Chór:** Panie, zmiłuj się (trzy razy).

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

*I czyta siódmą kacyzmę:*

#### **PSALM 46**

*Na koniec. Dla synów Koracha, Psalm.*

**W**szystkie narody, zaklaszczcie w dłonie, zakrzyknijcie Bogu głosem radosnym. Albowiem Pan najwyższy, budzący bojaźń, jest Królem wielkim po całej ziemi. Poddał nam narody i ludy pod nogi nasze. Wybrał nam dziedzictwo swoje, piękno Jakuba, które umiłował. Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby. Śpiewajcie Bogu naszemu, śpiewajcie, śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie. Albowiem Bóg jest królem całej ziemi, śpiewajcie rozumnie. Zakrólował Bóg nasz nad narodami, Bóg zasiada na tronie świętym swoim. Książęta ludzcy zgromadzili się przy Bogu Abrahama, albowiem mocarze ziemscy do Boga należą i bardzo zostali wywyższeni.

#### **PSALM 47**

*Psalm pieśni, synom Koracha, na drugi dzień szabatu.*

**W**ielki jest Pan i bardzo chwalebny w mieście Boga naszego, na górze świętej Jego. Dobrze zakorzeniona jest ku radości całej ziemi, góry syjońskie, grzbiet północny, miasto wielkiego Króla. Bóg da się poznać w twierdzach jej, gdy wspomaga je. Albowiem oto królowie ziemscy zgromadzili się, zeszli się razem. Widząc to, sami zadziwili się, zatrwożyli i zadrżeli. Ogarnął ich lęk, boleści jak u rodzącej. Gwałtowny wiatr rozbija statki Tarsis. Jak usłyszeliśmy, tak i ujrzeliśmy w mieście Pana mocy, w mieście Boga naszego, Bóg założył je na wieki. Przyjeliśmy, Boże, miłosierdzie Twoje pośród ludu Twego. Jak imię Twoje, Boże, tak i chwała Twoja po krańce ziemi, prawica Twoja pełna jest sprawiedliwości. Niech się rozweseli góra Syjon i niech się rozradują córki judzkie z powodu wyroków Twoich, Panie. Obejdźcie wokół Syjon i otoczcie go, policzcie wieże jego. Zwróćcie serca wasze ku warowni jego i obejdźcie baszty jego, abyście mogli opowiadać przyszłemu pokoleniu, że On jest Bogiem naszym na wieki i na wieki wieków, On będzie nas pał na wieki.

#### **PSALM 48**

*Na koniec. Synom Koracha, Psalm.*

**S**łuchajcie tego wszystkie ludy, nakłońcie uszu wszyscy mieszkańcy świata, wy zrodzeni z ziemi i synowie ludzcy, bogaty na równi z ubogim. Usta me głoszą mądrość, a rozważania serca mego roztropność. Nakłonię ucha mego ku przypowieści, przy dźwięku liry wyjaśnię zagadkę moją. Czemuż miałbym się bać złego dnia? Czyż nieprawość mej pięty może mnie osaczyć? Ci, co ufają własnej sile i chępią się liczbą swego bogactwa? Brat nie wyzwoli, a czyż wyzwoli człowiek? Nie da Bogu prześlągnięcia za siebie i nie zapłaci wykupu za własną duszę. Choćby się wiecznie trudził i żył bez końca, czyż nie ujrzy skażenia? Gdy widzi jak umierają mędrcy, jak razem giną szaleniec i głupiec, i zostawią obcym bogactwo swoje. Groby ich na zawsze będą ich domami, namiotami ich z pokolenia na pokolenie, choć nadawali ziemiom swym własne imiona. Człowiek cieszący się szacunkiem nie zrozumiał, stał się podobny do nierozumnych zwierząt i upodobnił się do nich. Taka ich droga jest dla nich pułapką, choć własne usta im schlebiają. W otchłani wpędzeni są jak owce, śmierć jest ich pasterzem. O świecie prawi zapanują nad nimi i pomoc zawiedzie ich w otchłani, daleko od chwały swojej wyrzuceni będą. Lecz duszę moją Bóg wyzwoli z ręki otchłani, gdy mnie zabierze. Nie lękaj się, gdy człowiek się wzbogaca, gdy rośnie chwała domu jego, bo umierając nie zabierze wszystkiego, razem z nim nie zstąpi chwała jego. Choć jego dusza chlubi się swym życiem, wychwala Ciebie, gdy używasz mu dobra, to zstąpi do pokolenia ojców swych, nie ujrzy światła na wieki. Człowiek cieszący się szacunkiem nie zrozumiał, stał się podobny do nierozumnych zwierząt i upodobnił się do nich.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 49**

**Psalm Asafowy.**

**B**óg bogów i Pan przemówił, i wezwał ziemię od wschodu słońca aż po zachód. Z Syjonu blask piękna Jego. Bóg jawnie przyjdzie, Bóg nasz, i nie będzie milczał, ogień przed Nim zapłonie, a wokół Niego burza gwałtowna. Przywoła niebo z góry i ziemię, by sędzić lud swój. Zgromadźcie Jemu świętych Jego, tych, co przedkładają Przymierze Jego ponad ofiary. Niebiosy ogłoszą prawdę Jego, albowiem Bóg jest Sędzią. Posłuchaj, ludu mój, a przemówię do ciebie, Izraelu, i złożę świadectwo tobie: Ja jestem Bogiem, Bogiem twoim. Nie będę Ciebie ganił za ofiary twoje, całopalenia twoje przede mną są zawsze. Nie przyjmę cielców z domu twego, ani kozłów ze stad twoich. Albowiem moje są wszystkie zwierzęta leśne, stada w górach i woły. Znam wszystkie ptaki powietrzne i piękno pól jest ze mną. Gdybym zapragnął, nie powiem tobie, mój bowiem jest świat i to, co go zapełnia. Czyż będę jadł mięso wołów? Czyż będę pił krew kozłów? Złóż Bogu ofiarę chwały i skieruj do Najwyższego modlitwy

twoje. I wezwij mnie w dniu utrapienia twego, a ja ocaleę ciebie, a ty uwielbisz mnie. A do grzesznika rzekł Bóg: Dlaczego ty głosisz nakazy moje, przyjmujesz Przymierze moje ustami twoimi? Ty przecież znenawidziłeś nakazy i odrzuciłeś słowa moje za siebie. Gdy zobaczyłeś złodzieja, biegłeś z nim razem, i z cudzołożnikiem udział swój miałeś. Usta twoje przepelnia złośliwość i język twój splata oszczerstwa. Zasiadłeś, aby brata twego znieważać i przygotowywać zgorszenie dla syna matki twojej. To czyniłeś, a ja milczałem. Wymyślałeś nieprawość, że jestem podobny tobie. Oskarżę ciebie i przedstawię przed obliczem twoim grzechy twoje. Zrozumcie to wy, którzy zapominacie o Bogu, by was kiedyś nie pochwycił, a wówczas nie będzie wybawcy. Ofiara chwały uwielbi mnie i to jest droga, na której okaże mu zbawienie moje.

#### PSALM 50

Na koniec. Psalm Dawida, gdy przyszedł do niego prorok Natan, kiedy był wszedł do Batszeby, żony Uriasza.

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 51

Na koniec. Pouczenie Dawida. Gdy przyszedł Doeg Idumejczyk i oznajmił Saulowi:

Przyszedł Dawid do domu Abimeleka.

Czemu chlubisz się złościwością, mocarzu, dzień cały nieprawością? Język twój zamyślił nieprawość, jak wyostrzoną brzytwę przygotowałeś podstęp. Umiłowałeś zło bardziej niż dobro, wolisz głosić nieprawość niż prawość. Umiłowałeś wszystkie słowa zgubne, język podstępny. Przeto Pan zniszczy cię do końca, wyrwie cię i przesiedli z namiotu twego, a korzeń twój z ziemi żyjących. Ujrzą sprawiedliwi i ułęką się, zaśmieją się z niego i powiedzą: Oto człowiek, który nie uznał Boga za wspomóżyciela swego, lecz zaufał wielkiemu bogactwu swemu i umocnił się w marności swojej. Ja zaś jako płodna oliwka w domu Bożym, nadzieję miałem w miłosierdziu Bożym na wieki i na wieki wieków. Wysławiać będę Ciebie na wieki, albowiem to dokonałeś, będę wytrwały w imieniu Twoim, albowiem dobre jest dla świętych Twoich.

#### PSALM 52

Na koniec. Na melodię „Malachai”, pouczenie Dawida.

Rzekł szaleniec w sercu swoim: Nie ma Boga! Zepsuci są, stali się obrzydliwi w nieprawościach, nie ma, kto by czynił dobrze. Bóg z niebios wejrzał na synów ludzkich, aby zobaczyć, czy jest ktoś rozumny lub szukający Boga. Wszyscy zblądzili, razem stali się beżyteczni, nie ma ani jednego, kto by czynił dobro. Czyż nie opamiętają się wszyscy, którzy czynią nieprawość, pożerają lud mój jakby jedli chleb? Pana nie wzywali. Tam drżeli ze strachu, gdzie strachu nie było, albowiem Bóg rozsypał kości pochlebców. Doznali wstydu, albowiem Bóg odrzucił ich. Któż ześle z Syjonu zbawienie Jerozolimy? Kiedy odwróci Pan niewolę ludu swego, rozraduje się Jakub i rozweseli się Izrael.

#### PSALM 53

Na koniec. W wierszach pouczenie, Dawida. Gdy przyszli Zifejczycy i powiedzieli Saulowi:  
Czyż Dawid nie ukrył się u nas?

Boże, w imię Twoje zbaw mnie i w mocy Twojej sądz mnie. Boże, usłysz modlitwę moją, zważ na słowa ust moich. Albowiem obcy powstali przeciwko mnie i silni czyhają na duszę moją, i nie mają Boga przed sobą. Oto bowiem Bóg pomaga mi i Pan jest wspomóżycielem duszy mojej. Obróć zło na wrogów moich, prawdą Twoją wyniszcz ich. Chętnie będę składał Tobie ofiary, będę wysławiał imię Twoje, Panie, bo jest dobre, albowiem od wszelkiego bólu wybawiłeś mnie i na wrogów moich spojrzę oko moje.

#### PSALM 54

Na koniec. W wierszach pouczenia, Asafowi.

Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiami moimi. Zważ na mnie i wysłuchaj mnie! Smutny jestem w goryczy mojej i strwożony przez głos wroga i prześladowanie przez grzeszników, albowiem sprowadzili na mnie nieprawość i w gniewie walczą ze mną. Serce moje drży we mnie i spadł na mnie lęk śmiertelny. Przyszły na mnie strach i drżenie, ciemności mnie ogarnęły. Rzekłem: Kto mi da skrzydła jak gołębiczy, abym odleciał i spoczął? Oto uciekłem daleko i zamieszkałem na pustyni. Wyczekiwałem Boga wybawiającego mnie od małoduszności i burzy. Panie, pograź ich, podziel ich



języki, bowiem widzę w mieście nieprawość i narzekanie. Mury jego dniem i nocą otacza nieprawość, pośród niego nieprawość i trud, i niesprawiedliwość, z ulic jego nie znika lichwa i podstęp. Gdyby lżył mnie nieprzyjaciel, z pewnością bym to zniósł, gdyby wróg wyносił się nade mną, ukryłbym się przed nim. Ale to ty, człowiek mi bliski, przewodnik mój i znajomy mój. Razem rozkoszowaliśmy się posiłkami, zgodnie chodziliśmy do domu Bożego. Niech śmierć spadnie na nich i niech żywcem zstąpią do otchłani, bo nieprawości są w ich mieszkaniach, pośród nich. Ja wołałem do Boga i Pan wysłuchał mnie. Wieczorem, rano i w południe będę opowiadał i będę rozgłaszał, a On wysłucha głosu mego. Wybawi w pokoju duszę moją od tych, co na mnie nastają, bo liczni byli ze mną. Wysłucha Bóg i upokorzy ich Ten, który jest przed wiekami, bo u nich nie ma odmiany i nie ulękli się Boga. Wyciągnął rękę swą ku odpłacie, bo splugawili Przymierze Jego. Gniew oblicza Jego rozdzielił ich, lecz przybliżyły się serca ich, słowa ich były łagodniejsze od oliwy, lecz są one strzałami. Złóż troskę twą na Pana, a On cię nakarmi, nigdy nie pozwoli zachwiać się sprawiedliwemu. Ty, Boże, sprowadzisz ich do studni zniszczenia, mężowie krwi i podstępni nie dożyją połowy dni swoich. Ja zaś, Panie, zaufałem Tobie!

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Katyźma poetycka, ton 2:**

**Prosomion: Dający mądrość.**

**Jako światła na krańcach ziemi okazałeś uczniów przez ich nauczanie, Słowo Boże, oświeć nasze serca światłością cnót i oczyść postem ku pokucie nawrócenia Twoich sług, aby słać Ciebie, Zbawco, jedyny najłaskawszy.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Bogurodzico, nie pogardzaj mną, potrzebującym Twego orędownictwa, w Tobie bowiem ma nadzieję moja dusza, zmiłuj się nade mną.**

**Chór: Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**I czyta ósmą katyźmę:**

#### **PSALM 55**

**Na koniec. Za lud, który oddalił się od świętości, Dawidowi na napis tytułu, gdy pojмали go wrogowie w Get.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, albowiem podeptał mnie człowiek, dzień cały gnębił mnie walką. Dzień cały deptali mnie wrogowie moi, albowiem liczni zwalczają mnie z wysoka. Za dnia nie ulękę się, nadzieję bowiem mam w Tobie. Boga słać będą słowa moje, Bogu zaufałem, nie ulękę się. Cóż uczyni mi ciało? Dzień cały słowa moje były mi wstrętne, knują przeciwko mnie zło wszelakie. Podejdą i ukryją się, będą czyhać na piętę moją, aby złować duszę**

moją. Dlaczego nie odrzucisz ich, w gniewie swoim zrzucasz ludy. Boże, życie moje ogłosiłem Tobie, położyłeś łyzy moje przed Tobą, jak w obietnicy Twojej. Niechaj wrogowie moi cofną się w dniu, kiedy wezwę Ciebie, przez to poznam, że Ty jesteś Bogiem moim. Boga pochwalę słowem, Pana słać będę słowem. W Bogu złożyłem nadzieję, nie ulęknię się, cóż może uczynić mi człowiek? Boże, złożyłem śluby Tobie, chcę oddać chwałę Twoją. Albowiem wybawiłeś duszę moją od śmierci, oczy moje od łez i nogi moje od potknięcia się, abym chodził przed Panem w światłości żyjących.

#### PSALM 56

*Na koniec: Nie zatracaj. Dawidowi na napis tytułu, gdy uciekał przed Saulem do grotty.*

Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną, albowiem w Tobie ma nadzieję dusza moja i w cieniu skrzydeł Twych złożyła ufność, póki nie przeminie nieprawość. Zawołałem do Boga najwyższego, do Boga dobroczyńcy mego. Zesłał z niebios i zbawił mnie, wydał na hańbę tych, co mnie deptali, zesłał Bóg miłosierdzie swoje i prawdę swoją. I wybawi duszę moją spośród lwich szczeniąt. Zasnąłem strwożony: synowie ludzcy, zęby ich to broń i strzały, język ich to miecz ostry. Wznies się na niebios, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja. Sieć zgotowali dla nóg moich i pognębili duszę moją, wykopali jamę przede mną, lecz sami wpadli do niej. Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje, zaśpiewam i zagram chwale mojej. Obudź się, chwało moja, obudź się, harfo i liro, obudzę się o poranku. Wysławiać będę Ciebie wśród narodów, Panie, zaśpiewam Tobie wśród ludów. Albowiem wywyższyłeś miłosierdzie Twoje aż do niebios, aż do obłoków prawda Twoja. Wznies się na niebios, Boże, i na całej ziemi chwała Twoja.

#### PSALM 57

*Na koniec: Nie zatracaj. Dawidowi na napis tytułu.*

Czy rzeczywiście głosicie sprawiedliwość, czy słusznie osądzacie, synowie ludzcy? W sercu bowiem nieprawość czynicie na ziemi, ręce wasze splatają niesprawiedliwość. Grzesznicy już z łona matki wyobcowali się, zblądzili od łona, mówiąc kłamstwo. Gniew ich podobny do węzowego, jak głucha żmija zatykają uszy swoje, aby nie słyszeć głosu zaklinaczy, najbardziej doświadczonych głosów ich. Bóg skruszy zęby ich w ustach ich, Pan zmiążdży kły lwów. Niech znikną jak woda ciekająca, napnijcie łuk swój, aż zaniemogą. Jak воск roztopiony zanikną, spadnie na nich ogień i nie ujrzą słońca. Zanim ciernie wasze staną się krzewem, żywcem pochłonie was w gniewie. Rozraduje się sprawiedliwy w Panu, gdy ujrzy pomstę, ręce swoje umyje w krwi grzesznika. I powie człowiek: Jest więc owoc dla sprawiedliwego, bowiem Bóg jest Sędzią ich na ziemi.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

### PSALM 58

Na koniec: Nie zatracaj. Dawidowi na napis tytułu, gdy Saul posłał i strzegł domu jego, aby go zabić.

Ocal mnie od wrogów moich, Boże, i od powstających na mnie wybaw mnie. Wybaw mnie od czyniących nieprawość i od mężów krwi zbaw mnie. Albowiem czyhali na duszę moją, napadli na mnie mocarze, a we mnie nie ma nieprawości ani grzechu, Panie. Bez nieprawości biegłem i prosto zmierzałem, powstań na spotkanie mnie i zobacz. A Ty, Panie, Boże mocy, Boże Izraela, pospiesz nawiedzić wszystkie ludy, nie miej litości nad żadnym czyniącym nieprawość. Powrócą wieczorem głodni jak psy i okrażą miasto. Oto oni zawołają ustami swoimi i miecz w ustach ich, bo kto słyszał? A Ty, Panie, zaśmiejesz się z nich, zniszczysz wszystkich pogan. Mocy moja, przy Tobie będę czuwał, albowiem Ty, Boże, jesteś wspomozieniem moim. Bóg mój, miłosierdzie Jego uprzedzi mnie, Bóg mój okaże mi je na wrogach moich. Nie zabij ich, by nie zapomniano kiedyś Zakonu Twego, rozprosz ich mocą Twoją i zrzuć ich, Obrońco mój, Panie. Grzech ust ich, słowo warg ich, niech pochwyci ich własna pycha i za przekleństwa, i fałsz będzie ogłoszony koniec ich, w gniewie ostatecznym, i już ich nie będzie, zobaczą, że Bóg Jakuba panuje nad krańcami ziemi. Powrócą wieczorem głodni jak psy i okrażą miasto. Rozejdą się, aby jeść, bo jeśli się nie nasycą, będą szemrać. Ja zaś zaśpiewam mocy Twojej i rozraduję się o poranku miłosierdziem Twoim, albowiem jesteś wspomozieniem moim i ucieczką moją w dniu utrapienia mego. Pomocą moją jesteś, śpiewam Tobie, albowiem Bogiem wspomozycielem moim jesteś, Boże mój, miłosierdzie moje.

### PSALM 59

Na koniec. Za tymi, którzy będą odmienieni, za napis tytułu Dawidowi, ku pouczeniu, gdy spalił Mezopotamię Syryjską i Syrię Sobal, i zawrócił Joab i poraził Edom w dolinie żup solnych dwanaście tysięcy.

Boże, odrzuciłeś nas i zniszczyłeś nas, rozgniewałeś się, lecz okazałeś nam litość. Wstrząsnąłeś ziemią i napełniłeś ją drżeniem, ulecz pęknięcie jej, bo została poruszona. Twardo obszedłeś się z ludem Twoim, napełniłeś nas winem goryczy. Dałeś znak lękającym się Ciebie, by uciekali przed łukiem. Aby zostali ocaleni umiłowani Twoi, zbaw prawicą swoją i wysłuchaj mnie! Bóg przemówił w swej świątyni: Rozraduję się i podzielę Sychem, a Dolinę Namiotów wymierzę! Moim jest Galaad i moim jest Manasses, a Efraim mocą głowy mojej, Juda królem moim. Moab jest misą nadziei mojej. Rozciągnę sandał mój nad Idumeą, obcokrajowcy są mi poddani. Kto wprowadzi mnie do miasta obronnego? Kto zawiedzie mnie aż do Idumei? Czy to nie Ty, Boże, odrzuciłeś nas? Czy nie wyjdiesz z wojskami naszymi? Udziel nam pomocy w utrapieniu, bowiem ludzkie wybawienie jest daremne. W Bogu uczynimy moce, On zniszczy nieprzyjaciół naszych.

### PSALM 60

Na koniec. W pieśniach Dawidowi Psalm.

Usłysz, Boże, błaganie moje, zważ na modlitwę moją, z krańców ziemi do Ciebie zawołałem, gdy w udreće było serce moje, na skałę wywyższyłeś mnie i kierowałeś mną. Albowiem byłeś nadzieją moją, basztą obronną w obliczu

wrogów. Zamieszkać w przybytku Twoim na niebie, ukryję się w cieniu skrzydeł Twoich. Albowiem Ty, Boże, wysłuchałeś błagania mego, dałeś dziedzictwo tym, którzy lękają się imienia Twego. Pomnażaj dni króla, lata jego na pokolenia i pokolenia. Niech wiecznie trwa przed Bogiem, miłosierdzie i prawdę Jego któż zbada? Tak zaśpiewam imieniu Twemu na wieki, abym wypełnił śluby moje dzień po dniu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 61

Na koniec. Według Jedutuna, Psalm Dawidowy.

Czyż nie Bogu poddaje się dusza moja? Od Niego bowiem zbawienie moje. On jest Bogiem moim i Zbawcą moim, Wspomożycielem moim, już się nie zachwieję. Dokądże będziecie wszyscy nakładać ciężary na człowieka, uderzać w niego jak w mur pochylony i płot rozwalony? Oni zaś zamierzeli odebrać mi cześć, uciekli się do kłamstwa, ustami swoimi błogosławią, a sercem swoim złorzeczą. A ty, duszo moja, poddaj się Bogu, albowiem w Nim jest wytrwałość moja. On jest Bogiem moim i Zbawcą moim, Wspomożycielem moim, nie odstąpię od Niego. W Bogu zbawienie moje i chwała moja, Bóg pomocą moją i nadzieją moja w Bogu. Miejcie w Nim nadzieję, całe zgromadzenie ludzi, otwórzcie przed Nim serca wasze, albowiem Bóg jest wspomozieniem naszym. Synowie ludzcy są jednak zawodni, fałszywi synowie ludzcy oszukują na wadze, wszyscy razem są marnością. Nie pokładajcie nadziei w nieprawdzie i nie pragnijcie łupu, a gdy napływa bogactwo, nie przywiązuje doń serca. Raz jeden przemówił Bóg, dwakroć to usłyszałem, że do Boga należy władza. I do Ciebie, Panie, należy miłosierdzie, albowiem Ty oddasz każdemu według uczynków jego.

#### PSALM 62

Psalm Dawida, gdy był na pustyni Judzkiej.

Boże, Boże mój, szukam Ciebie od poranku, dusza moja pragnie Ciebie, jakże tęskni do Ciebie ciało moje na ziemi pustynnej i nieprzebytej, nie mającej wody. Przychodzę do Ciebie do świątyni, aby widzieć moc Twoją i chwałę Twoją. Albowiem lepsza jest łaska Twoja aniżeli życie, wargi moje będą wysławiać Ciebie. Tak błogosławić będę Ciebie w życiu moim, w imię Twoje będę podnosić ręce moje. Niby tłuszczem i szpikiem sycić się będzie dusza moja i radosnymi wargami będą słać Ciebie usta moje. Jak wspominałem Ciebie na łożu moim, tak w czasie porannych straży myślę o Tobie, bowiem byłeś dla mnie pomocnikiem moim i w cieniu skrzydeł Twych rozraduję się. Przywarła dusza moja do Ciebie, podtrzymuje mnie prawica Twoja. Oni zaś bezskutecznie szukają duszy mojej, zapadną się w głębinę ziemi. Niech wydani zostaną we władzę miecza i niech będą pastwą szakali. Król zaś będzie się weselić w Bogu,

chlubić będzie się każdy, kto na Niego przysięga, albowiem zamknięte zostaną usta mówiących nieprawość.

### PSALM 63

Na koniec. Psalm Dawida.

Ułysz, Boże, głos mój, gdy modłę się do Ciebie, z lęku przed wrogami wybaw duszę moją. Ukryj mnie przed tłumem złoczyńców, przed mnóstwem czyniących nieprawość. Oni wyostrzyli jak miecz języki swoje, napięli łuk swój, gorzkie słowo, aby w ukryciu ugodzić niewinnego, nagle będą strzelać do niego, a nie ulęknie się. Umocnili się w złych mowach, rozważali jak ukryć się, rzekli: Kto ją ujrzy? Obmyślili nieprawość, lecz przemyślnych zawiodły zamysły ich, przyjdzie człowiek o sercu głębokim i wywyższony zostanie Bóg, jak dziecinne strzały będą ich ciosy. I osłabną własne języki ich, zatrwożą się wszyscy, którzy ich wiedzieli. Ulęknie się każdy człowiek, i oznajmi dzieła Boże, i zrozumie czyny Jego. Sprawiedliwy rozweseli się w Panu i w Nim ma nadzieję, chlubić będą się wszyscy prawego serca.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Katyzma poetycka, ton 5:

Prosimion: Bardziej święta od cherubinów.

Jaśniejszą od cnót, niebiańską współniczkę wstrzemięźliwości, prosimy Ciebie, apostolska dwunastko, módl się, abyśmy w pokoju spełnili i przyjęli owoce zbawienia, bowiem zaiste jesteście władzą dla zrodzonych z ziemi i ucieczką dla dusz naszych.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bardziej święta od cherubinów, przewyższająca niebiosy, przez wszystkich wysławiana Bogurodzico, Ciebie grzeszni zaiste wyznajemy jako wybawienie i znajdujemy orędowniczkę w pokusach. Przeto nie przestawaj modlić się za nami, władzo i ucieczko naszych dusz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

### PSALM 50

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie

nieprawości moje oczyścić. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

**Następnie kapłan mówi:** Zbaw, Panie, Twój lud i pobłogosław Twoje dziedzictwo, nawiedź Twój świat miłosierdziem i łaskami, podnieś róg chrześcijan prawosławnych i ześlij na nas obfite miłosierdzie Twoje, dla modlitw Przczystej Pani naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą świętego i życiodajnego krzyża, przez wstawiennictwo czcigodnych niebieskich mocy bezcielesnych, czcigodnego sławnego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych sławnych i godnych chwały Apostołów, świętych ojców naszych, powszechnych wielkich Nauczycieli i Hierarchów Bazylego Wielkiego, Grzegorza Teologa i Jana Chryzostoma, patriarchów Aleksandrii Atanazego i Cyryla, świętego ojca naszego cudotwórcy Mikołaja arcybiskupa Miry Licyjskiej, świętych równych Apostołom Nauczycieli Słowian Cyryla i Metodego, świętych sławnych i zwycięskich męczenników, czcigodnych i Boga w sercu noszących ojców naszych, świętego męczennika dziecko Gabriela Zabłudowskiego, świętego męczennika Maksyma Gorlickiego, świętego męczennika archimandrytę Grzegorza, świętych męczenników chelmskich i podlaskich, świętych i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, świętego **N.** patrona tej świątyni i świętego **N.**, którego pamięć dzisiaj obchodzimy i wszystkich świętych, modlimy się do Ciebie, wielce miłosierny Panie, wysłuchaj nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i zmiłuj się nad nami.

**Chór: Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).**

**Kapłan donośnie:** Przez miłosierdzie, łaskę i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór: Amen.**

Następnie czytamy kanon z menei świętego, gdzie wyznaczona jest trójpieśń w triodionie, z hirmosem na sześć. Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to mówimy kanony obu świętym na sześć. Pierwszemu świętemu śpiewamy hirmos jeden raz i po nim mówimy dwa tropariony za jeden, i troparion przed teotokionem, a teotokion opuszczamy. Także drugiemu świętemu podobnie dwa tropariony za jeden i troparion przez teotokionem, i teotokion. A jeśli nie ma trójpieśni z triodionu, to wtedy mówimy tropariony świętego na cztery.

#### **Pieśń 1**

**Chór śpiewa hirmos świętemu z menei i do troparionów chóry śpiewają stichosy:**

**Stichos:** Pan króluje na wieki i na zawsze! Gdy weszły w morze konie faraona z rydwanami i jeźdźcami.

**Czytamy troparion kanonu świętego z menei.**

**Pan przywiódł na nich z powrotem wodę morską, synowie zaś Izraela przeszli suchą nogą pośrodku morza.**

**Troparion kanonu świętego z menei.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Troparion kanonu świętego z menei.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

Troparion kanonu świętego z menei.

**Pieśń 3**

Tu nie śpiewamy hirmosu kanonu świętego, a śpiewamy na końcu pieśni. Do troparionów dodajemy stichosy zgodnie ze zwyczajem.

Pan wstąpił na niebiosa i zagrział, to On sędzi krańce ziemi, będąc sprawiedliwym.

Czytamy troparion kanonu świętego.

I da moc królowi naszemu i podniesie róg pomazańca swego. Troparion.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion.

Chór śpiewa hirmos trzeciej pieśni kanonu świętego.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Także katzma poetycka z menei.

Chwała, i teraz. Teotokion z menei.

**Pieśń 4**

Panie, usłyszałem wieść od Ciebie i uląłem się, Panie, poznałem czyny Twoje i przeraziłem się. Pośrodku dwóch istot żywych poznany zostaniesz, gdy przybliży się czas będziesz poznany, gdy nadejdzie czas objawisz się, gdy smucić się będzie dusza moja w gniewie, wspomnisz na miłosierdzie Twoje. Bóg przyjdzie z Południa i Święty z góry ocienionej czaszy. Pokryła niebiosa cnota Jego i chwały Jego pełna jest ziemia. Blask Jego będzie podobny do światła, promienie w ręku Jego i położy miłość jako władzę mocy swojej. Przed obliczem Jego idzie słowo i wyjdzie na pole w ślad za piętą Jego. Gdy On się zatrzyma, trzęsie się ziemia, gdy wejrzy, drżą narody, rozpadają się góry prastare, unizają pagórki odwieczne, ich wieczne ścieżki za trud widziały wioski etiopskie, ulękły się namioty ziemi Madian. Czy na rzeki gniewasz się, Panie? Czy na rzeki wybuchł gniew Twój? Czy na morze Twoja zapalczywość, że wsiadasz na konie swoje i jazda Twoja jest zbawieniem? Łuk Twój obnażony, a kołczan pełen strzał, mówi Pan, dla rzek otwierasz ziemię, ujrzą Ciebie i ulękną się ludzie. Runęła ulewa deszczu, otchłań wydała głos swój, a niebo przywidzenia swoje. Poruszyło się słońce i księżyc stanął w miejscu swoim. Pójdą w świetle strzał Twoich, w blasku błyskawic oręża Twego. Rozgniewany ukorzysz ziemię i w zapalczywości zrzucisz narody. Wyszedłeś na zbawienie ludu swego, przyszedłeś zbawić pomazańca Twego. Włożyłeś w głowy nieprawych śmierć, na koniec podniosłeś więzy aż do szyi.

Śpiewamy hirmos kanonu świętego z menei.

Rozsiekleś w gniewie głowy możnych, toczą bój, rozwiążą więzy swoje jak ten, co w ukryciu wyniszcza biednego.

*Czytamy troparion świętego z mieni.*

**W** morze wprowadziłeś konie Twoje, w kipiącą topiel wód mnogich.

*Czytamy troparion świętego z mieni.*

**S**chowałem się i ulękło się serce moje na głos modlitwy ust moich.

*Czytamy troparion świętego z mieni.*

**I** trwoga wstąpiła w kości moje, zachwiała się we mnie moc moja.

*Czytamy troparion świętego z mieni.*

**S**pocznę w dniu utrapienia mego, abym wszedł w lud przyjscia mego.

*Czytamy troparion świętego z mieni.*

**D**rzewo figowe nie rozwija bowiem pąków, nie dają plonu winnice.

*Tu czytamy trójpieśń Triodionu kyr Józefa. Ton 2:*

**P**rzyjmując zorzę wstrzeźliwości, zajaśniej duszo i ucieknij od grzesznego zamroczenia, albowiem przez Ducha Bożego zajaśnieje Tobie światłość przebaczenia.

**Z**awiódł owoc oliwek, a pola nie dają żywności.

**N**a wędkę rozkoszy złowił mnie oszust i pochwycił niewolnika, a apostołowie słowem złowili świat, przeto wybawcie mnie ze złości oszusta.

**O**wce trzody znikają z braku pokarmu i nie ma wołów przy żłobach.

**O**kazaliście się być zorzami Słońca Chwały, sławni apostołowie, rozpędzając mrok zbłądzenia, więc i mnie oświećcie, zamroczonego przez wszelkie zło.

**J**a mimo to rozraduję się w Panu, rozweśełę się w Bogu, Zbawicielu moim.

**Z**awołałam do Ciebie w nocy i za dnia, znieważany, i wybawię się, przejdę przez pokusy, ogradzany Twoją mocą, Dziewico, murze obrony i pomocy.

**P**an Bóg mój jest mocą moją i uczyni nogi moje doskonałymi.

*Inna trójpieśń kyr Teodora. Ton 5:*

**J**esteście, apostołowie, najjaśniejszymi promieniami Słońca Sprawiedliwości, oświecacie świat ziemski i rozpędzacie mrok zbłądzenia.

**W**prowadzi mnie na wyżyny, abym zwyciężył w pieśni Jego.

**J**esteście, apostołowie, lirą Zbawcy, kierowaną przez Ducha, poznani na ziemi harmonijną śpiewacie nam pieśń i nawracacie świat do Boga.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Triadikon:** Trójcę sławiąc w jednej istocie, zaśpiewajmy jednemu Panu Bogu, niezrodzonemu Ojcu, zrodzonemu Synowi i żyjącemu Duchowi.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Teotokion:** Dziewica poczęła w łonie, Panie, i rodzi Ciebie, Emanuela, przyszedłeś bowiem na zbawienie ludu Twego, zbawić Twoich wiernych, Przyjacielu człowieka.

**C**hwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie



Dwunastu Apostołów, Bożych i najczcigodniejszych, módlcie się do Chrystusa za nami, prosimy, abyśmy z pomocą Bożą przeszli czterdziestodniowe pole walki.

Także:

**Hirmos:** **Dziela Opatrzności Twojej, Panie, zdumiały proroka Habakuka, zstąpiłeś bowiem na zbawienie ludu Twego, zbawić namaszczonej Twoich przyszedłeś.**

**Pieśń 5**

Chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei, do troparionów dodając stichosy.

Ożyją umarli i powstaną będący w grobach, i rozradują się wszyscy na ziemi.

Czytamy troparion kanonu świętego z menei.

Rosa bowiem od Ciebie jest im uleczeniem, a ziemia nieprawych upadnie.

Troparion świętego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion świętego.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion świętego.

**Pieśń 6**

Tu nie śpiewamy hirmosu kanonu świętego, a śpiewamy na końcu pieśni. Do troparionów dodajemy stichosy zgodnie ze zwyczajem.

Czciciele próżnych i fałszywych marność porzucili miłosierdzie swoje.

Czytamy troparion kanonu świętego z menei.

Ale ja złożę Tobie ofiarę chwały i z głośnym wyznaniem spełnię to, co obiecałem, oddam Tobie za zbawienie moje, Panie.

Troparion świętego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. Troparion świętego.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Troparion świętego.

Chór śpiewa hirmos kanonu świętego.

Następnie mała ektenia:

Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

**Donośnie:** **Albowiem Ty jesteś Królem pokoju i Zbawcą dusz naszych, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

Chór: Amen.

Także katzma poetycka męczennikom z triodionu, ton 1:

Męczennicy Chrystusowi, błagajcie wszyscy, albowiem oni modlą się za nasze zbawienie i wszyscy przystąpmy do nich z wiarą, oni toczą łaskę uzdrowień, oni jako stróże wiary odpędzają pułki demonów.

Jeśli wypadnie z menei święty mający kontakion, wtedy ten o męczennikach odmawiamy po 1 katzmie z katzmami poetyckimi.

**Pieśń 7**

Chór śpiewa hirmos kanonu świętemu, dodając do troparionów stichosy.

Błogosławiony jesteś na tronie chwały królestwa Twego, chwalebny i wywyższony na wieki.

Czytamy troparion świętego.

Błogosławiony jesteś na firmamencie nieba, chwalebny i wywyższony na wieki.

*Troparion świętego.*

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi. *Troparion świętego.*

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. *Troparion świętego.*

**Pieśń 8**

Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana aniołowie Pańscy, niebiosa Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie wody pod niebem, wszystkie moce Pańskie, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana słońce i księżycu, gwiazdy nieba, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana wszystkie deszcze i rosy, wszystkie wichry, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Błogosławcie Pana ogniu i żarze, chłodzie i upale, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Tu śpiewamy hirmos kanonu świętego.*

Błogosławcie Pana rosy i szrony, lody i mróz, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Czytamy troparion świętego.*

Błogosławcie Pana gołoledzie i śniegi, noce i dni, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Czytamy troparion świętego.*

Błogosławcie Pana światło i ciemności, błyskawice i chmury, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki! *Troparion.*

Błogosławcie Pana ziemio, góry i pagórki, i wszystkie rośliny ziemi, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki! *Troparion.*

Błogosławcie Pana źródła, morza i rzeki, wieloryby i wszystkie stworzenia poruszające się w wodach, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki! *Troparion.*

Błogosławcie Pana wszelkie ptaki niebieskie, zwierzęta dzikie i trzody, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

*Tu czytamy trójpieśń Triodionu.*

Pośmy od wszelkiej rozkoszy, karmiąc zmysły postem i gorliwie pijmy napój rozrównienia, śpiewając: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

Błogosławcie Pana synowie ludzcy, niech Izrael błogosławi Pana, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

Proszę was, apostołowie, abyście uczynił mnie, winnego wielu grzechów i osądzenia, współnikiem stania po prawicy, gdy zasiądziecie z Chrystusem sądzić ludzi.

Błogosławcie Pana kapłani Pańscy, słudzy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

**W**stąpmy na rydwan boskich cnót oczyszczeni przez post i wnieśmy umysł na wyżyny nieba, śpiewając: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

**B**łogosławcie Pana duchy i dusze sprawiedliwych, święci i pokornego serca, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki!

**P**ozostałaś niespaloną rodząc ogień Bóstwa, Dziewico, przeto spal żądze dusz, które z wiarą śpiewają Tobie słowa archanioła, jedyna orędowniczko radości.

**B**łogosławcie Pana Ananiaszu, Azariaszu, Mizaelu, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

**O**piewając uczniów Chrystusa, surmy Ducha, zaśpiewajmy: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

**B**łogosławcie Pana apostołowie, prorocy i męczennicy Pańscy, śpiewajcie i wywyższajcie Go na wieki.

**J**ako orędowników świata, przepędzających żądze, opiewamy uczniów Chrystusa, śpiewając: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

**B**łogosławimy Ojca i Syna, i Świętego Ducha, Pana.

**Triadikon:** Trójcę Najświętszą w Ojcu, Synu i Duchu opiewając, śpiewam: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Teotokion:** **W**szyscy opiewamy niewypowiedziane Twoje zrodzenie, pobożnie wołając do Ciebie, Czysta: Błogosławcie dzieła Pańskie, Pana.

**C**hwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

**M**ódlcie się, apostołowie, abyśmy w pokoju zakończyli dni oczyszczenia, śpiewając: Błogosławcie Pana dzieła Pańskie.

**C**hwalimy, błogosławimy, kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając na wszystkie wieki.

**I śpiewamy hirmos triodionu:**

**S**prawiedliwe Twoje dzieci w piecu, Chryste, śpiewając mówiły: Błogosławcie Pana wszystkie dzieła Pańskie.

**Następnie kapłan mówi:** Bogurodzicę i Matkę Światłości w pieśniach wysławiamy.

**U**wielbia dusza moja Pana, i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawcy moim.

**C**zcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**A**lbowiem wejrzał na pokorę służebnicy swojej, oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia.

**C**zcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**A**lbowiem wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię Jego, i miłosierdzie Jego z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.

**C**zcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą

Bogurodzicę, wysławiamy.

Uczyni władzę ramieniem swoim, rozproszy pyszniących się zamysłami serc swoich.

Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Strąci mocarzy z tronów i wywyższy pokornych, głodnych nasyci dobrami, a bogatych odprawi z niczym.

Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Przyjął Izraela swego sługę, wspomni na miłosierdzie, jak powiedział do ojców naszych, Abrahama i potomstwa jego na wieki.

#### **Pieśń 9**

*Pierwszy chór śpiewa hirmos kanonu świętego z menei.*

**Stichos:** Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził i uczynił zbawienie ludowi swemu.

*Troparion kanonu świętego z menei.*

**I** podniósł róg zbawienia nam w domu Dawida sługi swego. Troparion.

**J**ak zapowiedział to ustami świętych i od wieków będących proroków Jego. Troparion.

**Ż**e nas wybawi od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą. Troparion.

**O**kaze miłosierdzie ojcom naszym i wspomni na Przymierze święte swoje. Troparion.

**P**rzysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że nam użyczy tego, iż z mocy wrogów naszych wyrwani bez lęku.

*Czytamy trójpieśń z triodionu.*

**W**rzucony w głęboką przepaść rozkoszy, przyzywam otchłań Twojej łaskawości, Sterniku, zbaw mnie.

**S**łużyć Mu będziemy w świętości i sprawiedliwości przed Nim przez wszystkie dni życia naszego.

**Ż**ródło łaskawości, daj mi teraz rozrzewnienie, westchnienia, abym zapłakał nad niezmiernym morzem mego zła.

**A** ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed obliczem Pańskim przygotowując drogi Jego.

**D**la modlitw Twoich czcigodnych uczniów, Jezusie, pozwól mi pokłonić się czcigodnemu zmartwychwstaniu i Twoim Bożym cierpieniom.

**A**by dać poznać zbawienie ludowi Jego, na odpuszczenie grzechów ich, dzięki litości miłosierdzia Boga naszego.

**T**y niebiańską uczyniłaś naszą ziemską naturę, przez zamieszkanie w Tobie Boga wybaw nas wszystkich z nieszczęść.

**P**rzez nią nawiedzi nas Wschód z wysokości, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają.

**A**postołowie czerpiąc ze źródeł proroczych Zbawcy wodę nieśmiertelności, zawsze napajają spragnionych tradycjami życia.

**A**by nasze kroki skierować na drogę pokoju.

**C** całą ziemię poddajcie Królowi niebieskiemu, który się objawił, księżęta apostołowie, aby Jego jedyne czciła, kłaniała się i wysławiała jako Boga.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Triadikon:** Trójco nierozdzielna, jedności stwarzająca wszystko i najpotężniejsza, Ojcze, Synu i Święty Duchu, Ty jesteś Bogiem moim, Panie, i Światłością, Ciebie opiewając kłaniam się.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Teotokion:** Ciebie, Matko i czysta Dziewico, uwielbiamy pokolenia pokoleń, albowiem byłaś oczyszczeniem świata, w niewypowiedziany sposób rodząc Zbawcę i Stwórcę.

**C**hwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

**C**hórze apostołski, zbawiaj opiewających Ciebie i pozwól im w rozrzewnieniu sercu przejść wszystkie dni świetlistego postu.

**Także hirmos:**

**W**ywyższamy, Chryste, Twoją najczystsza Matkę, albowiem zrodziła Ciebie ciałem w nadprzyrodzony sposób, wybawiając nas z wszelkiego oszustwa i zniszczenia.

**Także:** Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsza i Matkę Boga naszego. Czciagodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy. **I pokłon.**

**Następnie mała ektenia:**

**J**eszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**W**spomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**N**ajświętszą, przyczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór: Tobie, Panie.**

**Donośnie:** Albowiem Ciebie wysławiają wszystkie moce niebios i Tobie chwałę oddają, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór: Amen.**

**Fotagogikon, ton 1:**

**P**anie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla orędownictwa bezcielesnych Twoich, i zbaw mnie.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**P**anie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, świętych Twoich, i zbaw mnie.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**P**anie, zajaśniej światłością, duszę moją oczyść z wszelkiego grzechu, dla modlitw, Panie, Bogurodzicy, i zbaw mnie.

**Następnie lektor odmawia zwykle psalmy:**

**C**hwalcie Pana z niebios, Tobie przynależy pieśń Bogu. Chwalcie Pana z niebios, chwalcie Go na wysokościach. Chwalcie Go, wszyscy aniołowie Jego,

chwalcie Go, wszystkie moce Jego. Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy i światło. Chwalcie Go, niebiosa niebios, i woda, co jest ponad niebiosami. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem On rzekł i stały się, On nakazał i zostały stworzone. Ustanowił je na wieki, na wieki wieków, nadał im prawo i nie przeminie. Chwalcie Pana z ziemi, smoki i wszystkie otchłanie. Ogniu, gradzie, śniegu, szronie, gwałtowny huraganie, którzy spełniacie słowo Jego. Góry i wszystkie pagórki, drzewa owocowe i wszystkie cedry. Dzikie zwierzęta i wszystko bydło, płazy i ptactwo skrzydlate. Królowie ziemscy i wszyscy ludzie, książęta i wszyscy sędziowie ziemi. Młodzieńcy i dziewice, starcy wraz z młodzieżą. Niech wychwalają imię Pańskie, albowiem tylko imię Jego wyznawane jest na ziemi i na niebie. I podniesie róg ludu swego, pieśń wszystkim świętym Jego, synom Izraela, ludu, który jest Mu bliski.

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała Jego w zgromadzeniu świętych. Niech Izrael weseli się swym Stwórcą i synowie Syjonu rozradują się w swym Królu. Niech chwalą imię Jego w tańcach, niech grają Mu na bębnie i lirze. Albowiem Pan ma upodobanie w ludzie swoim, i pokornym da zbawienie. Niech się weselą święci w chwale i niech się radują na łożach swoich. Niech wysławienie Boga będzie w ustach ich, i ostre miecze obosieczne w rękach ich. Uczyni pomstę wśród narodów i karę pośród ludów, zakuj ich królów w kajdany i dostojników ich w żelazne okowy. Wypełnij na nich wyrok zapisany, chwała ta będzie dla wszystkich świętych Jego. Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego. Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego. Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze. Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie. Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich. Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

Jeśli w menei wypada dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na nieszpórach, a drugiego tutaj, na cztery. Jeśli zaś nie ma stichery, to po psalmach lektor mówi:

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Tobie chwała przynależy, Panie Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Kapłan: Chwała Tobie, który objawiłeś nam światłość.**

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczyce Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

**P**anie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Niech łaska Twoja trwa nad tymi, co znają Ciebie.

**Także:** Pozwól nam, Panie, w dniu tym od grzechu ustrzec się. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne, i wysławione jest imię Twoje na wieki. Amen.

**N**iech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi.

**P**anie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

**T**obie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Także ektenia:** **D**opelnijmy poranną modlitwę naszą do Pana.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**W**spomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

**Chór:** Panie, zmiłuj się.

**O** to, aby cały ten dzień był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**O** chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

**Chór:** Racz dać, o Panie.

**N**ajświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

**Chór:** Tobie, Panie.

**Donośnie:** Albowiem jesteś Bogiem miłosierdzia, łask i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

**Kapłan:** Pokój wszystkim.

**Chór:** I duchowi twemu.

**Kapłan:** Głowy nasze skłońmy przed Panem.

**Chór:** Przed Tobą, Panie.

**Kapłan odmawia tę modlitwę:**

**P**anie święty, który mieszkasz na wysokościach i patrzysz na pokornych, i wszechwidzącym Twoim okiem patrzysz na wszystkie stworzenia, przed Tobą skłoniliśmy serca i ciała, i modlimy się do Ciebie: Wyciągnij niewidzialną rękę Twoją ze świętego przybytku Twego

i pobłogosław nas wszystkich, a jeśli zgrzeszyliśmy dobrowolnie lub mimowolnie, przebacz jako dobry Bóg i Przyjaciel człowieka, dając nam Twe niebieskie i ziemskie dobra.

**Donośnie:** Albowiem Tobie przynależy miłosierdzie i zbawienie nasze, Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Chór:** Amen.

Także oba chóry śpiewają stichery isomelosy, ton 3:

**P**anie, dałeś mi grzesznemu pokutę, chcąc mnie niegodnego zbawić niezmiernym Twoim miłosierdziem. Do Ciebie przypadam, modląc się: Postem ukorzę moją duszę, albowiem przybiegłem do Ciebie, jedyne wielce miłosiernego.

**Stichos:** Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich.

**P**anie, dałeś mi grzesznemu pokutę, chcąc mnie niegodnego zbawić niezmiernym Twoim miłosierdziem. Do Ciebie przypadam, modląc się: Postem ukorzę moją duszę, albowiem przybiegłem do Ciebie, jedyne wielce miłosiernego.

**Stichos:** Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonal w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

**Męczennikom:** Jaśniejecie w świetle jako światła także po śmierci, święci męczennicy, gdyż stoczyliście dobry bój i mając odwagę, módlcie się do Chrystusa, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Teotokion:** Bogurodzico, orędowniczko wszystkich modlących się do Ciebie, Tobie ufamy i Tobą się chwalimy, w Tobie jest cała nasza nadzieja. Módl się do zrodzonego z Ciebie za niepotrzebne sługi Twoje.

**Lektor:** Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Dobrze jest wyznawać Pana i śpiewać imieniu Twemu, Najwyższy, ogłaszać od rana miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją każdej nocy.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**P**anie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.



**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

Stojąc w świątyni Twojej chwały uważamy, że stoimy na niebiosach. Bogurodzico, Bramo niebios, otwórz nam bramy Twego miłosierdzia.

**Także:** Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

**Kapłan:** Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen. Niebieski Królu, umocnij wiarę, upokorz pogan, daj pokój światu, dobrze strzeż tę świątynię, naszych zmarłych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu grzechów, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu:** Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.



## **PIERWSZA GODZINA**

**Lektor mówi:**

**Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.**

### **PSALM 5**

Słowa moje wysłuchaj, Panie, uznaj wołanie moje. Zważ na głos modlitwy mojej, Królu mój i Boże mój, albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie. O poranku usłysz głos mój, o poranku stanę przed Tobą i ujrzysz mnie. Albowiem Ty jesteś Bogiem, który nie pragnie nieprawości, nie zamieszka w Tobie złoczyńca. Ani też nie ostoją się nieprawi przed oczyma Twoimi,

znenawidziłeś wszystkich czyniących nieprawość. Wytracisz wszystkich, którzy mówią kłamstwa, mężem krwawym i podstępny brzydzi się Pan. A ja w ogromie miłosierdzia Twego wejdę do domu Twego, pokłonę się przed świętym przybytkiem Twoim, w bojaźni Twojej. Panie, prowadź mnie w sprawiedliwości Twojej, ze względu na wrogów moich wyrównaj przed Tobą drogę moją. Bo w ustach ich nie ma prawdy, serce ich jest pełne marności, ich gardło jest grobem otwartym, zwodzą językiem swoim. Osądź ich, Boże, niech odstąpią od zamysłów swoich, dla wielu ich niegodziwości wypędź ich, goryczą bowiem napełnili Ciebie, Panie. I niech rozwesela się wszyscy, którzy w Tobie złożyli nadzieję, na wieki radować się będą. Zamieszkas w nich i wychwalać będą Ciebie miłujący imię Twoje. Albowiem Ty, Panie, błogosławiś sprawiedliwemu, jak orężem upodobaniem ku dobremu uwieńczyłeś nas.

#### **PSALM 89**

**P**anie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonali w nas, i dzieło rąk naszych umocnij.

#### **PSALM 100**

**B**ędę opiewał miłosierdzie i sąd Twój, Panie, śpiewam i zrozumieję drogę nieskalaną. Kiedyż przyjdiesz do mnie? Postępować będę w niewinności serca mego pośrodku domu mego. Nie postawię przed oczyma moimi rzeczy nikczemnej, czyniących występki znenawidziłem. Serce przewrotne nie przylgnie do mnie, niczego, co jest złe, nie będę znać. Kto w tajemnicy oczernia bliźniego, tego wypędzę, z człowiekiem hardych oczu i nadętego serca, z takim nie jadam. Oczy moje są zwrócone ku wiernym w kraju, aby przebywali ze mną. Kto postępuje drogą nieskalaną, ten będzie mi służyć. Nie zamieszka w moim domu człowiek pełen pychy, kto mówi kłamstwa, nie ostoi się przed oczyma

moimi. Każdego ranka tępić będę ludzi grzeszników w kraju, aby wykorzenić z miasta Pańskiego wszystkich czyniących nieprawość.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Czytamy trzynastą kacyzmę.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 64

Na koniec. Psalm Dawidowi.

Pieśń Jeremiasza i Ezechiela, ludzi przesiedlenia, gdy wyruszali w drogę.

Tobie przynależy chwała, Boże, na Syjonie, i Tobie należy się modlitwa w Jerozolimie. Usłysz modlitwę moją, do Ciebie przychodzi wszelkie ciało. Słowa nieprawych przemogły nas i nieczystość naszą Ty oczyścisz. Błogosławiony, którego wybrałeś i przyjąłeś, zamieszka w przybytkach Twoich. Nasyćmy się dobrami domu Twego, święty jest przybytek Twój. Przedziwny jesteś w sprawiedliwości, usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, nadziejo wszystkich krańców ziemi i będących daleko na morzu. Utwierdzasz góry mocą Twoją, przepasany mocą. Uśmierzasz głębinę morską, szumu jej fal któż się nie ulęknie? Buntują się ludy i znaków Twoich lękają się żyjący na krańcach ziemi, upiększyłeś odejścia poranka i wieczoru. Nawiedziłeś ziemię i zrosiłeś ją, pomnożyłeś obficie plony jej, rzeka Boża napełniła się wodą, przygotowałeś dla nas pokarm, albowiem to Ty go przygotowujesz. Bruzdy ziemi napój, pomnóż jej żniwa, w kroplach rosy rozradują się jaśniejącej. Poblógosławisz krąg roku łaską Twoją i pola Twoje napełnią się plonami. Pustynia obficie jest zroszona i radością przepasują się pagórki. Łąki przyodziewają się w stada owiec, a doliny okrywają się pszenicą, wykrzykują radośnie, albowiem zaśpiewają.

#### PSALM 65

Na koniec. Pieśń Psalmu zmartwychwstania.

Zakrzyknij Panu cała ziemi, śpiewajcie imieniu Jego, oddajcie cześć chwale Jego. Powiedzcie Bogu: Jak potężne są dzieła Twoje, dla ogromu mocy Twojej będą Ci kłamać wrogowie Twoi. Cała ziemia niech pokłoni się Tobie i śpiewa Tobie, niech śpiewa imieniu Twemu, Najwyższy. Przyjdźcie i zobaczcie dzieła Boże, jakże budzący bojaźń jest w zamiarach swoich wobec synów ludzkich. On zamienia morze w pustynię, pieszko przejdą przez rzekę, przeto rozradujemy się w Nim. On władzą swoją panuje na wieki, oczy Jego spoglądają na narody, buntownicy nie będą się wywyższać. Błogosławcie, narody, Boga naszego, uczyńcie słyszonym głos chwały Jego. On przywróci duszę moją do życia, nie da się zachwiać nogom moim. Albowiem wypróbowałeś nas, Boże, rozpaliste nas jak próbuje się srebro. Wprowadziłeś nas w pułapkę, złożyłeś utrapienia na grzbiecie naszym. Pozwoliłeś ludziom wejść na głowy nasze, przeszliśmy przez ogień i wodę, i wyprowadziłeś nas ku odpoczynkowi. Wejść do domu Twego z ofiarą całopalną, wypełnię przed Tobą śluby moje, które

wyrzekłem wargami moimi i usta moje wypowiedziały w utrapieniu moim. Tłuste całopalenia złożę Tobie wraz z kadzidłem i baranem, złożę Tobie woły z kozłami. Przyjdźcie i usłyszcie, powiem wam, wszyscy lękający się Pana, co uczynił duszy mojej. Do Niego wołałem ustami moimi, wywyższałem Go językiem moim. Gdybym planował nieprawość w sercu moim, niech Pan mnie nie usłyszy. Jednak Bóg wysłuchał mnie, zważył na głos modlitwy mojej. Błogosławiony Bóg, który nie odtrącił modlitwy mojej, ani miłosierdzia swego ode mnie.

#### **PSALM 66**

*Na koniec. W pieśniach Psalm pieśni Dawidowi.*

**Boże**, ulituj się nad nami i pobłogosław nam, rozjaśnij oblicze Twoje nad nami i zmiłuj się nad nami, aby poznano na ziemi drogę Twoją, we wszystkich narodach zbawienie Twoje. Niech wysławiają Ciebie ludy, Boże, niech wysławiają Ciebie wszystkie narody. Niech się radują i weselą narody, bowiem Ty sprawiedliwie sędzisz ludy i kierujesz narodami na ziemi. Niech wysławiają Ciebie ludy, Boże, niech wysławiają Ciebie wszystkie narody. Ziemia wyda plon swój, 8pobłogosław nas, Boże, Boże nasz. Pobłogosław nas, Boże, i niech lękają się Go wszystkie krańce ziemi.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja**, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Panie**, zmiłuj się (trzy razy).

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 67**

*Na koniec. W pieśniach Psalm pieśni Dawidowi.*

**Niech** powstanie Bóg, i rozproszą się wrogowie Jego, i niech pierzchają przed obliczem Jego ci, którzy Go nienawidzą. Jak dym się rozwiewa, tak niech się rozwieją, jak wosk się rozplywa przy ogniu. Tak niech zginą przed obliczem Boga grzesznicy, a sprawiedliwi niechaj się rozradują, niech rozradują się przed Bogiem i zatryumfują w radości. Śpiewajcie Bogu, grajcie imieniu Jego, czyńcie drogę Temu, który wstąpił nad zachód. Pan jest imię Jego i rozradujcie się przed Nim. Niech się zatrwożą przed obliczem Jego, Ojca sierot i Sędziego wdów, Bóg jest w miejscu świętym swoim, Bóg daje jednomyślnym mieszkać w domu, mocą swoją wyprowadza więźniów, podobnie jak buntowników mieszkających w grobach. Boże, gdy wyruszyłeś przed ludem swoim, gdy szedłeś przed nim przez pustynię, ziemia zadrżała i niebiosy zesłały deszcz przed obliczem Boga Synajskiego, przed obliczem Boga Izraela. Deszcz dany dobrowolnie zachowałeś, Boże, dla dziedzictwa swego, gdy było wyczerpane, Ty je umocniłeś. Będą tam mieszkać stworzenia Twoje, w dobroci swej przygotowałeś je dla ubogiego, Boże. Pan udzieli słowa głoszącym dobrą nowinę z mocą wielką. Król Mocy umiłowanego ze względu na piękno domu rozdzieli łupy. Jeśli zaśniecie pośrodku granic, będziecie jak gołębica mająca skrzydła posrebrzone, a jej grzbiet w blasku złota. Gdy Najwyższy rozdzieli

królów na ziemi, rozblyszna jak śnieg na Selmonie. Góra Boża to góra tłusta, góra jak ser ubita, góra tłusta. Czemuż myślicie źle, góry jak ser ubite, o górze, na której spodobało się zamieszkać Bogu? Tam bowiem Pan zamieszka na zawsze. Rydwany Boże liczne w miriady, tysiące błogosławionych, Pan wśród nich na Synaju, w świątyni. Wstąpiłeś na górę, wzięłeś jeńców w niewolę, otrzymałeś dary dla ludzi, także dla buntowników, aby tam zamieszkać. Błogosławiony Pan Bóg, z dnia na dzień Pan niech będzie błogosławiony, niech nas pomyślnie prowadzi Bóg ocaleń naszych. Bóg nasz jest Bogiem ocalenia i Panem, do Pana należą bramy śmierci. Zaiste, Pan skruszy głowę wrogów swoich, włochatą czaszkę tych, co postępują w swych grzechach. Rzekł Pan: Z Baszanu zawrócę, zawrócę w głębię morską, aby stopa twa nurzała się we krwi, a język psów twoich we krwi wrogów twoich. Boże, widać pielgrzymki do Ciebie, pielgrzymki do mego Boga, do Króla, który jest w świątyni. Przodem szli książęta wraz ze śpiewakami, pośród dziewcząt grających na bębenkach. Na zgromadzeniach błogosławcie Pana, Boga, wy ze źródła izraelskiego. Tam najmłodszy Beniamin jako przewodnik, książęta Judy są wodzami ich, książęta Zabulona, książęta Neftalego. Boże, rozkaż w mocy Twojej, Boże, umocnij to, czego dokonałeś dla nas. Ze świątyni Twej w Jeruzalem królowie niech złożą Tobie dary. Zgromadź dzikie bestie w zaroślach, stado byków pośród jałowic ludów, chwalcących się srebrem swoim. Rozprosz narody, które pragną wojen. Przybędą wielmoże z Egiptu, Etiopia wzniesie ręce ku Bogu. Królestwa ziemskie, śpiewajcie Bogu, zaśpiewajcie Panu, który wstąpił ponad niebiosa na wschodzie. Oto wyda On głos swój, głos mocy. Oddajcie chwałę Bogu, nad Izraelem wspaniałość Jego, a moc Jego w obłokach. Przedziwny jest Bóg w świętych swoich, Bóg Izraela. On udzielił mocy i władzy ludowi swemu, błogosławiony Bóg.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 68

Na koniec. Za tych, którzy będą odmienieni, Psalm Dawidowi.

Wybaw mnie, Boże, albowiem wody podeszły do duszy mojej. Ugrzęzłem w błocie głębokim i nie mam oparcia dla nóg. Dostałem się na głębiny morskie i burza zatapia mnie. Zmęczyłem się wołając, wyschło gardło moje, zamroczone są oczy moje od czekania na Boga mego. Rozmnożyli się bardziej od włosów głowy mojej ci, którzy nienawidzą mnie bez powodu, umocnili się wrogowie moi, którzy niesprawiedliwie wyganiają mnie. Czy mam zwrócić to, czego nie zabrałem? Boże, Ty znasz szaleństwo moje i grzechy moje nie ukryją się przed Tobą. Niech się nie zawstydzą z mego powodu ci, którzy czekają na Ciebie, Panie, Panie mocy, ani też niech się nie zawstydzą z mego

powodu poszukujący Ciebie, Boże Izraela. Albowiem ze względu na Ciebie znoszę wzgardę, wstyd okrywa oblicze moje. Obcy stałem się braciom moim, i obcy synom matki mojej. Albowiem gorliwość o dom Twój pożera mnie i zniewagi znieważających mnie spadły na mnie. Okryłem postem duszę moją i stało się to dla mnie hańbą. Wziąłem jako swoją szatę wór pokutny, a stałem się ich pośmiewiskiem. Odwracają się ode mnie siedzący w bramach i o mnie śpiewają pijący wino. Ja zaś zwracam się z modlitwą moją do Ciebie, Boże, w czasie łaskawości, Boże, według ogromu miłosierdzia Twego wysłuchaj mnie w prawdzie zbawienia Twego. Wybaw mnie z błota, abym nie ugrzązł, abym uratował się od tych, którzy nienawidzą mnie, i od wód głębokich. Niech nie zatopi mnie burza wodna, ani nie pochłonie mnie głębia, ani też niech nie zawrze nade mną otchłań paszczy swojej. Usłysz mnie, Panie, albowiem łaskawe jest miłosierdzie Twoje, według ogromu litości Twojej wejrzyj na mnie. Nie odwróć oblicza Twego od dziecka Twego, albowiem cierpię, szybko wysłuchaj mnie. Zważ na duszę moją i wybaw ją, ze względu na wrogów moich wybaw mnie. Ty bowiem znasz hańbę moją i wstyd mój, i sromotę moją, przed Tobą wszyscy zasmucający mnie. Hańba czeka duszę moją i cierpienie, i czekałem na współczującego, a nie było go, i na pocieszających, i nie znalazłem. I dano mi na pokarm żółć, i w pragnieniu moim napojono mnie octem. Niech będzie uczta ich przed nimi na pokarm i na odpłatę, i na zgorszenie. Niech zamroczą się oczy ich, aby nie widzieli i grzbiet ich niech się chwieje. Wylej na nich gniew Twój i żar gniewu Twego niech ich dosięgnie. Niech ich podwórzec będzie pusty i w mieszkaniach ich niech nie będzie żywego, skoro oni przegnali, któregoś Ty poraził, i do choroby ran moich dodali. Dodaj nieprawość do nieprawości ich, niech nie wejdą w sprawiedliwość Twoją. Niech zostaną wymazani z księgi żywych i niech nie będą zapisani ze sprawiedliwymi. Jestem ubogi i chory, zbawienie Twoje, Boże, niech mnie ogarnie. Wychwałę imię Boga mego z pieśnią, wywyższę Go w chwaleniu. I będzie to przyjemniejsze Bogu bardziej niż młody cielec, co ma już rogi i racice. Niech ujrzą ubodzy i rozradują się, szukajcie Boga i żywa będzie dusza wasza. Albowiem usłyszał Pan ubogich i skowanymi swoimi nie pogardzi. Niech Go wysławiają niebiosy i ziemia, morze i wszystko, co w nim żyje. Albowiem Bóg zbawi Syjon i odbudowane będą miasta Judy, i zamieszkają tam i odziedziczą je. Nasienie sług Twoich odziedziczy je i miłujący imię Twoje zamieszkają w nim.

#### **PSALM 69**

**Na koniec. Dawidowi, ku przypomnieniu, że Bóg go wybawił.**

**B**oże, przyjdź ku mojej pomocy, Panie, pospiesz mi z pomocą. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy szukają duszy mojej, niech się odwrócą i zawstydzą ci, którzy chcą zguby mojej. Niech natychmiast odwrócą się ze wstydem ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy ci, co szukają Ciebie, Boże, i niech zawsze mówią: „Niech będzie wywyższony Pan!”, ci co miłują zbawienie Twoje. Ja zaś jestem

ubogi i nędzny, Boże, pomóż mi. Ty jesteś moim wspomóżycielem i obrońcą, Panie, nie zwlekaj.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan mówi troparion, ton 6:

O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Pierwszy chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Kapłan, stichos 1: Zważ na słowa moje, Panie, zrozum wołanie moje.

Drugi chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Kapłan, stichos 2: Albowiem pomodłę się do Ciebie, Panie.

Pierwszy chór: O poranku usłysz głos mój, Królu mój i Boże mój.

Gdy są śpiewane te stichosy, czynimy wielkie pokłony.

Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Jakże nazwiemy, Ciebie, Łaski Pełna? Niebem, bowiem zajaśniało z Ciebie Słońce Sprawiedliwości. Rajem, bowiem z Ciebie wyrósł niezniszczalny kwiat. Dziewicą, bowiem pozostałaś nienaruszona. Czystą Matką, bowiem trzymałaś w Twych świętych ramionach Syna, Boga wszystkich. Módl się do Niego, aby zbawił dusze nasze.

Także oba chóry śpiewają:

Kieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie ovladnęło mną jakiegokolwiek zło.

Kieruj mymi krokami według słów Twoich, aby nie ovladnęło mną jakiegokolwiek zło.

Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

Wyzwól mnie od ludzkich oszczerstw, abym zachowywał przykazania Twoje.

Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

Oblicze Twoje rozjaśnij nad sługą Twoim i naucz mnie Twych przykazań.

Niech moje usta napelnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Niech moje usta napelnią się chwałą Twoją, Panie, niech wyśpiewam chwałę Twoją, cały dzień wspaniałość Twoją.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

Przesławną Bożą Matkę i bardziej świętą od świętych aniołów niemilknącym opiewajmy sercem i ustami, wyznając Ją jako Bogurodnicę, albowiem zaprawdę zrodziła Boga wcielonego i nieustannie modli się za nasze dusze.

**Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodnicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojciec!

**Kapłan:** Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

**Lektor:** Amen.

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.



Następnie lektor mówi:

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Kapłan odmawia modlitwę:

Chryste, światłości prawdziwa, który oświecasz i uświęcasz każdego człowieka przychodzącego na ten świat, niechaj zajaśnieje nam światłość Twego oblicza, niech ujrzemy w niej niedostępną światłość, skieruj nasze stopy ku pełnieniu Twych przykazań, dla modlitw Przczystej Twojej Matki i wszystkich świętych Twoich. Amen.

Chór: Tobie, Walecznej Hetmance, tę zwycięską wdzięczności pieśń z niewoli wyswobodzeni słudzy Twój składamy, Bogurodzico. Albowiem Ty masz niezwykłą moc, ze wszystkich nieszczęść wybaw nas, byśmy wołali do Ciebie: Raduj się, Oblubienico niezaślubiona!

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobłogosław!

Kapłan: Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw Przczystej swojej Matki i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.

Chór: Amen.



## PORZĄDEK GODZIN W CZWARTEK PIERWSZEGO TYGODNIA WIELKIEGO POSTY

### TRZECIA GODZINA

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i

wszystko napelniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmaży, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacż nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Przyjdźcie, pokłóńmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłóńmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłóńmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

#### PSALM 16

Usłysz, Panie, słuszność moją, zważ na błaganie moje, wysłuchaj modlitwę moją z warg nieobłudnych. Sprzed oblicza Twego niech sąd o mnie wyjdzie, oczy Twoje niech oglądają to, co prawe. Badałeś serce moje, nawiedziłeś nocą, doświadczyłeś mnie i nie znalazła się we mnie nieprawość. Albowiem usta moje nie gloszą dzieł ludzkich, ze względu na słowa ust Twoich wystrzegalem się dróg okrucieństwa. Umocnij kroki moje na ścieżkach Twoich, aby nie zachwiały się stopy moje. Wezwałem, bo słuchasz mnie, Boże, nakłoń ucho Twoje ku mnie i usłysz słowa moje. Okaż miłosierdzie Twoje, wybawiający mających nadzieję w Tobie od przeciwników prawicy Twojej. Strzeż mnie, Panie, jak źrenicy oka, w cieniu skrzydeł Twoich ukryj mnie przed obliczem bezbożnych, którzy napadają na mnie, wrogowie otaczają duszę moją. Obrośli swym tłuszczem, usta ich mówią butne słowa. Ci, którzy mnie wypędzili, otoczyli mnie, zwrócili oczy swoje, aby powalić mnie na ziemię. Otoczyli mnie jak lew gotowy na łów i jak lwiątko czające się w kryjówe. Powstań, Panie, uprzedź ich i powal ich, wybaw duszę moją od bezbożnych, oręż Twój od wrogów ręki Twojej. Panie, oddziel mnie od ludzi małych na

ziemi, mających los w tym życiu, których brzuch napelniasz ze skarbnic Twoich. Nasycesz synów i zostaną resztki dla niemowląt Twoich. Ja zaś ukaże się w sprawiedliwości Twojej przed obliczem Twoim, nasycę się, gdy objawisz mi chwałę Twoją.

#### PSALM 24

**K**u Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

#### PSALM 50

**Z**miłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnow w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem

władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czyta dziesiątą katyzmę.

#### PSALM 70

Psalm Dawidowi, synów Jonatana i pierwszych więźniów.

Boże, w Tobie złożyłem nadzieję, niech nie będę zawstydzony na wieki. W sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i ocal, nakłoń ku mnie ucho Twoje i zbaw mnie. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i miejscem warownym, by mnie zbawić, albowiem Ty jesteś mocą moją i ucieczką moją. Boże mój, wybaw mnie z ręki grzesznika, z ręki przestępcy i nieprawego. Albowiem Ty jesteś mym wytrwaniem, Panie, Panie, nadziejo moja od młodości mojej. W Tobie umocniony jestem od urodzenia, od łona matki mojej Ty jesteś opiekunem moim, Tobie zawsze śpiewam. Dla wielu stałem się dziwowiskiem, ale Ty jesteś potężną pomocą moją. Niechaj usta me napełnią się uwielbieniem, abym opiewał chwałę Twoją, przez cały dzień wspaniałość Twą. Nie odrzucaj mnie w czasie starości, gdy osłabnie siła moja, nie porzucaj mnie. Mówili bowiem przeciw mnie wrogowie moi, ci, co czyhają na duszę moją, wspólnie się naradzali, mówiąc: Bóg go opuścił, ścigajcie go i pochwyćcie, bo nie ma kto go ocalić. Boże mój, nie oddalaj się ode mnie, Boże mój, wejrzyj ku wspomnieniu memu. Niech się zawstydzą i znikną ci, co oskarżają duszę moją. Niech się okryją hańbą i wstydem, którzy szukają nieszczęścia mego. Ja zaś zawsze będę ufał Tobie i trwał we wszelkim uwielbieniu Ciebie. Usta moje będą głosić sprawiedliwość Twoją, cały dzień zbawienie Twoje. Skoro jestem nieuczony, przejdę pod moc Pana. Panie, będę jedynie wspominać sprawiedliwość Twoją. Boże mój, pouczałeś mnie od młodości mojej i dotąd głoszę cuda Twoje. Lecz i w starości i w wieku sędziwym, Boże, nie opuszczaj mnie, aż opowiem moc ramienia Twego całemu przysłemu pokoleniu. Moc Twoją i sprawiedliwość Twoją, Boże, aż do najwyższych niebios sięgają cuda, które uczyniłeś, Boże, któż jest podobny do Ciebie? Ileż to zesłałeś na mnie srogich utrapień? Zwróciwszy się przywróciłeś mi życie i wywiodłeś mnie z głębi ziemi. Pomnożyłeś na mnie wspaniałość Twoją i odwróciłeś się, by mnie pocieszyć, i z

głębin ziemi znowu wywiodłeś mnie. Przeto przy dźwięku psalmu będę wysławiał Ciebie wśród ludu, zagram Ci psalm na lirze, prawdę Twoją, Boże, zaśpiewam Tobie na gęślach, Święty Izraela. Rozradują się wargi moje, gdy będę śpiewał Tobie, i dusza moja, którą wybawiłeś. Także i język mój przez cały dzień będzie rozważał sprawiedliwość Twoją, gdy zostaną zawstydzeni i pohańbieni ci, którzy szukają nieszczęścia mego.

#### **PSALM 71**

**O Salomonie. Psalm Dawida.**

**Boże**, sąd Twój przekaz królowi i sprawiedliwość Twoją synowi króla, aby sędził lud Twój w sprawiedliwości, a ubogich Twoich uczciwie. Niech góry przyniosą pokój ludowi i pagórki sprawiedliwość. On będzie sędzić ubogich ludu i wybawi synów biedaków, a poniży oszczercę. I będzie trwał jak słońce i dłużej niż księżyc, z pokolenia na pokolenie. Zstąpi jak deszcz na runo i jak krople kapiące na ziemię. Za dni jego zajaśnieje prawda i pełnia pokoju, aż zabraknie księżyca. I będzie sędził od morza do morza, i od rzek do krańców świata. Przed Nim upadną Etiopowie i wrogowie Jego będą lizali proch. Królowie Tarsis i wysp przyniosą dary, królowie Arabów i Saby złożą dary. Pokłonią się Jemu wszyscy królowie ziemi, wszystkie narody będą Mu służyły. Albowiem wybawi ubogiego z rąk możnego, biedaka, który nie miał wspomóżyciela. Oszczędzi ubogiego i nędzarza, i zbawi dusze biedaków. Od lichwy i od niesprawiedliwości wybawi dusze ich i czcigodne będzie imię Jego przed nimi. Żyć będzie i ofiarują mu złoto Arabii i zawsze będą modlić się za niego, cały dzień błogosławić mu będą. Będzie on umocnieniem na ziemi aż po szczyty gór, owoc jego będzie wywyższony ponad Liban i zakwitnie z miasta jak trawa na ziemi. Imię jego będzie błogosławione na wieki. Dłużej niż słońce przetrwa imię jego i błogosławione będą w nim wszystkie pokolenia ziemi, wszystkie narody będą Go wielbić. Błogosławiony Pan Bóg Izraela, który jeden czyni cuda. Błogosławione imię chwały Jego na wieki i na wieki wieków, a cała ziemia napełni się chwałą Jego. Niech tak będzie. Niech tak będzie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór śpiewa:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja**, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

**Panie**, zmiłuj się (trzy razy).

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### **PSALM 72**

**Kończący pieśni Dawida, syna Jessego, Psalm Asafa.**

**Jak** dobry jest Bóg Izraela dla prawych sercem! O mało nie potknęły się nogi moje, o mało nie zachwiały się stopy moje. Albowiem pozazdrościłem nieprawym, widząc pokój grzeszników. Oni nie martwią się o śmierć swoją i nie trwa długo kara ich. W trudach ludzkich nie uczestniczą i nie cierpią razem z ludźmi. Przeto do końca opanowała ich pycha, przyodziali się w niesprawiedliwość i niegodziwość swoją. Niesprawiedliwość ich jakby wychodziła z tłuszczu ich, idą za skłonnością serca. Myślą i mówią złośliwie,

głośno wypowiadają nieprawość. Podnoszą usta swoje przeciwko niebu i język ich przebija ziemię. Przeto tam zwróci się lud mój i dni liczne znajdą dla nich. Mówią: Skąd Bóg miałby wiedzieć o tym? Czy Najwyższy ma wiedzę? Oto oni są grzesznikami, ale im powiodło się, w tym wieku pomnożyli bogactwo. I rzekłem: Czy daremnie starałem się o prawość serca mego i umywałem z niewinnymi ręce moje? I cały dzień cierpiałem katusze, od świtu byłem karcony. Gdybym mówił, tak powiem: Oto pokolenia synów Twoich, którym obiecałem. Próbowałem zrozumieć: Oto trud jest przede mną, aż wejść do świątyni Bożej i zrozumieć rzeczy ostateczne. Zaiste, ukarałeś ich za winy ich, zrzuciłeś ich, gdy stali się pełni pychy. Jakże szybko obrócili się w nicłość, nagle zniknęli, zginęli z powodu nieprawości swojej. Jak sen po przebudzeniu, Panie, w mieście Twoim zniszczyłeś marzenia ich. Albowiem rozpałiło się serce moje i wewnątrz moje zamieniło się, zostałem upokorzony i nie rozumiałem, stałem się jak bydlę przed Tobą. Zawsze jestem z Tobą, ująłeś mnie za prawicę moją. Radą Twoją kierowałeś mnie i przygarnąłeś mnie z chwałą. Cóż miałbym w niebie? Czegoż chciałbym od Ciebie na ziemi? Osłabło serce moje i ciało moje, Boże serca mego i dziedzictwo moje, Boże, na wieki. Albowiem zginą ci, którzy oddalają się od Ciebie, wytracisz każdego, kto zdradza Ciebie. Mnie zaś dobrze jest przylgnąć do Boga, złożyć w Panu nadzieję moją, aby ogłosić wszystkie chwały Twoje w bramach córki Syjonu.

### PSALM 73

Pouczający, Asafa.

Dlaczego, Boże, odrzuciłeś do końca? Czemu rozpałił się gniew Twój na owce pastwiska Twego? Wspomnij zgromadzenie Twoje, które nabyłeś od początku, wybawiłeś berło dziedzictwa Twego, górę Syjon, na której zamieszkałeś. Podnieś wreszcie ręce Twoje przeciwko pysze ich, przeciwko dopuszczającym się zła w świątyni Twojej. Chępili się nienawidzący Ciebie podczas święta Twego, zatknęli znaki swoje, a nie wiedzieli, znaki przy wejściu na górę, jak w gąszczu leśnym porąbali siekierami bramy jej, zupełnie ją zniszczyli, toporem i łomem. Spalili ogniem świątynię Twoją na ziemi, zbezczęścili przybytek imienia Twego. Mówili w sercu swoim, cały ich ród: Przyjdźcie i zniszczymy wszystkie święta Boże na ziemi. Znaków ich nie widzimy i nie ma proroka, nie ma nas poznać komu. Dokąd, Boże, będzie urągał nam wróg? Jak długo przeciwnik będzie znieważał imię Twoje do końca? Dlaczego cofasz rękę Twoją i prawicę Twoją w zanadrze swoje na zawsze? Bóg nasz, Król nasz przed wiekami uczynił zbawienie pośrodku ziemi. Ty umocniłeś morze mocą Twoją, Ty starłeś głowy wężów w wodzie. Ty skruszyłeś głowę smoka, dałeś go na pokarm ludom Etiopskim. Ty otworzyłeś drogę źródłom i potokom, Ty wysuszyłeś rzeki Etamu. Twój jest dzień i Twoja jest noc, Ty uczyniłeś zorzę i słońce. Ty uczyniłeś wszystkie granice ziemi, lato i wiosnę Ty stworzyłeś. Pamiętaj o tym: Wróg znieważa Pana i szaleni ludzie rozgniewali imię Twoje. Nie wydawaj bestiom duszy, która wysławia Ciebie, o duszach ubogich Twoich nie zapominaj do końca. Wejrzyj na Przymierze Twoje,

albowiem napełniły się mrokiem ziemi domy bezprawia. Niechaj ukorzony nie odchodzi w hańbie, ubogi i nędzarz niech chwałą imię Twoje. Powstań, Boże, rozsądź sprawę Twoją, wspomnij na zniewagi, jakie szaleniec zadaje Tobie przez dzień cały. Nie zapomnij głosu tych, którzy Ciebie błagają, pycha nienawidzących Ciebie ciągle wznosi się ku Tobie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 74

Na koniec: Nie zatracaj. Psalm pieśni Asafa.

Wysławiamy Cię, Boże, wysławiamy Ciebie i wzywamy imienia Twego, opowiadamy cuda Twoje. Gdy wyznaczę porę, odbędę sąd sprawiedliwy. Choćby się ziemia chwiała z wszystkimi jej mieszkańcami, Ja umocniłem jej filary. Mówię niegodziwcom: Nie bądźcie zuchwali, a do grzesznych: Nie podnoście rogu. Nie podnoście rogu ku górze, nie mówcie nieprawdy przeciwko Bogu. Albowiem ani nie ze wschodu, ani nie z zachodu, ani z pustynnych gór przychodzi wywyższenie. Bóg jedynie jest sędzią, jednego poniża, innego wywyższa, bo w ręku Boga jest kielich, który się pieni winem, pełen przypraw. I On z niego nalewa, aż do mętów wypiją, pić będą wszyscy grzesznicy na ziemi. Ja zaś będę się radował na wieki, zaśpiewam Bogu Jakuba. I połamię wszystkie rogi grzeszników, a wzniesie się róg sprawiedliwego.

#### PSALM 75

Na koniec. W pieśniach, Psalm Asafa, pieśń na Asyryjczyków.

Znany w Judei jest Bóg, w Izraelu wielkie jest imię Jego. Miejsce Jego stało się w pokoju i przybytek Jego na Syjonie. Tam skruszył moc łuków, tarczę, miecz i wojnę. Jaśniejesz przedziwnie od gór wiekuistych. Zawstydzeni są wszyscy nierozumni sercem, zasnęli snem swoim i nic nie znaleźli wszyscy bogacze w rękach swoich. Od groźby Twojej, Boże Jakuba, zasnęli ci, którzy dosiedli koni. Ty budzisz bojaźń i któż przeciwstawi się Tobie? Kto wytrzyma gniew Twój? Z niebios wydałeś wyrok, ziemia ukłękła się i zamilkła, kiedy Bóg powstał na sąd, aby zbawić wszystkich łagodnych ziemi. Albowiem myśl ludzka wyznaje Ciebie, a reszta myśli świętuje na cześć Twoją. Złóżcie śluby i wypełnijcie je przed Panem Bogiem naszym, wszyscy, którzy są wokół Niego, niech przyniosą dary Budzącemu bojaźń, który zabiera dusze książąt, budzącemu bojaźń bardziej od królów ziemskich.

#### PSALM 76

Na koniec. O Jedutunie. Psalm Asafa.

Głosem moim do Pana wezwałem, głosem moim do Boga, i wysłuchał mnie. W dniu utrapienia mego szukałem Boga, ręce moje nocą ku Niemu i nie zawiodłem się, odmawiała pociechy dusza moja. Wspomniałem Boga i rozradowałem się, zacząłem rozważać aż osłabł duch mój. Oczy moje podjęły

czuwanie, ogarnął mnie lęk i nie mówiłem. Rozmyślałem o dniach dawnych, wspominałem lata odwieczne i pouczyłem się. Nocą w sercu moim rozmyślałem i doświadczałem ducha mego. Czyżby Pan odrzucił na wieki? Czy już więcej się nie zmiłuje? Czy do końca miłosierdzie swoje odciął? Czy skończył mówić z pokolenia na pokolenie? Czy Bóg może zapomnieć o litości? Czy w gniewie swoim powstrzyma litość? Rzekłem: Teraz zacząłem, oto odmiana prawicy Najwyższego. Wspominałem dzieła Pańskie, albowiem wspominać będę od początku cuda Twoje. Rozmyślać będę o wszystkich dziełach Twoich i zagłębię się w zmiłowania Twoje. Boże, droga Twoja jest święta, któryż bóg jest wielki jak Bóg nasz? Ty jesteś Bogiem, który czyni cuda. Objawiłeś w ludziach moc Twoją. Wybawiłeś prawicą Twoją lud Twój, synów Jakuba i Józefa. Ujrzały Ciebie wody, Boże, ujrzały Ciebie wody i ulękły się, zatrwożyły się otchłanie. Ogromny huk wód, obłoki wydały głos, bowiem strzały Twoje przelatują. Głos gromu Twego w kręgu niebios, błyskawice Twoje oświeciły ziemię, poruszyła się i zadrżała ziemia. W morzu droga Twoja i ścieżki Twoje w wodach wielkich, a śladów Twoich nie da rozpoznać. Prowadziłeś jako owce lud Twój ręką Mojżesza i Aarona.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 6:**

**Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Kapłan, stichos 1: Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów we wnętrzu moim.**

**Drugi chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Kapłan, stichos 2: Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi.**

**Pierwszy chór: Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas, modlących się do Ciebie.**

**Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Bogurodzico, Ty jesteś prawdziwą latoroślą, która zrodziła nam owoc żywota, do Ciebie modlimy się, módl się, Władczyni, z Apostołami i wszystkimi świętymi, aby zmiłowano się nad duszami naszymi.**



**P**an Bóg błogosławiony, błogosławiony Pan z dnia na dzień, pospieszy ku nam Bóg zbawienia naszego, Bóg nasz, Bóg zbawiający.

**Ś**więty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**N**ajświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**P**anie, zmiłuj się (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**O**jcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**B**łogosławiony jesteś, Chryste Boże nasz, któryś rybaków uczynił mędracami, zesłałszy im Ducha Świętego i przez nich złowiłeś świat cały, Przyjacielu człowieka, chwała Tobie.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**S**zybka i znaną pociechę daj Twoim sługom, Jezusie, gdy zasmucony jest nasz duch, nie rozłączaj się od naszych dusz w boleściach, nie oddalaj się od naszych myśli w kłopotach, ale zawsze nas uprzedź. Zbliź się do nas, zbliź się wszędzie będący! Jak zawsze jesteś z Twoimi aniołami, tak i zjednocz się z pragnącymi Ciebie, Szczodry, abyśmy zjednoczeni Tobie śpiewali i wysławiali Najświętszego Twego Ducha.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**N**adziejo, orędowniczko i ucieczko chrześcijan, murze niezwycięzony, cichą przystanią słabnących jesteś Ty, najświętsza Bogurodzico! Jako nieustannie zbawiająca świat Twoją modlitwą, pamiętaj i o nas, przez wszystkich sławiona Dziewico.

**P**anie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

**C**hryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli

jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Czczigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!**

**Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie lektor odmawia modlitwę św. Makarego**

**Władco Boże, Ojcze wszechwładny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, jedno Bóstwo, jedna Mocy, zmiłuj się nade mną grzesznym i według Twoich wyroków zbaw mnie, niegodnego Twego sługę, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.**

**✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠ ✠**

## **SZÓSTA GODZINA**

**Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.**

### **PSALM 53**

**Boże, w imię Twoje zbaw mnie i w mocy Twojej sądz mnie. Boże, usłysz modlitwę moją, zważ na słowa ust moich. Albowiem obcy powstali przeciwko mnie i silni czyhają na duszę moją, i nie mają Boga przed sobą. Oto bowiem Bóg pomaga mi i Pan jest wspomóżycielem duszy mojej. Obróć zło na wrogów moich, prawdą Twoją wyniszcz ich. Chętnie będę składał Tobie ofiary, będę wysławiał imię Twoje, Panie, bo jest dobre, albowiem od wszelkiego bólu wybawiłeś mnie i na wrogów moich spojrzy oko moje.**

#### PSALM 54

Wysłuchaj, Boże, modlitwę moją, i nie gardź błaganiem moim. Zważ na mnie i wysłuchaj mnie! Smutny jestem w goryczy mojej i strwożony przez głos wroga i prześladowanie przez grzeszników, albowiem sprowadzili na mnie nieprawość i w gniewie walczą ze mną. Serce moje drży we mnie i spadł na mnie lęk śmiertelny. Przyszły na mnie strach i drzenie, ciemności mnie ogarnęły. Rzekłem: Kto mi da skrzydła jak gołębicy, abym odleciał i spoczął? Oto uciekłem daleko i zamieszkałem na pustyni. Wyczekiwałem Boga wybawiającego mnie od małoduszności i burzy. Panie, pograź ich, podziel ich języki, bowiem widzę w mieście nieprawość i narzekanie. Mury jego dniem i nocą otacza nieprawość, pośród niego nieprawość i trud, i niesprawiedliwość, z ulic jego nie znika lichwa i podstęp. Gdyby lżył mnie nieprzyjaciół, z pewnością bym to zniósł, gdyby wróg wynosił się nade mną, ukryłbym się przed nim. Ale to ty, człowiek mi bliski, przewodnik mój i znajomy mój. Razem rozkoszowaliśmy się posiłkami, zgodnie chodziliśmy do domu Bożego. Niech śmierć spadnie na nich i niech żywcem zstąpią do otchłani, bo nieprawości są w ich mieszkaniach, pośród nich. Ja wołałem do Boga i Pan wysłuchał mnie. Wieczorem, rano i w południe będę opowiadał i będę rozgłaszał, a On wysłucha głosu mego. Wybawi w pokoju duszę moją od tych, co na mnie nastają, bo liczni byli ze mną. Wysłucha Bóg i upokorzy ich Ten, który jest przed wiekami, bo u nich nie ma odmiany i nie ulękli się Boga. Wyciągnął rękę swą ku odplacie, bo splugawili Przymierze Jego. Gniew oblicza Jego rozdzielił ich, lecz przybliżyły się serca ich, słowa ich były łagodniejsze od oliwy, lecz są one strzałami. Złóż troskę twą na Pana, a On cię nakarmi, nigdy nie pozwoli zachwiać się sprawiedliwemu. Ty, Boże, sprowadzisz ich do studni zniszczenia, mężowie krwi i podstępu nie dożyją połowy dni swoich. Ja zaś, Panie, zaufałem Tobie!

#### PSALM 90

Kto mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ulęknieś się strachu nocnego, strzały lecące za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z

nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I czytamy jedenastą kacyzmę.

#### PSALM 77

Pouczenia Asafowi.

Ludu mój, słuchaj Prawa mego, nakłońcie uszy wasze ku słowom ust moich. Otworzę usta moje w przypowieściach, wypowiem rzeczy tajemne od początku, które słyszeliśmy i poznaliśmy, i ojcowie nasi opowiedzieli nam. Nie zostały zakryte przed dziećmi ich, aby w przyszłym pokoleniu głosili chwałę Pana i moce Jego, i cuda Jego, które uczynił. Wzbudził świadectwo w Jakubie, ustanowił Zakon w Izraelu i rozkazał ojcom naszym, by go oznajmili synom swoim, aby go poznało przyszłe pokolenie, synowie, którzy się narodzą. A oni powstaną i opowiedzą go synom swoim, by w Bogu złożyli nadzieję swoją, nie zapominali dzieł Bożych i poszukiwali przykazań Jego. Aby nie stali się jak ojcowie ich, pokolenie przewrotne i buntownicze, pokolenie, które nie poprawiło serca swego i duchem swoim nie zawierzyło Bogu. Synowie Efraima, naciągający łuk i strzelający, cofnęli się w dniu bitwy. Nie dochowali przymierza Bożego, nie chcieli postępować w Zakonie Jego. Zapomnieli o dobrodziejstwach Jego i o cudach Jego, jakie im okazał. O cudach, które uczynił wobec ojców ich w ziemi egipskiej, na równinie Tanis. Rozdzielił morze i przeprowadził ich, zamknął wody jak w bukłaku. Prowadził ich za dnia w obłoku i całą noc w blasku ognia. Rozłupał skałę na pustyni i napoił ich jakby z wielkiej otchłani. Wywiódł wodę ze skały i wody wyprowadził niby rzeki. A oni nadal grzeszyli przeciw Niemu, pobudzili Najwyższego do gniewu na pustyni. Kusili Boga w sercach swych, domagając się strawy dla dusz swych. Złorzeczyli Bogu i mówili: Czyż Bóg potrafi zastawić stół na pustyni? Wprawdzie uderzył skałę i wypłynęły wody, wezbrały strumienie, ale czy może dać chleba? Czyż przygotowuje stół ludowi swemu? Przeto usłyszał to Pan i rozgniewał się, ogień zapłonął w Jakubie i gniew spadł na Izraela. Albowiem nie uwierzyli Bogu i nie zaufali zbawieniu Jego. Nakazał chmurom w górze i otworzył bramy nieba. Sprawił, że spadła na nich manna do jedzenia i dał im chleb niebieski. Chleb aniołów spożywał człowiek, zesłał im pokarm w obfitości. Wzniecił południowy wiatr z nieba i mocą swoją sprowadził deszcz obfity. Mięso spuścił na nich jak deszcz, jak piasek morski ptactwo skrzydlate. Spadło ono pośród obozu ich, wokół namiotów ich. Jedli i bardzo się nasycili, zaspokoił pragnienie ich. A oni nie zaniechali swego pragnienia, mając jeszcze pokarm w ustach swoich. Spadł na nich gniew Boży i zabił ich w wielkiej liczbie, i spętał wybranych Izraela. Pomimo wszystko oni nadal grzeszyli i jeszcze nie wierzyli cudom Jego.

Przemijały dni ich w marności i lata ich w pośpiechu. Gdy zabijał ich, wtedy zaczynali Go szukać, nawracali się i o świcie przychodzili do Boga. Przypominali sobie, że Bóg jest im pomocą, że Bóg Najwyższy jest ich Zbawicielem. Kochali Go ustami swoimi, kłamali Mu językiem swoim. Serce ich zaś nie było prawe wobec Niego, ani też nie pozostali wierni przymierzu Jego. A On jest miłosierny, oczyszczał ich grzechy i nie zgładził ich. Często odwraca zapalczywość swoją i nie rozpala całego gniewu swego. Pamięta, że są ciałem, tchnieniem, które ulatuje i nie wraca. Ileż razy drażnili Go na pustyni, pobudzali Go do gniewu w ziemi bezwodnej. Odwracali się i kusili Boga, drażnili Świętego Izraela, Nie pamiętali o ręce Jego w dniu, gdy wyzwolił ich z ręki ciemięcy. Albowiem okazał w Egipcie znaki swoje i cuda swoje na równinie Tanis. Zamienił w krew rzeki ich i potoki ich, aby nie mogli pić. Zesłał na nich psie muchy, aby ich kąsały, i żaby, aby ich trapiły. Owoce ich wydał rdzy, a ich plony szarańczy. Wybił gradem ich winnice i szronem wyniszczył drzewa figowe. Wystawił na grad bydło ich, a dobytek ich na pastwę ognia. Zesłał na nich zapalczywość swoją, gniew i nieszczęście, poselstwo zguby. Otworzył drogę dla gniewu swego, nie oszczędził dusz ich od śmierci, bydło ich wydał na pomór. Poraził wszystko pierworodne w ziemi egipskiej, pierwociny wszelkiego trudu ich w namiotach Chama. I wiódł lud swój jak owce, zaprowadził ich jak trzodę na pustynię. Prowadził ich w nadziei i nie lękali się, a wrogów ich przykryło morze. I wprowadził ich na górę świętości swojej, na tę górę, którą nabyła prawica Jego. Wypędził pogan sprzed oblicza ich, losem dał im ziemię, sznurem wyznaczył im udział dziedziczny, i w ich namiotach osadził pokolenia Izraela. A oni kusili i gniewali Boga Najwyższego, nie strzegli świadectw Jego. Odwrócili się i odstąpili, jak ojcowie ich, zmienili się w łuk zepsuty. Pobudzali Go do gniewu na wyżynach swoich, przez posągi swoje drażnili Go. Bóg to usłyszał i wzgardził, bardzo poniżył Izraela. Porzucił namiot w Silo, swój przybytek, w którym mieszkał wśród ludzi. Wydał moc ich w niewolę i piękno ich w ręce wrogów. Wydał naród swój pod miecz, pogardził dziedzictwem swoim. Młodzieńców ich pochłonał ogień, a dziewice ich nie zostały oplakane. Kapłani ich wyginęli od miecza, a wdowy ich nie będą oplakane. Pan zbudził się jakby ze snu, jak mocarz upojony winem. Wrogów swych poraził od tyłu i okrył ich wieczną hańbą. Odrzucił namiot Józefa i nie wybrał pokolenia Efraima, lecz wybrał pokolenie Judy, górę Syjon, którą umiłował. Zbudował świątynię swą jak jednorożców, na tej ziemi utwierdził ją na wieki. Wybrał Dawida, sługę swego, zabrawszy go od stad owczych. Zabrał go od owiec brzemiennych, by pasł Jakuba, sługę swego, i Izraela, dziedzictwo swoje. I pasł ich w niewinności serca swego, prowadził ich roztropną ręką swoją.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**PSALM 78**

Psalm Asafowi.

**B**oże, poganie przyszli do dziedzictwa Twego, zbezczęścili przybytek święty Twój. Zamienili Jerozolimę w spichlerz dla owoców, pozostawili trupy sług Twoich jako pokarm dla ptaków niebieskich, ciała świętych Twoich zwierzętom ziemi. Przelali krew ich jak wodę wokół Jerozolimy i nie zostali pogrzebani. Staliśmy się pośmiewiskiem dla sąsiadów naszych, igraszką i wzgardą dla otaczających nas. Dokądże, Panie? Czy będziesz się gniewał do końca? Czy rozpali się jak ogień zapalczywość Twoja? Wylej gniew Twój na pogan, którzy nie znają Ciebie, i na królestwa, które nie przyzywają imienia Twego. Albowiem pożarli Jakuba i spustoszyli miejsce jego. Nie pamiętaj naszych dawnych nieprawości, niech szybko uprzedzi nas zmiłowanie Twoje, Panie, albowiem bardzo osłabiliśmy. Pomóż nam, Boże Zbawicielu nasz, ze względu na chwałę imienia Twego. Panie, wybaw nas i oczyść grzechy nasze dla imienia Twego. Oby nigdy nie powiedzieli poganie: Gdzie jest ich Bóg? Niech stanie się jasna wśród pogan przed oczyma naszymi pomsta przelanej krwi sług Twoich. Niech dojdzie do Ciebie jęk skowanych, mocą ramienia Twego oszczędź synów skazanych na śmierć. Odpłać sąsiadom naszym siedmiokroć w ich zanadrze za zniewagę, jaką wyrządzili Tobie, Panie. My zaś, lud Twój i owce pastwiska Twego, wyznajemy Ciebie, Boże, na wieki, przez pokolenia i pokolenia będziemy głosić chwałę Twoją.

**PSALM 79**

Na koniec. Dla tych, którzy będą odmienieni, świadectwo Asafowi, Psalm.

**P**asterzu Izraela, posłuchaj, Ty, który kierujesz Józefem jak barankiem, który zasiadasz na cherubinach, objaw się! Wobec Efraima i Beniamina, i Manassesesa wzbudź moc Twoją i przyjdź, aby nas zbawić. Boże, nawróć nas i rozjaśnij oblicze Twoje, a będziemy zbawieni. Panie Boże mocy, dokąd będziesz zagniewany na modlitwy sług Twoich? Nakarm nas chlebem łez i napój nas łzami ponad miarę. Uczyniłeś nas pośmiewiskiem sąsiadów naszych i wrogowie nasi szydzą z nas. Panie Boże mocy, nawróć nas i rozjaśnij oblicze Twoje, a będziemy zbawieni. Przeniosłeś winnicę z Egiptu, wypędziłeś pogan, a ją zasadziłeś. Przygotowałeś drogę przed nią i zasadziłeś korzenie jej, i nappełniła ziemię. Okrył góry cień jej i gałęziami jej cedry Boże. Rozciągnąłeś pędy jej do morza i aż do rzek latorośle jej. Czemu zniszczyłeś ogrodzenie jej i wszyscy przechodzący drogą zrywają owoce jej? Spustoszył ją dzik leśny i dzika zwierzyna zniszczyła ją. Boże mocy, zwróć się i wejrzyj z niebios, i zobacz, i nawiedź tę winnicę, i umocnij ją, którą zasadziła prawica Twoja, i na syna człowieczego, którego umocniłeś w sobie. Spalił ją ogniem i wykarczował, niech zginą od grozy oblicza Twego. Niech ręka Twoja będzie nad mężem prawicy Twojej i nad synem człowieczym, którego umocniłeś sobie. A my nie odstępimy od Ciebie, ożywisz nas, i będziemy przyzywać imię Twoje. 20Panie Boże mocy, nawróć nas, rozjaśnij oblicze Twoje, a będziemy zbawieni.

## PSALM 80

Na koniec. O tłoczni. Psalm Asafowi.

Radośnie śpiewajcie Bogu, wspomóżycielowi naszemu, zakrzyknijcie Bogu Jakuba. Weźcie harfę i uderzcie w bęben, w harfę słodko dźwięczącą wraz z lirą. Dmijcie w trąbę na początku nowiu księżyca, w uroczysty dzień święta waszego. Albowiem jest to nakaz dla Izraela i postanowienie Boga Jakuba. On ustanowił świadectwo dla Józefa, gdy wychodził z ziemi egipskiej, usłyszał język, jakiego nie znał. Uwolnił grzbiet jego od ciężarów, ręce jego pracowały przy koszu. W utrapieniu wezwałeś mnie i wybawiłem ciebie, wysłuchałem ciebie w tajemnicy burzy, wypróbowałem ciebie nad wodą sprzeciwu. Ludu mój, posłuchaj, a zaświadczę wam, Izraelu, jeśli mnie posłuchasz. Nie będzie u ciebie boga nowego, ani nie będziesz się kłaniał bogu cudzemu. Ja bowiem jestem Panem Bogiem twoim, który wyprowadził ciebie z ziemi egipskiej. Otwórz usta twe, a Ja napełnię je. Ale lud mój nie posłuchał głosu mego i Izrael nie zważał na Mnie. I opuściłem ich zgodnie z pragnieniem serc ich, niech idą za pragnieniami swoimi. Gdyby lud mój posłuchał Mnie, gdyby Izrael chodził drogami Moimi, całkowicie upokorzyłbym wrogów ich, a na prześladowców ich położyłbym rękę swoją. Wrogowie Pana skłamali Mu i czas ich będzie na wieki. A tych nakarmił obfitością zboża i sycił ich miodem ze skały.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

## PSALM 81

Psalm Asafowi.

Bóg stanął w zgromadzeniu bogów, pośrodku bogów rozsądza. Jak długo wydawać będziecie wyroki niesprawiedliwe i mieć wzgląd na grzeszników? Brońcie sieroty i ubogiego, pokornego i biednego wybawcie. Uwolnijcie biednego i ubogiego, z ręki grzeszników wybawcie ich. Nie poznali, ani nie zrozumieli, chodzą w ciemności, niech poruszą się wszystkie fundamenty ziemi. Ja rzekłem: Bogami jesteście, wszyscy synami Najwyższego. Wy zaś jako ludzie umieracie i jak każdy z książąt upadniecie. Powstań, Boże, sądz ziemię, albowiem Ty odziedziczysz wszystkie narody.

## PSALM 82

Pieśń Psalmu Asafowi.

Boże, kto upodobni się do Ciebie? Nie milcz i nie ociągaj się, Boże! Oto bowiem wrogowie Twoi podnieśli krzyk, a ci, którzy nienawidzą Ciebie, wzniesli głowy. Przeciwno ludowi Twemu uknuli przewrotne plany i zmawiają się przeciwko świętym Twoim. Rzekli: Przyjdźcie, a wytepimy ich spośród narodów, i już nikt nie będzie wspominał imię Izraela. Albowiem razem naradzali się, przeciwko Tobie zawarli przymierze. Namioty Idumejczyków i Izmaelitów, Moab i synowie Hagar, Gebal, Ammon i Amalek, i cudzoziemcy

wraz z mieszkańcami Tyru. Nawet Assur przyjdzie z nimi, przyszli z pomocą synom Lota. Uczyń im jak Madianitom i Syserze, jak Jabinowi przy potoku Kison. Zostali zniszczeni w Endor, stali się jak nawóz dla ziemi. Postąp z książętami ich jak z Orebem i Zebachem, jak z Zebem i Salmunną, wszystkimi książętami ich, którzy mówili: Weźmy sobie w dziedzictwo świątynię Bożą! Boże mój, uczyń ich jak zamieć i jak źdźbło w obliczu wiatru, jak ogień spalający lasy, jako płomień wypalający góry. Tak będziesz ścigał ich w nawałnicy Twojej i gniewem Twoim zatrwożysz ich. Okryj twarze ich hańbą, a będą szukać imienia Twego, Panie. Niech się zawstydzą i zatrwożą na wieki wieków, niech się okryją hańbą i zginą. I niech poznają, że imię Twoje Pan, Ty jedyny jesteś Najwyższy na całej ziemi.

#### **PSALM 83**

*Na koniec. O tloczni, synom Koracha. Psalm.*

Jak umiłowane są przybytki Twoje, Panie Mocy! Dusza moja pragnie i tęskni do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało moje rozradowały się w Bogu Żywym. Albowiem ptak dom sobie znajduje i gołębica gniazdo, gdzie złoży pisklęta swoje, ołtarze Twoje, Panie Mocy, Królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą wysławiać Ciebie. Błogosławiony mąż, który w Tobie ma wspomnienie, wstępowanie położy w sercu swoim, w padole płaczu, w miejscu, które wyznaczy, bowiem błogosławieństwo daje Dawca Zakonu. Z mocy w moc wzrastać będą, objawi się Bóg nad bogami na Syjonie. Panie Boże Mocy, wysłuchaj modlitwę moją, usłysz, Boże Jakuba. Obrońco nasz, spójrz, Boże, i wejrzyj na oblicze Pomazańca Twego. Zaiste jeden dzień w przedsionkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące, wolę raczej stać w progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników. Albowiem Pan kocha miłosierdzie i prawdę, Pan daje łaskę i chwałę, Pan nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie. Panie Boże Mocy, błogosławiony człowiek, który w ma nadzieję w Tobie.

#### **PSALM 84**

*Na koniec. Synom Koracha. Psalm.*

Łaskawym się okazałeś, Panie, dla ziemi Twojej, odmieniłeś niewolę Jakuba. Opuściłeś nieprawości ludowi Twemu, zakryłeś wszystkie grzechy ich. Powściągnąłeś cały gniew Twój, zaniechałeś zapalczywości gniewu Twego. Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i zaniechaj oburzenia Twego na nas. Czyż będziesz na nas gniewał się na wieki? Czy gniew Twój rozciągniesz na wszystkie pokolenia? Boże, Ty przywrócisz nam życie i lud Twój rozweseli się w Tobie. Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje i daj nam zbawienie swoje. Usłyszę to, co mówi we mnie Pan Bóg: Oto ogłasza pokój ludowi swemu i świętym swoim, i zwracającym serca do Niego. Zaiste, bliskie jest zbawienie Jego dla tych, którzy się Go boją, tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi. Łaskawość i wierność spotkają się ze sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba. Albowiem Pan



obdarzy szczęściem i ziemia nasza wyda plon swój. Sprawiedliwość pójdzie przed Nim i skieruje na drogę stopy swoje.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Następnie kapłan stojąc przed królewską bramą mówi ten troparion, ton 2:**

**Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.**

**Pierwszy chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.**

**Stichos 1: Boże, zważ na modlitwę moją i nie odrzucaj błagania mego.**

**Drugi chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.**

**Stichos 2: Wezwałem do Boga i Pan usłyszał mnie.**

**Pierwszy chór: Ty, który szóstego dnia i o szóstej godzinie do krzyża przygwoździłeś śmiały grzech Adama w raju i spis naszych grzechów podarłeś, Chryste Boże, zbaw nas.**

**Kapłan: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Skoro nie mamy odwagi z powodu wielości grzechów naszych, Ty módl się do zrodzonego z Ciebie, Bogurodzico Dziewico, wiele bowiem może matczyzna prośba u łaskawości Władcy. Nie odrzucaj modlitw grzeszników, Najczystsza, albowiem miłosiernym jest i mogącym zbawić Ten, który zechciał za nas cierpieć.**

**Śpiewamy także troparion proroctwa, ton 1:**

**Wybaw nas, Panie, od wrogów widzialnych i niewidzialnych, aby nigdy nie powiedzieli poganie: Gdzież jest ich Bóg? Niechaj zrozumieją, Władco, że lekceważysz grzechy Twego kajającego się ludu.**

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Prokimenon, Psalm 13, ton 1: Kiedy Pan odwróci niewolę ludu swego, rozraduje się Jakub i rozweseli się Izrael. Stichos: Rzekł szaleniec w sercu swoim: Nie ma Boga.**

**Kapłan: Oto mądrość!**

**Lektor: Czytanie Proroctwa Izajasza (2, 11-21).**

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Lektor:**

**Sam tylko Pan wywyższy się owego dnia. Albowiem dzień Pana Zastępów nadejdzie przeciw wszystkim pysznym i nadętym, i przeciw wszystkim hardym, by się ukorzyli. Przeciw wszystkim cedrom Libanu, wysoko się wzbijającym, i przeciw wszystkim dębom Basztanu. Przeciw wszystkim górcom niebotycznym i przeciw wszystkim pagórkom wysokim. Przeciw każdej wieży strzelistej i przeciw wszystkim murom obronnym. Przeciw wszystkim**

okrećtom morskim i przeciw wszystkim statkom zbytkownym. Wtedy pycha człowieka będzie poniżona i upokorzona ludzka wyniosłość. Sam tylko Pan wywyższy się owego dnia. Uczynione przez ludzkie ręce posągi bożków całkowicie znikną. Wtedy wejdą do jaskiń skalnych i do jam podziemnych, i pieczar ze strachu przed Panem, i przed chwałą mocy Jego, kiedy powstanie, by porazić ziemię. Owego dnia człowiek wyrzuci kretom i nietoperzom swe obrzydłe bożki srebrne i złote, zrobione po to, by im cześć oddawał. Gdy wejdzie między rozpadliny skalne i w szczeliny opoki ze strachu przed Panem, i przed chwałą mocy Jego, kiedy powstanie, by porazić ziemię.

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Prokimenon, Psalm 14, ton 4: Panie, kto zamieszka w przybytku Twoim? Stichos: Ten, kto chodzi nieskalany i czyni sprawiedliwość.**

**Lektor: Niech szybko uprzedzą nas łaski Twoje, Panie, albowiem wyniszczeni jesteśmy bardzo. Pomóż nam, Boże, Zbawco nasz, ze względu na chwałę imienia Twego. Panie, wybaw nas i oczyść grzechy nasze dla imienia Twego.**

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**Zbawienie uczyniłeś pośrodku ziemi, Chryste Boże, rozciągnąwszy na krzyżu Twoje preczyste ręce i gromadząc wszystkie narody, wołające: Panie, chwała Tobie.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Przczystej Twojej ikonie, o Dobry, oddajemy pokłon, prosząc Cię, Chryste o darowanie przewinień naszych. Ty bowiem dobrowolnie zechciałeś wstąpić ciałem na krzyż, aby tych, których stworzyłeś, wybawić z niewoli wroga. Przeto dziękczynnie wołamy do Ciebie: Radością wszystko nappełniłeś, Zbawicielu nasz, który przyszedłeś zbawić świat.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ty, która jesteś źródłem miłosierdzia, Bogurodzico, uczyn nas godnymi**

zmiłowania. Wejrzyj na lud, który zgrzeszył, okaż jak zawsze moc Twoją. W Tobie bowiem nadzieję pokładając, wołamy do Ciebie: „Raduj się!”, tak jak niegdyś Gabriel, wódz zastępów bezcielesnych.

**Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

**Chryste Boże**, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!**

**Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:**

**Boże i Panie mocy, i wszystkich stworzeń Stwórco, który ze swego bezprzykładnego miłosierdzia posłałeś na zbawienie naszego rodzaju Jednorodzonego Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i poprzez czcigodny Jego krzyż zniszczyłeś rękopis z zapisem naszych grzechów, i zwyciężyłeś tym władze i panowania ciemności, sam Władco, Przyjacielu człowieka, przyjmij i od nas grzesznych te dziękczynne i błagalne modlitwy, i wybaw nas od wszelkich zgubnych i mrocznych grzechów oraz szukających naszej zguby widzialnych i niewidzialnych wrogów. Daj naszym ciałom bojaźń**

przed Tobą i nie skieruj naszych serc ku słowom lub myślom złym, ale zwiąż nasze dusze Twoją miłością. Daj, abyśmy na Ciebie zawsze patrzyli i przez Ciebie kierowani światłością, widząc Twoją niewidzialną i niedostępną światłość, nieustannie zanosili Tobie wyznanie i dziękczynienie, Przedwiecznemu Ojcu, z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.



## **DZIEWIĄTA GODZINA**

**Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.**

### **PSALM 83**

Jak umiłowane są przybytki Twoje, Panie Mocy! Dusza moja pragnie i tęskni do przedsionków Pańskich. Serce moje i ciało moje rozradowały się w Bogu Żywym. Albowiem ptak dom sobie znajduje i gołębica gniazdo, gdzie złoży pisklęta swoje, ołtarze Twoje, Panie Mocy, Królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą wysławiać Ciebie. Błogosławiony mąż, który w Tobie ma wspomnienie, wstępowanie położy w sercu swoim, w padole płaczu, w miejscu, które wyznaczy, bowiem błogosławieństwo daje Dawca Zakonu. Z mocy w moc wzrastać będą, objawi się Bóg nad bogami na Syjonie. Panie Boże Mocy, wysłuchaj modlitwę moją, usłysz, Boże Jakuba. Obrońco nasz, spójrz, Boże, i wejrzyj na oblicze Pomazańca Twego. Zaiste jeden dzień w przedsionkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące, wolę raczej stać w progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników. Albowiem Pan kocha miłosierdzie i prawdę, Pan daje łaskę i chwałę, Pan nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie. Panie Boże Mocy, błogosławiony człowiek, który w ma nadzieję w Tobie.

### **PSALM 84**

Łaskawym się okazałeś, Panie, dla ziemi Twojej, odmieniłeś niewolę Jakuba. Odpuściłeś nieprawości ludowi Twemu, zakryłeś wszystkie grzechy ich. Powściągnąłeś cały gniew Twój, zaniechałeś zapalczywości gniewu Twego. Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i zaniechaj oburzenia Twego na nas. Czyż będziesz na nas gniewał się na wieki? Czy gniew Twój rozciągniesz na wszystkie pokolenia? Boże, Ty przywrócisz nam życie i lud Twój rozweseli się w Tobie. Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje i daj nam zbawienie swoje. Usłyszę to, co mówi we mnie Pan Bóg: Oto ogłasza pokój ludowi swemu i świętym swoim, i zwracającym serca do Niego. Zaiste, bliskie jest zbawienie Jego dla tych, którzy się Go boją, tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi.

Łaskawość i wierność spotkają się ze sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba. Albowiem Pan obdarzy szczęściem i ziemia nasza wyda plon swój. Sprawiedliwość pójdzie przed Nim i skieruje na drogę stopy swoje.

**PSALM 85**

**N**akłoń, Panie, ucho swe i wysłuchaj mnie, bo jestem nędzny i ubogi. Zachowaj duszę moją, bo jestem pobożny, zbaw sługę Twego, Boże mój, który ma nadzieję w Tobie. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem do Ciebie wołam dzień cały. Rozwesel duszę sługi Twego, albowiem ku Tobie wnoszę duszę moją. Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i łagodny, pełen łaskawości dla wszystkich, którzy wzywają Ciebie. Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją i zważ na głos błagania mego. W dniu utrapienia mego wołam do Ciebie, bo Ty mnie wysłuchasz. Nie ma wśród bogów podobnego Tobie, Panie, ani czegoś takiego jak dzieło Twoje. Wszystkie ludy, które stworzyłeś, przyjdą i pokłon oddadzą Tobie, Panie, i wysławiają imię Twoje, Albowiem Ty jesteś wielki i czynisz cuda, tylko Ty jesteś Bogiem. Skieruj mnie, Panie, na drogę Twoją i pójdę w prawdzie Twojej, niech się rozraduje serce moje w bojaźni imienia Twego. Będę Ciebie wysławiał, Panie, Boże mój, całym sercem moim i wysławię imię Twoje na wieki, bo wielkie było dla mnie miłosierdzie Twoje i wybawiłeś duszę moją z głębin otchłani. Boże, przestępcy Prawa powstali przeciwko mnie i zgraja gwałtowników czyha na duszę moją, a nie mają Ciebie przed sobą. Ale Ty, Panie Boże mój, jesteś szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce łaskawy, i wierny. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, daj władzę dziecku Twemu i wybaw syna służebnicy swojej. Uczyni dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeni i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Lektor czyta dwunastą kacyzmę.**

**PSALM 85**

**Modlitwa Dawidowi.**

**N**akłoń, Panie, ucho swe i wysłuchaj mnie, bo jestem nędzny i ubogi. Zachowaj duszę moją, bo jestem pobożny, zbaw sługę Twego, Boże mój, który ma nadzieję w Tobie. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem do Ciebie wołam dzień cały. Rozwesel duszę sługi Twego, albowiem ku Tobie wnoszę duszę moją. Ty bowiem, Panie, jesteś dobry i łagodny, pełen łaskawości dla wszystkich, którzy wzywają Ciebie. Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją i zważ na głos błagania mego. W dniu utrapienia mego wołam do Ciebie, bo Ty mnie wysłuchasz. Nie ma wśród bogów podobnego Tobie, Panie, ani czegoś takiego jak dzieło Twoje. Wszystkie ludy, które stworzyłeś, przyjdą i pokłon oddadzą

Tobie, Panie, i wysławiają imię Twoje, Albowiem Ty jesteś wielki i czynisz cuda, tylko Ty jesteś Bogiem. Skieruj mnie, Panie, na drogę Twoją i pójdę w prawdzie Twojej, niech się rozraduje serce moje w bojaźni imienia Twego. Będę Ciebie wysławiał, Panie, Boże mój, całym sercem moim i wysławię imię Twoje na wieki, bo wielkie było dla mnie miłosierdzie Twoje i wybawiłeś duszę moją z głębin otchłani. Boże, przestępcy Prawa powstali przeciwko mnie i zgraja gwałtowników czyha na duszę moją, a nie mają Ciebie przed sobą. Ale Ty, Panie Boże mój, jesteś szczodry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce łaskawy, i wierny. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, daj władzę dziecku Twemu i wybaw syna służebnicy swojej. Uczyń dla mnie znak dobroci, aby ci, którzy mnie nienawidzą, ujrzeli i zawstydzili się, żeś Ty, Panie, pomógł mi i pocieszył mnie.

#### **PSALM 86**

*Synom Koracha. Psalm pieśni.*

Fundamenty jego w górach świętych, Pan umiłował bramy Syjonu bardziej niż wszystkie namioty Jakuba. Chwalebne rzeczy mówią o Tobie, Miasto Boże. Wspomnę na Rahab i Babilon, które mnie znają, a oto obcokrajowcy i Tyr, i naród Etiopów, oni tam się urodzili. Syjonie, Matko, powie człowiek, i człowiek w nim się narodził, a założył go sam Najwyższy. Pan to opowie w piśmie narodów i książąt, którzy w nim się zrodzili. Albowiem radujesz wszystkich mieszkających w Tobie.

#### **PSALM 87**

*Pieśń Psalmu synom Koracha. Na koniec, na melodię „Machala”,  
ku opowiadaniu, pouczenie Hemana Ezrachity.*

Panie, Boże zbawienia mego, w dzień wołam i w nocy przed Tobą. Niech dojdzie do Ciebie modlitwa moja, nakłoń ucha Twego do błagania mego. Albowiem syta jest nieszczęść dusza moja i żywot mój bliski jest otchłani. Policzony jestem ze schodzącymi do jamy, jestem jak człowiek bez pomocy, pośród umarłych wolny. Albowiem zabici śpią w grobie, o których już nie pamiętasz, i którzy od ręki Twojej są odłączeni. Położyłeś mnie w dole głębokim, w ciemnicy i cieniu śmierci. Położył się na mnie ciężko gniew Twój i wszystkie nawałnice Twoje sprowadziłeś na mnie. Oddaliłeś znajomych moich ode mnie, uczyniłeś mnie dla nich ohydą, zdradzony zostałem i nie mam wyjścia. Oczy moje omdlały z nędzy, wołam do Ciebie, Panie, cały dzień, wyciągam do Ciebie ręce moje. Czyż dla umarłych będziesz czynić cuda? Czyż cienie powstaną i będą wysławiać Ciebie? Czyż ktoś będzie w grobie opowiadać miłosierdzie Twoje i prawdę Twoją w miejscu zagłady? Czyż znane będą w ciemności cuda Twoje i sprawiedliwość Twoja w krainie zapomnienia? A ja do Ciebie, Panie, wołam, i rano uprzedza Ciebie modlitwa moja. Czemu, Panie, odtrącasz duszę moją, odwracasz ode mnie oblicze swoje? Jestem ubogi i w trudach od młodości mojej, podniosłem się, ukorzyłem i osłabłem. Spadł na mnie gniew Twój i groźby Twoje przeraziły mnie. Ogarnęły mnie jak woda dzień cały, wszystkie otoczyły mnie. Oddaliłeś ode mnie przyjaciela i towarzysza, i znajomych mych od cierpień.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 88

Pouczenie Etana Ezrachity.

Zmiłowania Twoje, Panie, będę opiewać na wieki, z pokolenia na pokolenie będę głosić prawdę Twoją ustami moimi. Albowiem powiedziałeś: Na wieki zostanie zbudowane miłosierdzie, na niebiosach przygotowana zostanie prawda Twoja. Sporządziłem Testament wybrańcom moim, przysiągłem Dawidowi, słudze memu: Wiecznie trwać będzie potomstwo twoje, zbuduję tron twój z pokolenia na pokolenie. Niebiosa sławić będą cuda Twoje, Panie, i prawdę Twoją w zgromadzeniu świętych, bo któż na obłokach może się równać Panu? Któż jest podobny do Pana pośród synów Bożych? Bóg jest wielbiony w zgromadzeniu świętych, wielki i groźny jest dla wszystkich wokół Niego. Panie, Boże Mocy, któż jest podobny Tobie? Potężny jesteś, Panie, a prawda Twoja wokół Ciebie. Ty panujesz nad mocą morza, poskramiasz podnoszenie się fal jego. Ty ukorzyłeś pyszałka jak zranionego, ramieniem mocy Twojej rozproszyłeś wrogów Twoich. Twoje są niebiosa i Twoja jest ziemia. Ty utwierdziłeś krąg ziemi i co go napełnia. Ty stworzyłeś wiatr północy i morze, Tabor i Hermon radują się w imieniu Twoim. Twoje ramię jest potężne, niech się umocni ręka Twoja i niech wzniesie się prawica Twoja. Sprawiedliwość i sąd są podstawą tronu Twego, miłosierdzie i prawda poprzedzą oblicze Twoje. Błogosławiony lud, który zna pieśń uwielbienia, Panie, będą kroczyli w światłości oblicza Twego. W imieniu Twoim będą się radować cały dzień, a w sprawiedliwości Twej zostaną wywyższeni. Albowiem Ty jesteś chlubą mocy ich i w upodobaniu Twym wzniesie się nasz róg. Albowiem u Pana jest wspomnienie i u świętego Izraela, Króla naszego. Niegdyś mówiłeś w widzeniu do synów Twoich i rzekłeś: Pomocy udzieliłem mocarzowi, wywyższyłem wybrańca z ludu mego. Znalazłem Dawida, sługę mego, namaściłem go olejem świętym moim. Albowiem ręka moja wspomůže go, a ramię moje umocni go. Nie skorzysta na nim nieprzyjaciół, a syn nieprawości nie zdoła mu zaszkodzić. Zetrę przed obliczem jego nieprzyjaciół jego i zwyciężę tych, którzy go nienawidzą. Z nim jest prawda moja i miłosierdzie moje, w imię moje podniesiony będzie róg jego. Na morzu położę rękę jego i na rzekach prawicę jego. On będzie mnie wzywał: Ty jesteś Ojcem moim, Bogiem moim i wspomnieniem zbawienia mego. I ustanowię go pierworodnym, wywyższonym ponad królów ziemi. Na wieki zachowam miłosierdzie moje dla niego i wierne będzie moje z nim Przymierze. Utwierdzą na wiek wieków potomstwo jego, a tron jego niczym dni niebios. Jeśli synowie jego porzucą Zakon mój i nie będą postępować według sądów moich, jeśli zlekceważą nakazy moje i nie będą

strzegli przykazań moich, różgą wychłostam nieprawości ich, a biczami zbrodnie ich. Nie odbiorę im jednak miłosierdzia mego, ani też nie zaprę się prawdy mojej. Nie naruszę Przymierza mego i nie unieważnię tego, co wychodzi z ust moich. Raz przysiągłem w świątyni mojej, czyż skłamię Dawidowi? Potomstwo jego będzie trwać na wieki, a tron jego jak słońce przede mną, jak księżyc utwierdzony na wieki i wierny świadek na niebie. Lecz Ty odrzuciłeś i wzgardziłeś, i odtrąciłeś Pomazańca Twego. Zerwałeś Przymierze sługi swego, skaląłeś na ziemi świętość Jego. Zniszczyłeś wszystkie mury jego, umocnienia jego obróciłeś w gruzy. Szarpali go wszyscy przechodzący drogą, stał się pośmiewiskiem dla sąsiadów swoich. Wywyższyłeś prawicę ciemieźców jego, rozradowałeś wszystkich wrogów jego, cofnąłeś pomoc miecza jego i nie wspomogłeś go w walce. Odarłeś go z czystości jego, tron jego powaliłeś na ziemię. Skróciłeś dni życia jego, okryłeś go hańbą. Jak długo, Panie, będziesz odwracał się do końca? Czy gniew Twój ma płonąć jak ogień? Wspomnij, jaki jest los mój, czyż na próżno stworzyłeś wszystkich synów ludzkich? Kim jest człowiek, który będzie żył i nie ujrzy śmierci, wybawi duszę swoją z rąk otchłani? Gdzież są, Panie, dawne zmiłowania Twoje, które poprzysiągłeś Dawidowi w prawdzie Twojej? Wspomnij, Panie, zniewagę sług Twoich, którą noszę w mym wnętrzu od licznych narodów, którą znieważają wrogowie Twoi, Panie, znieważający Pomazańca Twego. Błogosławiony Pan na wieki! Niech tak będzie! Niech tak będzie!

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór śpiewa: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 89

Modlitwa Mojżesza człowieka Bożego.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim powstały góry, nim stworzyłeś ziemię i świat, od wieczności na wieczność Ty jesteś. Nie obracaj człowieka w proch Ty, który mówisz: Nawróćcie się, synowie ludzcy. Albowiem tysiąc lat przed oczyma Twymi, Panie, jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Ich lata zostaną zniweczone, poranek przemija jako trawa. Rano kwitnie i pleni się, wieczorem opadnie, zwiędnie i uschnie. Albowiem giniemy od gniewu Twego i zapalczywość Twoja przeraża nas. Postawiłeś nieprawości nasze przed Tobą, życie nasze w jasności oblicza Twego. Albowiem wszystkie dni nasze osłabły i znikają pod grozą gniewu Twego, lata nasze nikną jak pajęczyna. Liczba lat naszych jest siedemdziesiąt, a gdy jesteśmy silni lat osiemdziesiąt, a nad to więcej, to trud i boleść, albowiem słabości przyjdą na nas i zostaniemy ukarani. Któż zna moc gniewu Twego i umknie w bojaźni przed zapalczywością Twoją? Okaż nam prawicę Twoją, abyśmy przywiedli serce do mądrości. Zwróć się ku nam, Panie, jak długo



jeszcze? Ulituj się nad sługami Twymi. Nasyć nas o poranku łaskawością Twoją, Panie, i rozradujemy się, i rozweselimy. Przez wszystkie dni nasze weselić się będziemy, rozradujemy się za dni, w których nas upokorzyłeś, za lata, w które widzieliśmy zło. Wejrzyj na sługi Twoje i na dzieła Twoje, i kieruj synami ich. Niech będzie światłość Pana Boga naszego nad nami, i dzieło rąk naszych udoskonalił w nas, i dzieło rąk naszych umocnił.

#### PSALM 90

Chwała pieśni Dawidowych, nie podpisana u Żydów.

**K**to mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ulęknieś się strachu nocnego, strzały lecącej za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Następnie kapłan staje przed królewską bramą i mówi ten troparion, ton 8:

**Chryste Boże**, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Pierwszy chór:** Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Stichos 1:** Niech modlitwa moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

**Drugi chór:** Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Stichos 2:** Niech prośba moja wzniesie się przed Tobą, Panie, zbaw mnie według słowa Twego.

**Pierwszy chór:** Chryste Boże, który o dziewiątej godzinie ze względu na nas ciałem zakosztowałeś śmierci, umartw mędrkowanie ciała naszego i zbaw nas.

**Kapłan:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Lektor:** I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**T**y, któryś dla nas urodził się z Dziewicy i przecierpiałeś ukrzyżowanie, Dobry, śmiercią zrzuciłeś śmierć i zmartwychwstanie okazałeś jako Bóg, nie pogardzaj tymi, których stworzyłeś Twoją ręką, okaż Twoją przyjaźń do człowieka, Miłosierny, przyjmij Bogurodnicę, która Ciebie zrodziła, modlącą się za nami, i zbaw, Zbawco, zrozpaczonych ludzi.

**N**ie opuszczaj nas na zawsze ze względu na Twoje imię i nie zrywaj Twego przymierza. Nie zabieraj od nas swego miłosierdzia, ze względu na Abrahama umiłowanego przez Ciebie i na Izaaka Twego sługę, i Izraela, świętego Twego.

**Ś**więty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**N**ajświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**P**anie, zmiłuj się (trzy razy).

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**O**jcie nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Ł**otr widząc Przywódcę życia wiszącego na krzyżu, powiedział: Gdyby to nie Bóg wcielił się, który jest z nami ukrzyżowany, słońce nie skryłoby swoich promieni, ani też ziemia nie trzęsłaby się z przerażenia, przeto Ty, który wszystko cierpisz, wspomnij mnie, Panie, w Twoim królestwie.

**C**hwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**P**ośrodku dwóch łotrów znalazł się Twój krzyż jako waga sprawiedliwości, jednego z nich sprowadzając do otchłani ciężarem bluźnierstwa, drugiemu zaś lecząc rany w poznaniu teologii, Chryste Boże, chwała Tobie.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**W**idząc na krzyżu Baranka i Pasterza, i Zbawcę świata, Ta, która Ciebie zrodziła, mówiła ze łzami: Świat raduje się przyjmując zbawienie, zaś moje łono płonie, widząc Twoje ukrzyżowanie, które cierpisz za wszystkich, Zbawco i Boże mój.

**P**anie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

**C**hryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i

łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.**

**W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!**

**Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.**

**Lektor: Amen.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Lektor odmawia tę Modlitwę św. Bazylego Wielkiego:**

**Władco, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, wielce cierpliwy dla naszych grzechów, który przywiodłeś nas aż do tej godziny, w której wisząc na życiodajnym drzewie otworzyłeś dobremu łotrowi bramy rajy i śmiercią zniszczyłeś śmierć, oczyść nas, grzeszne i niegodne Twoje sługi, bowiem zgrzeszyliśmy i uczyniliśmy nieprawość, i nie jesteśmy godni podnieść naszych oczu i spoglądać na wysokości niebieskie, gdyż porzuciliśmy drogę Twojej sprawiedliwości i chodziliśmy według woli naszych serc. Jednakże błagamy Twoje niezmiernie miłosierdzie: Oszczędź nas, Panie, według obfitości Twego miłosierdzia, i zbaw nas, ze względu na Twoje święte imię, gdyż dni nasze giną w marność. Zabierz nas z rąk nieprzyjaciół i daruj nam nasze grzechy, umartw nasze ciała, abyśmy porzucili starego człowieka i przyoblekli się w nowego, i żyli dla Ciebie, naszego Władcy i Łaskawcy. Obyśmy naśladowując Twoje nakazy osiągnęli wieczny pokój w mieszkaniach wszystkich tych, którzy osiągnęli szczęśliwość. Albowiem Ty jesteś prawdziwą radością i weselem miłujących**

Ciebie, Chryste Boże nasz, i Tobie chwałę oddajemy z Przedwiecznym Twoim Ojcem i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie śpiewamy Błogosławieństwa, ton 8:

**W** królestwie Twoim wspomnij nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim.

**Błogosławieni** ubodzy duchem, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

**Błogosławieni** płaczący, albowiem oni będą pocieszeni.

**Błogosławieni** cisi, albowiem oni posiadają ziemię.

**Błogosławieni**, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени.

**Błogosławieni** miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

**Błogosławieni** czystego serca, albowiem oni Boga ujrzą.

**Błogosławieni** czyniący pokój, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani.

**Błogosławieni** prześladowani dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

**Błogosławieni** jesteście, gdy złorzeczą wam i prześladują was, i mówią wiele złego kłamliwie przeciwko wam, ze względu na moje imię.

**Radujcie się** i weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiosach.

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Oba chóry schodzą się i donośnie śpiewają z rozrzewnieniem:

**Wspomnij** nas, Panie, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

**Wspomnij** nas, Władco, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

**Wspomnij** nas, Święty, gdy przyjdiesz w królestwie Twoim. **Pokłon.**

Następnie lektor mówi:

**Chór** niebieski śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

**Stichos:** Przystąpcie do Niego i oświećcie się, a oblicza wasze nie będą zawstydzone.

**Chór** niebieski śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**Chór** świętych aniołów i archaniołów ze świętymi mocami niebieskimi śpiewa Tobie i mówi: Święty, Święty, Święty Pan Sabaot, pełne jest niebo i ziemia chwały Twojej.

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Wierzę** w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, i w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i

wcielił się z Ducha Świętego, i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sędzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, i życia przyszłego wieku. Amen.

**Daruj, przebacz i odpuść, Boże, grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, popełnione słowem i czynem, świadome i nieświadome, popełnione za dnia i w nocy, myślą i zamysłem, wszystkie nam przebacz jako dobry i Przyjaciel człowieka.**

**Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**Kontakion świętym apostołom, ton 2:**

**Zdecydowani głosiciele Boga, szczyt Twoich uczniów, Panie, przyjąłeś do Twoich rozkoszy i spoczynku, bowiem ich cierpienia i śmierć przyjąłeś bardziej niż wszelkie ofiary, jedyny znający serca.**

**Następnie kontakion świętemu Mikołajowi, to 3:**

**W Mirze okazałeś się święty hierarchą Chrystusa, bowiem wypełniłeś Ewangelię, duszę Twoją oddałeś za Twój lud i niewinnych wybawiłeś od śmierci, przeto uświęciłeś się jako wielki wtajemniczony w Bożą łaskę.**

**Następnie mówimy kontakion świątyni. Jeśli jest to świątynia Chrystusa, to najpierw mówimy kontakion świątyni Chrystusa, także dnia i świętego dnia.**

**Następnie: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Ze świętymi daj odpoczynek, Chryste, duszy zmarłego Twego sługi, gdzie nie ma cierpień, smutku i westchnień, lecz życie nie mające końca.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Czytamy kontakion świątyni Bogurodzicy. Jeśli nie jest to świątynia Bogurodzicy, to mówimy:**

**Orędowniczko chrześcijan niezawodna, Pośredniczko u Stwórcy wytrwała, nie gardź głosem błagania grzesznych, lecz pospiesz, jako Dobra, zawczasu nam na pomoc, ufnie wzywającym Ciebie. Pospiesz na nasze błagania i przybądź na wezwanie, orędując zawsze, Bogurodzico, za czczącymi Ciebie.**

**Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

**Kapłan:** Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

**Lektor:** Amen.

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Rozpoczynamy nieszpory.**



## **PORZĄDEK NIESZPORÓW**

**Lektor mówi:**

**Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.**

**Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.**

### **PSALM 103**

**B**łogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, jesteś bardzo wywyższony, w majestat i wspaniałość przyoblokłeś się. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Pokrywasz wodami górne sklepienie swoje, uczyniłeś obłoki rydwanem swoim, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swymi duchy i sługami swymi płomienie ognia. Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęką się. Wzniosły się góry i zniżyły się doliny do miejsca, któreś im wyznaczył. Wyznaczyłeś granicę wodom, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzikie osły gaszą w nich pragnienie swoje. Na nich ptactwo niebieskie mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycą się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino

weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Tam gnieźdzą się ptaki, a gniazdo bociana góruje nad nimi. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczyniłeś księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wszędzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i rozległe, a w nim płazy niezliczone, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i ów smok, którego stworzyłeś, aby go wyszydzić. Wszystko czeka na Ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kryjesz oblicze Twoje i trwożą się, odbierasz im ducha i giną, i w proch swój się obracają. Posyłasz ducha Twego i zostają stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Spójrzy na ziemię i trzęsie się ona, dotknie gór i one dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była mowa moja, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie. Błogosław, duszo moja, Pana. Słońce zachód swój poznało, sprowadzasz ciemność i nastaje noc. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkie w mądrości uczyniłeś.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Następnie diakon mówi wielką ektenię:**

**W pokoju do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za to miasto (lub: tę wieś; lub: ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Za** żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**O** wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór: Panie zmiłuj się.**

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór: Tobie, Panie.**

**Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór: Amen.**

**Następnie lektor mówi katechizm osiemnastą:**

**PSALM 119**

**Pieśń stopni.**

**Do** Pana wołałem, gdy byłem w utrapieniu i wysłuchał mnie. Panie, wybaw duszę moją od warg nieprawych i od języka podstępnego. Co będzie ci dane lub co będzie przydane tobie w języku podstępnym? Strzały mocarza są ostre, z żarzącymi się węglami pustyni. Biada mi, albowiem wygnanie moje przedłuża się, przebywam w namiotach Kedaru. Dusza moja długo była na wygnaniu, szukałem pokoju z tymi, którzy nienawidzą pokoju, gdy mówiłem do nich, oni walczyli bez powodu.

**PSALM 120**

**Pieśń stopni.**

**O**czy me wznoszę ku górom, stąd nadejdzie pomoc moja. Pomoc moja jest od Pana, który stworzył niebo i ziemię. Nie da się potknąć nodze twojej, ani zdrzemnąć się stróżowi twemu. Oto nie drzemie ani nie zasypia stróż Izraela. Pan zachowa ciebie, Pan opieką twoją na prawej ręce twojej. Za dnia słońce nie spali ciebie, ani księżyc w nocy. Pan zachowa ciebie od zła wszelkiego, zachowa duszę twoją Pan. Pan zachowa wejście twoje i wyjście twoje, teraz i na wieki.

**PSALM 121**

**Pieśń stopni.**

**Rozradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu Pana! Stały już nogi nasze na dziedzińcach twoich, Jeruzalem! Jeruzalem zbudowane jak miasto, w którym uczestniczą wszyscy razem. Tam bowiem wstąpiły pokolenia, pokolenia Pańskie, które są świadectwem Izraela, aby wysławiać imię Pana. Albowiem tam ustawiono trony do sądzenia, trony w domu Dawidowym. Proście o pokój dla Jeruzalem i o pomyślność dla tych, co miłują Ciebie. Niech pokój będzie w twierdzach twoich i pomyślność w basztach twoich. Ze względu na braci moich i bliźnich moich powiedziałem: Pokój tobie. Ze względu na dom Pana, Boga naszego, szukałem dobra dla ciebie.**

**PSALM 122**

**Pieśń stopni.**



Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami. Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasyceni. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

**PSALM 123**

*Pieśń stopni.*

Gdyby nie to, że Pan jest z nami, niech powie to Izrael, gdyby nie to, że Pan był z nami, kiedy ludzie powstali przeciwko nam, to żywcem by nas pożarli. Gdy wściekłość ich rozgorzała przeciwko nam, to zatopiłaby nas woda, potok porwałaby duszę naszą, wtedy duszę naszą porwałaby wezbrana woda. Błogosławiony Pan, który nie wydał nas na łup zębom ich. Dusza nasza jak ptak wyrwała się z sieci łowców, sieć rozerwała się i wybawieni zostaliśmy. Pomoc nasza w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chór: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Lektor: **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**PSALM 124**

*Pieśń stopni.*

Ufający Panu są jak góra Syjon, nie zachwieją się na wieki ci, którzy mieszkają w Jerozolimie. Góry wokół niej i Pan wokół ludu swego, odtąd i na wieki. Albowiem nie zostawi Pan berła grzeszników na udziale sprawiedliwych, aby prawi nie wyciągnęli rąk swoich do nieprawości. Czyń dobrze, Panie, dobrym i prawego serca. A tych, co błakają się po krętych drogach, Pan odrzuci wraz z czyniącymi nieprawość. Pokój nad Izraelem.

**PSALM 125**

*Pieśń stopni.*

Gdy Pan odmienił niewolę Syjonu, byliśmy jak we śnie. Wtedy nappełniły się radością usta nasze i język weselem. Wtedy mówiono między narodami: Wielkie rzeczy uczynił im Pan. Wielkie rzeczy Pan uczynił z nami i staliśmy się radośni. Odmień, Panie, niewolę naszą, jak potoki wiatrem południowym. Ci, którzy sieją we łzach, żąć będą w radości, brzucają bowiem ziarna swoje wśród płaczu, a potem przyjdą w radości wziąć snopy swoje.

**PSALM 126**

*Pieśń stopni.*

Jeśli Pan nie zbuduje domu, na próżno trują się budowniczy. Jeśli Pan nie ustrzeże miasta, na próżno czuwa strażnik. Na próżno wam wstawać przed świtem, budzić się wkrótce po zaśnięciu, wy, którzy spozywacie chleb boleści, gdy On użycza snu umiłowanym swoim. Oto dziedzictwem Pańskim są synowie, zapłata jest owoc łona. Jak strzały w ręku mocarza, tak synowie odrzuconych. Błogosławiony mąż, który przez nich dopełnił pragnienia swego. Nie zawstydzą się, gdy będą rozprawiać z wrogami swymi w bramie.

**PSALM 127**

*Pieśń stopni.*

**B**łogosławieni wszyscy, którzy boją się Pana, którzy chodzą drogami Jego. Będiesz spożywał owoce trudów twoich, błogosławiony jesteś i dobrze ci będzie. Małżonka twoja jak płodna winorośl we wnętrzu domu twego. Synowie twoi jak sadzonki oliwne dookoła stołu twego. Oto tak błogosławiony jest człowiek, który boi się Pana. Pobłogosławi ciebie Pan z Syjonu i będziesz oglądał pomyślność Jerozolimy przez wszystkie dni życia twego. Ujrzysz synów twoich synów. Pokój nad Izraelem.

**PSALM 128**

*Pieśń stopni.*

**C**zęsto walczyli ze mną od młodości mojej, niech powie Izrael. Często walczyli ze mną od młodości mojej, ale mnie nie przemogli. Na grzbiecie moim orali grzesznicy, długo dopuszczali się nieprawości swoich. Pan sprawiedliwy ściał karki grzeszników. Niech się zawstydzą i cofną wszyscy nienawidzący Syjonu. Niech się staną jak trawa na dachu, która wyschnie, zanim rozkwitnie. Żniwiarz nie napełni nią ręki swojej, ani naręcza swego ten, kto zbiera snopy. I niech powiedzą przechodnie: Błogosławieństwo Pańskie na was, błogosławimy was w imię Pańskie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Chór: I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Lektor: I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**PSALM 129**

*Pieśń stopni.*

**Z** głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój. Niech uszy Twoje będą uważne na głos modlitwy mojej. Jeżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie. Dla imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu. Od straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu. Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

**PSALM 130**

*Pieśń stopni.*

**P**anie, serce moje się nie wywyższa, ani też oczy moje nie patrzą z góry, nie wchodziłem też w rzeczy wielkie, ani w cuda będące nade mną. Gdybym nie myślał pokornie, lecz wywyższał duszę moją, jak niemowlę do matki swojej, taka odpłata byłaby dla duszy mojej. Niech Izrael ma nadzieję w Panu, odtąd i na wieki.

**PSALM 131**

*Pieśń stopni.*

**W**spomnij, Panie, Dawida i całą łagodność jego, albowiem poprzysiągł Panu i obiecał Bogu Jakuba: Jeśli wejść do przybytku domu mego lub wejść na

łóżę pościeli mojej, jeśli dam sen oczom moim i powiekom moim drzemkę, i pokój skroniom moim, póki znajdę miejsce Panu, siedzibę Bogu Jakuba. Oto usłyszeliśmy o niej w Efrata, znaleźliśmy ją na polach zalesionych. Wejdźmy w mieszkania Jego, pokłońmy się na miejscu, gdzie stały nogi Jego. Powstań, Panie, w miejscu odpoczynku Twego, Ty i arka świętości Twojej. Kapłani Twoi przyobleką się w sprawiedliwość i sprawiedliwi Twoi rozradują się. Ze względu na Dawida, sługę Twego, nie odwracaj oblicza od pomazańca Twego. Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi, owoc łona twego posadzę na tronie twoim. Jeśli synowie twoi zachowają Przymierze moje i te świadectwa moje, których nauczę ich, synowie ich do wieka będą zasiadać na tronie twoim. Albowiem Pan wybrał Syjon, zechciał go na mieszkanie swoje. Oto miejsce odpoczynku mego na wieki wieków, tutaj zamieszkać, jak zechciałem. Zasoby jego błogosławię pobłogosławię, a ubogich jego nasycę chlebem. Kapłani jego przyobleką się w zbawienie i święci jego rozradują się radością. Tam przywrócę róg Dawidowi, przygotuję świecznik dla Pomazańca mego. Wrogowie jego okryją się wstydem, a na Nim zajaśnieje świętość moja.

**PSALM 132**

**Pieśń stopni.**

O, jak dobrze i jak pięknie, gdy bracia mieszkają razem. Jest to jak wonny olej na głowę, co spływa na brodę, brodę Aarona, co spływa na skraj szaty jego. Jest jak rosa Hermonu, która spływa na góry Syjonu, tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo i życie na wieki.

**PSALM 133**

**Pieśń stopni.**

Oto błogosławcie teraz Pana wszyscy słudzy Pańscy, stojący w świątyni Pańskiej, na dziedzińcach domu Boga naszego. Po nocach wyciągajcie ręce wasze ku świątyni i błogosławcie Pana. Pobłogosławi cię Pan z Syjonu, który stworzył niebo i ziemię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).**

**Następnie mała ektenia:**

**Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się.**

**Chór: Panie, zmiłuj się.**

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór: Panie zmiłuj się.**

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór: Tobie, Panie.**

**Kapłan donośnie: Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór: Amen.**

**Także śpiewamy Panie, wołam do Ciebie, na dwa chóry, ton 2:**

**Pierwszy chór: Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, usłysz mnie, Panie. Panie, wołam do Ciebie, usłysz mnie, zważ na głos błagania mego, gdy wołam do Ciebie, usłysz mnie, Panie.**

**Drugi chór:** Niech modlitwa moja wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, podniesienie rąk moich jak ofiara wieczorna, usłysz mnie, Panie.

**I kolejno stichosy:**

**P**ostaw, Panie, straż u ust moich, wartę u drzwi warg moich. Nie skłaniaj serca mego ku złym słowom, ku usprawiedliwieniu grzesznych czynów razem z ludźmi czyniącymi nieprawość, i nie połączę się z wybrańcami ich. Niech pouczy mnie sprawiedliwy o łaskawości, i niech napomina mnie, a olej grzesznika niech nie namaści głowy mojej, modlitwa moja zawsze przeciwko ich złym czynom. Zgładzeni będą przy skale sędziowie ich, usłuchają słów moich, bo są łagodne. Jakby kto kopał i rozdzierał ziemię, rozsypują się kości ich u wrót otchłani. Albowiem ku Tobie, Panie, Panie, podnoszę oczy, w Tobie mam nadzieję, nie wydawaj duszy mojej. Uchronń mnie od sideł, które zastawili na mnie, i od zgorzenia czyniących nieprawość. Niech wpadną we własne sieci grzesznicy, tam, gdzie ja jeden przejdę bezpiecznie.

**G**łosem moim do Pana wołam, głosem moim błagam Pana. Wylewam przed Nim błaganie moje, zgryzotę moją przed Nim wyjawiam. Kiedy omdlał we mnie duch mój, Ty poznałeś ścieżki moje. Na drodze, po której idę, ukryli sidła na mnie. Spójrz na prawo i zobacz, nie masz, kto by mnie znał. Nie ma dla mnie ucieczki, nikt nie troszczy się o duszę moją. Wołam do Ciebie, Panie, i mówię: Ty jesteś nadzieją moją, częścią moją w krainie żyjących. Usłysz błaganie moje, gdyż upokorzony jestem bardzo. Wybaw mnie od mych prześladowców, gdyż są silniejsi ode mnie. Wyprowadź z ciemnicy duszę moją, abym wysławiał imię Twoje. Sprawiedliwi oczekują mnie, aż Ty dasz mi odpłatę. Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, Panie, usłysz głos mój. Niech uszy Twoje będą uważne, na głos modlitwy mojej.

**Śpiewamy stichery Triodionu kyr, ton 2:**

**Prosomion: Albowiem objawi się.**

**J**eżeli będziesz pamiętać o nieprawościach, Panie, Panie, któż się ostoi? Ale u Ciebie jest oczyszczenie.

**M**nie, zamrozonego przez oszustwo wroga, oświeć, Chryste mój, któryś niegdyś wisząc na krzyżu omroczył słońce i oświecił wiernych prawdziwą Światłością, jawnie odpuszczając grzechy, aby chodząc w światłości Twoich nakazów osiągnąć jako czysti zbawczą zorzę Twego zmartwychwstania.

**D**la imienia Twego cierpiałem Panie, cierpiała dusza moja dla słowa Twego, dusza moja ma nadzieję w Panu.

**W**isząc na drzewie jako winna latorośl, Zbawco, napiłeś winem niezniszczalności krańce ziemi, Chryste, przeto śpiewam: Mnie, zawsze okropnie zamrozonego pijaństwem grzechu, napiwszy słodyczą prawdziwego rozrzewnienia i odtąd poszczącego, umocnij, Zbawco, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

**Inna stichera, ton 2:**

**Prosomion: Uczynione przeze mnie.**

**O**d straży porannej do nocy, od straży porannej niech Izrael ma nadzieję w Panu.

O, mocy Twego krzyża! To on zakwitnął wstrzemięźliwością Kościoła, z korzeniem wyrwany dawno temu w Edenie przez niewstrzemięźliwość Adama, co przyniosło ludziom śmierć, a krzyż wytacza światu niezniszczalną nieśmiertelność, jakby z innego źródła rajskiego, przez wylanie Twojej życiodajnej krwi wraz z wodą, przeto wszyscy zostaliśmy przez nie ożywieni, którymi osłódź nam postny pokarm, Boże Izraela, mający wielkie miłosierdzie.

Tu śpiewamy stichery menei, świętego danego dnia.

Jeśli w menei wypadnie dwóch świętych, to stichery jednego z nich śpiewamy na chwalitnej.

Albowiem u Pana jest zmiłowanie i wielkie u Niego wybawienie, On sam wybawi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Troparion świętego z menei.

Chwalcie Pana wszystkie narody, wysławiajcie Go wszyscy ludzie.

Troparion z menei.

Albowiem miłosierdzie Jego umocnione jest nad nami i prawda Pańska trwa na wieki.

Troparion z menei.

**Chwała.** Świętego, jeśli jest. Jeśli nie ma, to: **Chwała, i teraz.** Teotokion według tonu sticher świętego w menei.

Także: Pogodna światłości świętej chwały, nieśmiertelnego Ojca niebios, Świętego, Błogosławionego, Jezu Chryste. Przyszliśmy na zachód słońca, widząc światłość wieczorną śpiewamy Ojcu, Synowi, i Świętemu Duchowi, Bogu, boś godzien jest, by w każdym czasie, śpiewano Tobie zbożnymi pieśniami, Synu Boży, co życie dajesz, przeto świat Cię sławi.

Kapłan: **Bądźmy uważni!**

Prokimenon, Psalm 15, ton 4: **Błogosławię Pana, który dał mi zrozumienie. Stichos:** Zachowaj mnie, Boże, bowiem w Tobie mam nadzieję.

Kapłan: **Oto mądrość!**

Lektor: **Czytanie Księgi Rodzaju (2, 4-19).**

Kapłan: **Bądźmy uważni!**

Lektor:

Oto Księga Rodzaju niebios i ziemi, gdy Pan Bóg uczynił niebo i ziemię, a nie było jeszcze żadnego krzewu polnego na ziemi, ani żadna trawa polna jeszcze nie wzeszła, bowiem Pan Bóg nie zsyłał deszczu na ziemię i nie było człowieka, który by ją uprawiał, źródło wychodziło z ziemi i nawadniało całe oblicze ziemi. Wtedy to Pan Bóg stworzył człowieka wzięwszy proch ziemi i tchnął w jego oblicze dech życia, i stał się człowiek duszą żywą. I zasadził Pan Bóg raj w Edenie na Wschodzie, i umieścił tam człowieka, którego stworzył. Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa, piękne z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia pośrodku rajy i drzewo poznania dobra i zła. Z Edenu zaś wypływała rzeka, aby nawadniać ów raj, i stamtąd się rozdzielała, dając początek czterem rzekom. Nazwa pierwszej Pizon, jest to ta, która okrąży cały kraj Chawila, gdzie się znajduje złoto. A złoto owej krainy jest znakomite, tam jest także wonna żywica i kamień oliwkowy. Nazwa drugiej rzeki Gichon, okrąży ona cały kraj Etiopii. Nazwa rzeki trzeciej Tygrys, płynie ona na wschód od Asyrii. Rzeka czwarta to Eufkrat. Pan Bóg wziął zatem człowieka, którego stworzył, i zaprowadził go do rajy rozkoszy, aby uprawiał go

i doglądał. A przy tym Pan Bóg dał Adamowi taki rozkaz: «Z wszelkiego drzewa, które jest w raju, tego ogrodu możesz spożywać według upodobania, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, a w dniu, w którym zjadłbyś z niego, śmiercią umrzesz». Rzekł Pan Bóg: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam. uczynię mu odpowiednią dla niego pomoc». Stworzył Bóg z ziemi wszelkie zwierzęta lądowe i wszelkie ptaki powietrzne, i przyprowadził je do Adama, aby nadał im nazwy. Każde jednak zwierzę, które określił Adam, otrzymało nazwę «istota żywa».

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Prokimenon, Psalm 16, ton 4: Strzeż mnie, Panie, jak źrenicy oka. Stichos: Usłysz, Panie, słusność moją.**

**Kapłan: Oto mądrość!**

**Lektor: Czytanie Księgi Przysłów (3, 1-18).**

**Kapłan: Bądźmy uważni!**

**Lektor:**

Synu, nie zapomnij mych nauk, twoje serce niech strzeże słów moich, bo wiele dni i lat życia, i pokój przyniosą tobie: Niech miłosierdzie i wiara nie słabną w tobie. Przymocuj je sobie do szyi swojej, i zapisz je na tablicy serca twego, a znajdziesz łaskę. Zamyślaj dobro przed Panem Bogiem i ludźmi. Z całego serca zaufaj Bogu, nie polegaj na swojej mądrości. Myśl o niej na wszystkich drogach swoich, a ona twe ścieżki wyrówna. Nie bądź mądrym we własnych oczach, lękaj się Boga i unikaj zła wszelkiego. To ciału twemu zapewni zdrowie i pokrzepienie kościom twoim. Czcij Pana ofiarą ze sprawiedliwych twych trudów i przynoś Mu pierwociny owoców twoich. Niech twoje spichrze napełnią się mnóstwem pszenicy, a tłocznie niech tłoczą wino. Synu, upomnieniem Pańskim nie gardź, nie odrzucaj ze wstrętem strofowań. Bowiem karci Pan, kogo miłuje, bije każdego syna, którego lubi. Szczęśliwy człowiek, który osiągnął mądrość, i śmiertelnik, który nabył rozwagi. Lepiej ją nabywać niż skarby złota i srebra, droższa jest od drogocennych kamieni, nie sprzeciwi się jej żadne zło. Łaskawa jest dla wszystkich zbliżających się do niej, a wszystko, co złe, jest jej niegodne. Długie życie i lata życia trzyma w prawicy swojej, a w lewicy jej bogactwo i chwała, miłosierdzie nosi na języku. Drogi jej są drogami dobrymi i wszystkie jej ścieżki są pokojem. Jest drzewem żywota dla wszystkich trzymających się jej i dla opierających się na niej jak na Panu jest opoką.

**Także: Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne i przesławne jest imię Twoje na wieki. Amen.**

Niech miłosierdzie Twoje, Panie, będzie nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich.

Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Następnie kapłan:** **Dopelnijmy wieczorną modlitwę naszą do Pana.**

**Chór:** **Panie, zmiłuj się.**

**Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.**

**Chór:** **Panie, zmiłuj się.**

**O to, aby cały ten wieczór był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.**

**Chór:** **Racz dać, o Panie.**

**O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża dusz i ciał naszych, Pana prosimy.**

**Chór:** **Racz dać, o Panie.**

**O przebaczenie i odpuszczenie grzechów i przewinień naszych, Pana prosimy.**

**Chór:** **Racz dać, o Panie.**

**O to, co dobre i pożyteczne dla dusz naszych i o pokój dla świata, Pana prosimy.**

**Chór:** **Racz dać, o Panie.**

**O dokonanie reszty życia naszego w pokoju i pokucie, Pana prosimy.**

**Chór:** **Racz dać, o Panie.**

**O chrześcijańskie zakończenie życia naszego, bezbolesne, bez zawstydzenia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.**

**Chór:** **Racz dać, o Panie.**

**Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.**

**Chór:** **Tobie, Panie.**

**Donośnie:** **Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór:** **Amen.**

**Kapłan:** **Pokój wszystkim.**

**Chór:** **I duchowi twemu.**

**Kapłan:** **Głowy nasze skłońmy przed Panem.**

**Chór:** **Przed Tobą, Panie.**

**Panie, Boże nasz, który nachyliłeś niebios a i zstąpiłeś, aby zbawić rodzaj ludzki, wejrzyj na Twoje sługi i na Twoje dziedzictwo, albowiem słudzy Twoi skłonili swe głowy, zgięli swoje karki przed Tobą, budzącym bojaźń Sędzią, Przyjacielem człowieka, nie oczekując pomocy od ludzi, ale oczekując Twego miłosierdzia i wyczekując Twego zbawienia. Zachowaj ich w każdym czasie i w obecny wieczór, i w nadchodzącą noc, od wszelkiego wroga, od wszelkiego wrogiego działania diabła, od próżnych słów i od złych wspomnień.**

**Donośnie:** **Niech panowanie Twego królestwa będzie błogosławione i wysławione, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Chór:** **Amen.**

**Schodzą się dwa chóry i śpiewają na stichownie isomelos dnia, ton 8:**

**My, którzy pragniemy być uczestnikami Boskiej Paschy, nie przychodzącej z Egiptu, a z Syjonu, odrzucimy kwas grzechów przez pokutę, przepasawszy nasze biodra umartwieniem żądz, upiększywszy nogi butami powstrzymującymi przed wszelkimi złymi czynami i umocnijmy się łaską wiary. Nie naśladujmy wrogów krzyża Pańskiego, ubóstwiających brzuch, ale naśladujmy post pokazujący nam zwycięstwo nad diabłem Zbawcy dusz naszych.**

**Stichos 1:** **Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami.**

**My**, którzy pragniemy być uczestnikami Boskiej Paschy, nie przychodzącej z Egiptu, a z Syjonu, odrzucimy kwas grzechów przez pokutę, przepasawszy nasze biodra umartwieniem żądz, upiększywszy nogi butami powstrzymującymi przed wszelkimi złymi czynami i umocnijmy się łaską wiary. Nie naśladowmy wrogów krzyża Pańskiego, ubóstwiających brzuch, ale naśladowmy post pokazujący nam zwycięstwo nad diabłem Zbawcy dusz naszych.

**Stichos 2:** Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasycony. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

**Męczennikom:** Wysławiony we wspomnieniu Twoich świętych, Chryste Boże, i przez nich błagany, ześlij nam wielkie miłosierdzie.

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Stauroteotokion, ton 4:**

**Prosimion: Jako mężnego.**

**Gdy** na krzyżu przygwożdżonego ujrzała Ciebie, Panie, owieczka i Matka Twoja, zdumiała się i mówiła: Cóż to za widok, Synu upragniony? Tak odpłaca Ci nieprawie zgromadzenie niewiernych za rozkosz licznych Twoich cudów? Chwała niech będzie, Władco, niewypowiedzianemu Twemu uniżeniu.

**Także:** Teraz pozwalasz odejść słudze Twemu, Władco, według słowa Twego, w pokoju, Bowiem oczy moje widziały zbawienie Twoje, któreś przygotował wobec wszystkich ludzi, Światłość na oświecenie narodów i chwałę ludu Twego, Izraela.

**Święty** Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Najświętsza** Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**Panie**, zmiłuj się (trzy razy).

**Chwała** Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Ojciec** nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Śpiewamy tropariony, ton 4:**

**Bogurodzico** Dziewico, raduj się, łaski pełna Mario, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twego, albowiem zrodziłaś Zbawcę dusz naszych. **Pokłon.**



Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Chrzczycielu Chrystusa, wszystkich nas wspomnij, abyśmy wybawili się z nieprawości naszych, Tobie bowiem dana jest łaska modlenia się za nami. **Pokłon.**

**I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Módlcie się** za nami, święci apostołowie i wszyscy święci, abyśmy zostali wybawieni z nieszczęść i utrapień, was bowiem zdobyliśmy jako gorących orędowników przed Zbawicielem. **Pokłon.**

**Pod** Twoje miłosierdzie przybiegamy, Bogurodzico, naszymi modłami nie pogardzaj w utrapieniach, lecz wybaw nas z bied, jedyna Czysta, jedyna Błogosławiona. **Bez pokłonu.**

**Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

**Kapłan:** **Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor:** **Amen. Niebieski Królu, umocnij wiarę, ukróć pogan, daj pokój światu, dobrze zachowaj ten święty monaster, zmarłych naszych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu win, jako dobry i Przyjaciel człowieka.**

**Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:**

**Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.**

**Daruj** zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Pokłon.**

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

**Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:**

**Boże, oczyść mnie grzesznego.**

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj** zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.

**O** Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Pokłon.**

**Lektor:** **Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). I modlitwę:**

Najświętsza Trójco, jednoistotna Władzo, niepodzielne Królestwo, sprawczyni wszystkich łask, zatroszcz się o mnie grzesznego, umocnij, poucz moje serce i zabierz ode mnie wszelką mą nieczystość, oświeć moją myśl, abym nieustannie słał, śpiewał, kłaniał się i mówił: Jeden Święty, jeden Pan, Jezus Chrystus, ku chwale Ojca. Amen.

**Także:** Niech imię Pańskie będzie błogosławione, teraz i na wieki (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

### PSALM 33

Będę błogosławił Pana w każdym czasie, chwała Jego zawsze będzie na ustach moich. Dusza moja będzie się chlubiła w Panu, niech usłyszają pokorni i niech się rozweselą. Uwielbiajcie ze mną Pana, imię Jego wspólnie wywyższymy. Szukałem Pana i usłyszał mnie, i uwolnił mnie z wszystkich utrapień moich. Przystąpcie do Niego i zostaniecie oświeceni, a oblicza wasze nie zazną wstydu. Oto ubogi zawołał i Pan go usłyszał, i wybawił ze wszystkich utrapień jego. Anioł Pański zakłada obóz warowny wokół lękających się Jego i wybawia ich. Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan, błogosławiony mąż, który w Nim ma nadzieję. Bójcie się Pana, wszyscy święci Jego, gdyż bogobojni nie doświadczą biedy. Bogaci zubożeli i zaznali głodu, a szukającym Pana nie zabraknie żadnego dobra. Przyjdźcie, dzieci, słuchajcie mnie, nauczę was bojaźni Pańskiej. Kim jest człowiek, co miłuje życie i lubi widzieć dobre dni? Powstrzymaj język swój od złego, a wargi twoje niech nie mówią podstęp. Odstąp od zła i czyn dobro, szukaj pokoju i idź za nim. Oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy Jego na wołanie ich. Oblicze Pana zwraca się przeciw źle czyniącym, by pamiętać o nich zgładzić z ziemi. Wołali sprawiedliwi i Pan wysłuchał ich, ze wszystkich ich utrapień wybawił ich. Pan jest blisko skruszonych w sercu i wybawia pokornych duchem. Liczne są utrapienia sprawiedliwych, lecz ze wszystkich wybawi ich Pan. Strzeże Pan wszystkich kości ich, ani jedna z nich nie ulegnie złamaniu. Zła jest śmierć grzeszników, pobłądzą ci, co nienawidzili sprawiedliwego. Pan wybawi dusze sług swoich, nie zbłądzą ci, którzy ufają Jemu.

**Kapłan:** Oto mądrość!

**Chór:** Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsą i Matkę Boga naszego.

**Kapłan:** Najświętsza Bogurodzico, zbaw nas!

**Chór:** Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

**Kapłan:** Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

**Chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków.  
**Amen.** Panie, zmiłuj się (trzy razy). Pobożosław!

**Kapłan:** Chrystus, prawdziwy Bóg nasz, dla modlitw przeczystej swej Matki, świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma, arcybiskupa Konstantynopola, (świętego patrona świątyni i świętych dnia), i wszystkich świętych, zmiłuje się nad nami i zbawi nas, bo jest dobrym i Przyjacielem człowieka.



## **PORZĄDEK WIELKIEGO POWIECZERZA WE WTOREK PIERWSZEGO TYGODNIA**

**Zaczyna kapłan:** Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

Chwała Tobie, Boże nasz, chwała Tobie.

**Królu** Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napętniasz, Skarbnico dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas z wszelkiej zmały, i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

**Święty** Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Najświętsza** Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**Panie,** zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Ojczy** nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Panie,** zmiłuj się (dwanaście razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Przyjdźcie,** pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

**Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

**Przyjdźcie,** pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

**PSALM 69**

**Boże, przyjdź ku mojej pomocy, Panie, pospiesz mi z pomocą. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, którzy szukają duszy mojej, niech się odwrócą i zawstydzą ci, którzy chcą zguby mojej. Niech natychmiast odwrócą się ze wstydem ci, którzy mówią mi: Dobrze, dobrze! Niechaj się rozradują i rozweselą w Tobie wszyscy ci, co szukają Ciebie, Boże, i niech zawsze mówią: „Niech będzie wywyższony Pan!”, ci co miłują zbawienie Twoje. Ja zaś jestem ubogi i nędzny, Boże, pomóż mi. Ty jesteś moim wspomóżycielem i obrońcą, Panie, nie zwlekaj.**

**Zaczynamy wielki kanon, podzielony na cztery części, który skończymy w czwartek wieczorem.**

**Poemat świętego ojca naszego Andrzeja z Krety. Ton 6.**

**Po każdym troparionie śpiewamy: Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Pieśń 1**

**Hirmos: Wspomożyciel i obrońca stał się moim zbawieniem, to mój Bóg i wysławię Go, Bóg Ojca mego i wywyższę Go, chwalebnie bowiem się wysławil.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

**Baranku Boży, który wzięłeś grzechy wszystkich, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierny daj mi łzy pociechy.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Przypadam do Ciebie, Jezu, zgrzeszyłem przed Tobą, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierny daj mi łzy pociechy.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Nie wchodź ze mną w sąd, ważąc me czyny, badając słowa i ujawniając dążenia, ale w miłosierdziu Twym gardząc mymi złymi czynami zbaw mnie, o Wszechmocny!**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Czas pokuty, przychodzę do Ciebie, mego Stwórcy, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierny daj mi łzy pociechy.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

**Roztrwoniłem bogactwo me w grzechu, obce są mi święte uczynki dobra, czując jednak głód wołam do Ciebie: Źródło miłosierdzia, Zbawco, zbaw mnie!**

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

**Poddawszy się Boskim przykazaniom Chrystusa, przystąpiłaś do Niego porzuciwszy niepowstrzymane dążenie do rozkoszy i wszystkie cnoty najpobożniej, jak jedną, wypełniłaś.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon: Trójco nadprzyrodzona, czczona w Jedności, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako miłosierna daj mi łzy serdecznej skruchy.**

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion: Bogurodzico, nadziejo i obrono śpiewających Tobie, zabierz ze mnie ciężkie brzemie grzechów i jako czysta Władczyni przyjmij mnie, kajającego się.**

**Pieśń 2**

**Hirmos: Patrzcie, patrzcie, że ja jestem Bogiem, który z manny uczynił deszcz i z kamienia dawno temu wytoczył wodę memu ludowi na pustyni, prawicą potężną i mocą moją.**

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony**

„Męża zabiłem” – powiedział Lamech – „gdy mnie zranił, i młodzieńca, jeśli mi zrobił siniec”, i wołał płacząc, ty zaś nie drżysz, duszo, zbrukawszy ciało i pomroczywszy rozum.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zamyśliłaś, duszo, zbudować kolumnę i podźwignąć fundament swoimi żądzami, ale Stwórca powstrzymał twe zamysły i obalił na ziemię twoje budowle.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

O, jakże upodobniłaś się do dawnego zabójcy Lamecha, zabijając duszę jak męża, rozum jak młodzieńca, i podobnie zabójcy Kainowi swoje ciało jak brata, żądzą rozkoszy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pan jak deszcz spuścił niegdyś ogień od Pana, aby spalić przeciwną naturze nieprawość mieszkańców Sodomy, a ty, duszo, zapaliłaś ogień Gehenny, w którym będziesz płonąć.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Zraniony jestem i pełen strupów, oto strzały wroga przenikające moją duszę i ciało, oto rany, wrzody i strupy krzyczą od razów samowolnych mych żądz.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Tonąc w otchłani zła wyciągnęłaś swoje ręce, Mario, do miłosiernego Boga i On wszelkimi sposobami poszukiwał Twego nawrócenia, z przyjaźni do człowieka podając Tobie Boską rękę, jak Piotrowi.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Niemająca początku, niestworzona Trójco, nierozdzielna Jedności! Przyjmij mnie, kajającego się, zbaw grzesznego, ja jestem Twoim stworzeniem, nie odrzucaj lecz oszczędź i zbaw mnie od ognistego osądzenia.

**I teraz, i zawsze, i na wieki, wieków, Amen.**

**Teotokion:** Przeczysta Władczyni, Boga Rodzicielko, nadziejo do Ciebie przybiegających i przystani przeżywających burze, modlitwami Twymi skłoń ku miłosierdziu i ku mnie miłosiernego Stwórcę, i Syna Twego.

**Pieśń 3**

**Hirmos:** Umocnij, Panie, na opoce Twoich przykazań wahające się serce moje, albowiem Ty jeden jesteś Święty i Pan.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony**

Upodobniłaś się do dawnej Egipcjanki Hagar, duszo, uczyniwszy się niewolnicą własnej samowoli i zrodziwszy nowego Izmaela, hardość godną pogardy.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wiesz, duszo moja, o drabinie z ziemi do nieba, pokazanej Jakubowi, przeto dlaczego nie wybrałaś bezpiecznego wstępowania pobożności?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Naśladuj kapłana Bożego i samotnego króla, obraz życia Chrystusa wśród ludzi na ziemi.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nawróć się i wzdychaj, nieszczęsna duszo, zanim skończy się uroczystość życia, zanim Pan zamknie drzwi komnaty weselnej.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie stań się słupem soli, duszo, obróciwszy się wstecz, niech przerazi cię przykład Sodomian, ratuj się na górze, w Soar.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie odrzucaj, Władco, próśb do Ciebie wołających, ale ulituj się, Przyjacielu człowieka, i z wiarą proszącym daj przebaczenie.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Trójco prosta, niestworzona, Istoto bez początku, wielbiona w Trzech Osobach, zbaw nas, z wiarą kłaniających się Twojej władzy.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Bogurodzico, któraś Syna Przedwiecznie zrodzonego przez Ojca bez męża zrodziła w czasie, przedziwny to cud, mlekiem karmiąc pozostałaś Dziewicą.

#### **Pieśń 4**

**Hirmos:** Usłyszał prorok o przyjściu Twoim, Panie, i uląkł się, że Ty chcesz urodzić się z Dziewicy i objawić się ludziom, i powiedział: Usłyszałem wieść od Ciebie i uląkłem się, chwała mocy Twojej, Panie .

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony**

Czas mego życia jest krótki, pełen goryczy i zła, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, Ty sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Człowiek przybrany w królewską godność, koronę i purpurę, mający wiele dóbr i sprawiedliwy, pełen bogactw i stad, nagle utracił bogactwo, chwałę i królestwo, stawszy się ubogim.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jeśli on, będąc sprawiedliwym i nieskalanym bardziej niż inni, nie uniknął zasadzek i sieci oszusta, to cóż uczynisz ty, nieszczęsna duszo, miłująca grzech, gdy doścignie ciebie coś nieoczekiwanego?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pyszny jestem teraz w słowach, okrutny w sercu, niepotrzebnie i zbytecznie, obyś nie osądził mnie wraz z faryzeuszem, lecz daj mi pokorę celnika i z nim policz mnie, jedyny miłosierny, sprawiedliwy Sędzio.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Wiem, że zgrzeszyłem, Miłosierny, skalałem naczynie mego ciała, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Bałwanem stałem się dla samego siebie, skaziwszy duszę swoją żądzami, Miłosierny, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Nie posłuchałem Twego głosu, przekroczyłem Twoje Pismo, Dawco Prawa, lecz przyjmij mnie w pokucie i wezwij do poznania prawdy, abym nie stał się zdobyczą i pokarmem wroga, sam, Zbawco, ulituj się nade mną.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Zachwyciwszy się głębią wielkich wad nie ugrzęzłaś w niej, ale dzięki lepszym zamysłom poprzez uczynki osiągnęłaś jawnie doskonałą cnotę, Mario, zadziwiwszy naturę Aniołów.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Nierozdzielny co do istoty, niezłany co do Osób, teologicznie wyznaję Ciebie, Troiście Jedyne Bóstwo, współkrólujące i współtronujące, śpiewam Tobie wielką pieśń, w niebieskich przybytkach trzykrotnie śpiewaną.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** I rodzisz, i jesteś Dziewicą, i w obu wypadkach pozostajesz w istocie Dziewicą. Zrodzony przez Ciebie odnawia prawa natury, łono dziewicze rodzi, bo gdy Bóg zechce, zwyciężony jest porządek natury, On bowiem czyni to, co zechce.

**Pieśń 5**

**Hirmos:** Czuwającego w nocy oświeć mnie, proszę, Przyjacielu człowieka, kieruj mnie ku Twoim nakazom i naucz mnie, Zbawco, pełnić wolę Twoją.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Naśladuj, duszo, zgiętą kobietę, przyjdź, przypadnij do nóg Jezusa, aby On uleczył cię, a ty mogłaś prosto chodzić po ścieżkach Pana.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Jeśli jesteś głęboką studnią, Władco, to wytocz dla mnie wodę z przeczystych Twoich żył, abym jak Samarytanka napił się i nigdy już nie pragnął, albowiem Ty wytaczasz strumienie życia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Siloamem niech będą dla mnie łzy moje, Władco Panie, abym i ja obmył źrenice serca, i zobaczył Ciebie w duchu, Przedwieczna Światłości.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Z czystej miłości zapragnąwszy pokłonić się Drzewu Życia, wielce błogosławiona, stałaś się godną Upragnionego, uczyn przeto i mnie godnym otrzymania wyższej chwały.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Ciebie, Trójco, sławimy, jedynego Boga: Święty, Święty, Święty jesteś Ojczy, Synu i Duchu, prosta Istoto, jedności zawsze wywyższana.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** W Tobie, niezniszczalna, nieznająca męża, Matko Dziewico, Bóg, który stworzył wieki przyodział się w moje ciało i zjednoczył z sobą ludzką naturę.

**Pieśń 6**

**Hirmos:** Wezwałem z całego serca ku miłosiernemu Bogu i usłyszał mnie z otchłani Hadesu, i wyprowadził moje życie ze zniszczenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Jestem drachmą z królewskim podobieństwem, która dawno temu została zagubiona, Zbawco, lecz zapal lampę Poprzednika Twego, Słowo, odzyskaj i odnajdź swój obraz.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Powstań i zwycięż pokusy cielesne, jak Jozue Amaleka, zawsze zwyciężając i owych Gabaonitów, oszukańcze zamysły.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Aby zgasić płomień żądź, Mario, płonąć w duszy nieustannie wylewałaś potoki łez, których łaskę daj także i mnie, Twemu słudze.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Poprzez wzniosły na ziemi obraz życia zyskałaś niecierpliwość niebieską, Matko, przeto oręduj, aby śpiewający Tobie zostali wybawieni z żądź przez modlitwy Twoje.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Jestem Trójcą prostą, niepodzielną, podzieloną w Osobach i jednością, zjednoczoną w istocie, głosi Ojciec, Syn i Boży Duch.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Łono Twoje zrodziło nam Boga, który przyjął naszą postać. Błagaj Go jako Stwórcę wszystkich, Bogurodzico, abyśmy zostali usprawiedliwieni przez Twoje modlitwy.

**Panie, zmiłuj się, trzy razy.**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Kontakion, ton 6:** Duszo moja, duszo moja, powstań, czemu śpisz? Koniec przybliży się i ty smuczysz się. Przebudź się, aby oszczędził cię Chrystus Bóg, wszędzie będący i wszystko wypełniający.

**Pieśń 7**

**Hirmos:** Zgrzeszyliśmy, nieprawie żyliśmy, niesprawiedliwie postępowaliśmy przed Tobą, nie zachowaliśmy, nie wypełnialiśmy tego, co nam przykazałeś, lecz nie odrzucaj nas do końca, ojców Boże.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Dni moje przeminęły jak sen budzącego się, przeto podobnie Hiskiaszowi płacząc na łożu moim, aby przedłużone zostały lata życia mego. Jakież jednak Izajasz stanie przed tobą, duszo, jak nie wszystkich Bóg?

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Przypadam do Ciebie i przynoszę Tobie jako łzy słowa moje: Zgrzeszyłem tak, jak nie zgrzeszyła nierządnicą, żyłem w nieprawościach jak nikt inny na ziemi, ale ulituj się, Władco, nad stworzeniem swoim i przywołaj mnie.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Pogrzebałem obraz Twój i naruszyłem przykazania Twoje, całe piękno jest we mnie omroczone i lampa zgasła od żądź, ale ulitowawszy się, Zbawco, daj mi, jak śpiewa Dawid, radość.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**



Nawróć się, pokutuj, ujawnij to, co ukryte, powiedz wszechwiedzącemu Bogu: Ty jedyny, Zbawco, znasz moje tajemnice, ale zmiłuj się nade mną, jak śpiewa Dawid, w miłosierdziu Twoim.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Wezwawszy do przeczystej Matki Bożej ujarzmiłaś huragan żądź, poprzednio okropnie szalejących, i zawstydziłaś wroga oszusta, a teraz daj pomoc w troskach także i mnie, słudze Twemu.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Chrystusa, któregoś ukochała, któregoś wybrała, dla któregoś wyniszczyła ciało, Czcigodna, błagaj teraz za sługami, aby miłosierny był ku nam wszystkim i dał pokój czczącym Go.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Trójca prosta, niepodzielna, współistotna, jedna natura, światłości i światłość, trzech święci i jeden święty Bóg Trójca, wywyższany w pieśniach. Zaśpiewaj więc i ty, duszo, wysław Życie i Życia, Boga wszystkich.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Śpiewamy Tobie, błogosławimy Ciebie, kłaniamy się Tobie, Rodzicielko Boga, Ty bowiem zrodziłaś Jednego z niepodzielnej Trójcy, Chrystusa Boga, i sama otworzyłaś nam, żyjącym na ziemi, przybytki nieba.

**Pieśń 8**

**Hirmos:** Którego niebieskie zastępy sławią i drżą przed Nim Cherubini, i Serafini, wszystko, co oddycha, i całe stworzenie niech opiewa, błogosławi i wywyższa na wszystkie wieki.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Wylewając naczynie łez jak olejek na głowę, Zbawco, wołam do Ciebie jak nierządnicą, szukając miłosierdzia, przynoszę błaganie i proszę o danie mi przebaczenia.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Chociaż nikt nie zgrzeszył przed Tobą jak ja, to jednak, miłosierny Zbawco, przyjmij i mnie, pokutującego z bojaźnią i wołającego z miłością: Zgrzeszyłem przed Tobą jedynym, zmiłuj się nade mną, Miłosierny.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Oszczędź, Zbawco, swoje stworzenie i jak pasterz odnajdź zagubionego, ochraniaj zbłąkanego, zachowaj od wilka i uczyni mnie barankiem na pastwisku owiec Twoich.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Kiedy Ty, Miłosierny, zasiądziesz jako Sędzia i okażesz budzącą bojaźń Chwałę Twoją, Zbawco, o, jakież wtedy będzie strach! Piec będzie gorzeć i wszyscy drzeć będą przed wspaniałością trybunału Twego.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Matka niezachodzącej światłości oświeciwszy ciebie, uwolniła z mroku żądź, przeto przyjąwszy łaskę Ducha, oświeć, Mario, tych, którzy wiernie Ciebie wysławiają.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Zaprawdę nowy cud zobaczywszy w Tobie, Matko, Boży Zosima zadziwił się. zobaczył bowiem anioła w ciele i cały nappełnił się lękiem, śpiewając Chrystusowi na wieki.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Przedwieczny Ojcze, Współprzedwieczny Synu, Pociuszycielu Łaskawy, Duchu Sprawiedliwy, Rodzicielu Boga Słowa, Słowo Przedwiecznego Ojca, Duchu Żywy i Stwarzający, Trójco Jedyna, zmiłuj się nade mną.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Jakby z purpury ciała Twego, Przeczysta, wewnątrz łona Twego utkana została purpura ciała Emanuela, przeto Ciebie, jako Bogurodzicę, zaprawdę czcimy.

**Pieśń 9**

**Hirmos:** Niewypowiedziane zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nie znającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się. Tropariony:**

Ulituj się, zbaw mnie, zmiłuj się Synu Dawida, słowem leczący opętanych i wyrzeknij do mnie, jak do rozbójnika, litościwe słowa: Zaprawdę mówię tobie, będziesz ze mną w raju, gdy przyjdę w chwale swojej.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Łotr szydził z Ciebie i łotr wyznał Ciebie jako Boga, obaj zaś wisieli razem na krzyżach. Przeto, wielce miłosierny, jak wiernemu łotrowi twemu, który poznał w Tobie Boga, otwórz i mnie bramę sławnego królestwa Twego.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Stworzenie zadrzało widząc Ciebie krzyżowanym, góry i kamienie rozpadły się w lęku, ziemia zadrzała, otchłań została obnażona, i światłość pośrodku dnia okryła się mrokiem, widząc Ciebie, Jezu, przygwożdżonego ciałem do krzyża.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Godnych owoców pokuty nie żądaj ode mnie, bowiem moc moja osłabła we mnie. Daruj mi serce zawsze skruszone i ubóstwo duchowe, abym jako przyjemną ofiarę złożył je Tobie, jedyny Zbawco.

**Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się.**

Sędzio mój, znający mnie, gdy znowu przyjdiesz ze swymi aniołami, aby sądzić cały świat, wtedy spojrzawszy na mnie miłosiernym okiem Twoim, Jezu, oszczędź i ulituj się nade mną, gdyż zgrzeszyłem bardziej niż cała ludzka natura.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Niezwykłym życiem swoim zadziwiłaś wszystkich, zastępy Aniołów i tłumy ludzi, żyjąc niematerialnie i zwyciężywszy naturę, przeto, Mario, jakby bezcielesnymi nogami przeszłaś Jordan.

**Czcigodna Matko Mario, módl się za nami do Boga!**

Skieruj Stwórcę ku miłosierdziu dla sławiących Ciebie, czcigodna Matko, abyśmy zostali wybawieni z goryczy i bólu, zewsząd na nas napadających, abyśmy wybawiwszy się od pokus nieustannie wywyższali Pana, który Ciebie wysławił.

**Czcigodny Ojcze Andrzeju, módl się za nami do Boga!**

Andrzeju czcigodny i Ojcze najbłogosławiwszy, Pasterzu Kreta, nie przestawaj modlić się za śpiewających Tobie, abyśmy wszyscy zostali

wybawieni od gniewu, bólu, zniszczenia i niezliczonych grzechów, wiernie czcząc pamięć Twoją.

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.**

**Triadikon:** Ojca wysławmy, Syna wywyższajmy, Bożemu Duchowi z wiarą pokłońmy się, Trójcy Niepodzielnej, Jednej w naturze, jako Światłości i Światłościom, Życiu i Życiom, Życie dającej i oświecającej krańce ziemi.

**I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Teotokion:** Ochroniaj miasto Twoje, przeczysta Rodzicielko Boga, w Tobie bowiem ono wiernie króluje i w Tobie umacnia się, przez Ciebie zwyciężając zwycięża wszelką pokusę, zniewala wrogów i trzyma ich w posłuszeństwie.

**Następnie oba chóry, zebrawszy się razem, śpiewają hirmos:**

**Niewypowiedziane** zrodzenie z poczęcia bez nasienia, niezniszczalny owoc Matki nieznającej męża, zrodzenie bowiem Boga odnawia naturę. Przeto wszystkie pokolenia Ciebie, jako Bożą Oblubienicę-Matkę, prawowiernie wysławiają.

**Następnie lektor czyta psalmy:**

**PSALM 4**

**K**iedy wołam, usłysz mnie, Boże sprawiedliwości mojej. W utrapieniu dałeś mi przestwór, ulituj się nade mną i wysłuchaj modlitwę moją. Synowie ludzcy, dokąd będziecie sercem ociążali? Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa? Wiedźcie, że cudownie wysławił Pan sprawiedliwego swego, Pan wysłucha mnie, gdy będę wołał do Niego. Gniewajcie się, ale nie grzeszcie, a co mówicie w sercach waszych, na łóżach swoich opłakujcie. Złóżcie ofiarę sprawiedliwości i zaufajcie Panu. Wielu mówi: Któż wskaże nam dobro? Niech zajaśnieje na nas światłość oblicza Twego, Panie. Dałeś radość w sercu moim, większą niż w czasie obfitych zbiorów pszenicy, wina i oleju. W spokoju usnę i odpocznę, albowiem Ty, Panie, jeden pozwalasz mi żyć w nadziei.

**PSALM 6**

**P**anie, nie karć mnie w zapalczywości Twojej i nie doświadczaj mnie w gniewie Twoim. Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem słaby, ulecz mnie, Panie, bo drżą kości moje. I dusza moja strwożona jest bardzo. A Ty, Panie, do kiedy jeszcze? Zwróć się, Panie, ocal duszę moją, wybaw mnie w miłosierdziu swoim! Bo nikt z umarłych nie wspomni o Tobie, któż będzie w otchłani wysławiał Ciebie? Zmęczyłem się moim wzdychaniem, obmywał będę co noc łóżę moje, posłanie moje będę skrapiał łzami. Zaćmiło się od gniewu oko moje, postarzałem się wśród wszystkich wrogów moich. Odstąpcie ode mnie wszyscy czyniący nieprawość, bo Pan usłyszał głos płaczu mego. Usłyszał Pan błaganie moje, modlitwę moją Pan przyjął. Niech się zawstydzą i bardzo zatrwożą wszyscy wrogowie moi, niech się nawrócą i szybko bardzo zawstydzą.

**PSALM 12**

**J**ak długo, Panie, zapomnisz mnie do końca? Jak długo będziesz odwracał oblicze swe ode mnie? Jak długo będę składać troskę w duszy mojej, bóle w sercu moim dzień i noc? Jak długo wróg mój będzie wynosił się nade mną? Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go. Niech nie rozradują się prześladowcy moi, gdybym się zachwiał. Ja zaś mam nadzieję w

miłosierdziu Twoim, rozraduje się serce moje w zbawieniu Twoim. Będę śpiewał Panu, dobroczyńcy memu, będę opiewał imię Pana Najwyższego. Wejrzyj, usłysz mnie, Panie Boże mój, oświeć oczy moje, abym nie zasnął snem śmierci. Niech nigdy nie powie wróg mój: Zwyciężyłem go.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

#### PSALM 24

Ku Tobie, Panie, wznoszę duszę moją, Boże mój, w Tobie mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, niech też nie śmieją się ze mnie wrogowie moi, albowiem wszyscy ufający Tobie nie doznają wstydu. Niech doznają wstydu ci, którzy czynią nieprawość. Ukaż mi, Panie, drogi Twoje i naucz mnie ścieżek Twoich. Skieruj mnie ku prawdzie Twojej i naucz mnie, albowiem Ty jesteś Bogiem, Zbawcą moim, i w Tobie mam nadzieję dzień cały. Wspomnij na zmiłowania Twoje, Panie, i na miłosierdzie Twoje, albowiem trwa od wieku. Grzechu młodości mej i niewiedzy mojej nie pamiętaj, z miłosierdzia Twego wspomnij mnie Ty, ze względu na łaskawość Twoją, Panie. Dobry i prawy jest Pan, przeto położył Zakon grzeszącym w drodze. Skieruje pokornych na sąd, nauczy pokornych dróg swoich. Wszystkie drogi Pańskie miłosierdzie i prawda, dla poszukujących Jego Przymierza i świadectw Jego. Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, oczyść grzech mój, jest bowiem wielki. Który to człowiek, co boi się Pana? Zakon położy mu na drodze, którą wybrał. Dusza jego zamieszka w szczęściu, a potomstwo jego odziedziczy ziemię. Władza Pana nad lękającymi się Go i objawi im Przymierze swoje. Oczy me zawsze zwrócone są ku Panu, albowiem On wyrwie z sieci nogi moje. Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, albowiem jestem samotny i ubogi. Udręki serca mego pomnożyły się, wyprowadź mnie z mych niedoli. Zobacz pokorę moją i trud mój, i odpuść wszystkie grzechy moje. Zobacz wrogów moich, jak się rozmnożyli, i znienawidzili mnie nienawiścią nieprawych. Zachowaj duszę moją i wybaw mnie, abym nie zawstydził się, albowiem w Tobie mam nadzieję. Niewinni i prawi przylgną do mnie, bowiem w Tobie mam nadzieję, Panie. Wybaw, Boże, Izraela, ze wszystkich utrapień jego.

#### PSALM 30

W Tobie, Panie, mam nadzieję, niech nie zawstydzę się na wieki, w sprawiedliwości Twojej wybaw mnie i wyrwij mnie. Nakłoń ku mnie ucho Twoje, pośpiesz, aby mnie wyrwać. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i domem ucieczki, aby zbawić mnie. Albowiem władzą moją i ucieczką moją jesteś Ty, i ze względu na imię Twoje kieruj mną, i karm mnie. Wyprowadź mnie z tej sieci, która mnie okryła, albowiem Ty jesteś obrońcą moim, Panie. W ręce Twoje oddaję ducha mego, wybawiłeś mnie, Panie, Boże prawdy. Znienawidziłem

chroniących marność wszelką, ja zaś w Panu mam nadzieję. Rozraduję się i rozweselę w miłosierdziu Twoim, albowiem wejrzałeś na pokorę moją, wybawiłeś z potrzeb duszę moją. Nie zamknąłeś mnie w rękach wraźcych, postawiłeś na szerokiej równinie nogi moje. Zmiłuj się nade mną, Panie, albowiem boleję, trwoży się gniewem oko moje, dusza moja i wnętrze moje. Albowiem nikt nie w bólu życia mojego i lata moje w westchnieniach, osłabła w nędzy moc moja i kości moje trwożą się. Wszyscy wrogowie moi śmieją się ze mnie, a sąsiedzi moi bardzo, i budzę przerażenie znajomych moich, a ci, którzy mnie widzieli, uciekli daleko ode mnie. Zapomniany byłem jako martwego serca, byłem jako naczynie zgubione. Albowiem słyszałem wyrzut wielu żyjących wokół, gdy zebrali się razem przeciwko mnie, naradzali się, jak wziąć duszę moją. Ja zaś w Tobie, Panie, mam nadzieję, rzekłem: Ty jesteś Bogiem moim. W rękach Twoich los mój, wybaw mnie z ręki wrogów moich i prześladowających mnie. Rozjaśnij oblicze Twoje nad sługą Twoim, zbaw mnie miłosierdziem Twoim. Panie, niech się nie zawstydzę, albowiem przyzwałem Ciebie, niech się zawstydzą nieprawi i zstąpią do otchłani. Nieme niech będą usta fałszywe, które mówią nieprawość na sprawiedliwego, z pychą i poniżeniem. Jakże wielka jest łaskawość Twoja, Panie, którą ukryłeś dla lękających się Ciebie, uczyniłeś mającym w Tobie nadzieję przed synami ludzkimi. Ukryjesz ich w tajemnicy oblicza Twego przed buntem człowieka, ukryjesz ich w cieniu przed sprzeciwiającym się językiem. Błogosławiony Pan, albowiem okazał miłosierdzie swoje w mieście obrotnym. Ja zaś rzekłem w szaleństwie swoim: Odrzucony jestem od oblicza oczu Twoich, przeto usłyszałeś głos modlitwy mojej, kiedy wezwałem do Ciebie. Umiłujcie Pana wszyscy święci Jego, albowiem prawdy szuka Pan i odpłaca z nadmiarem unoszącym się pychą. Bądźcie odważni i niech umacnia się serce wasze, wszystkich mających nadzieję w Panu.

#### PSALM 90

**K**to mieszka pod opieką Najwyższego, w cieniu Boga niebieskiego przebywać będzie. Rzecze Panu: Wspomożycielem moim jesteś i ucieczką moją, Bogiem moim, i mam w Nim nadzieję. Albowiem On wybawi cię z sieci myśliwego i od zgubnego słowa. Piórami swymi okryje cię i pod skrzydłami Jego będziesz bezpieczny, jak puklerz osłoni cię prawda Jego. Nie ułęknieś się strachu nocnego, strzały lecące za dnia, ani rzeczy przechodzącej w mroku, napaści i biesa południa. Padnie u boku twego tysiąc i dziesięć tysięcy po prawicy twojej, ale do ciebie nie przybliży się. Zobaczysz oczyma twoimi i ujrzysz pomstę nad grzesznikami. Albowiem Ty, Panie, jesteś nadzieją moją, jako obrońcę wziąłem sobie Najwyższego. Zło nie przystąpi do ciebie i boleść nie przybliży się do ciała twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na ręce wezmą ciebie, abyś nigdy nie potknął nogi swojej o kamień. Na zmiję i bazyliżka nastąpisz, będziesz deptał lwa i węża. Albowiem we mnie ma nadzieję, więc wybawię go i osłonię go, albowiem poznał imię moje. Będzie wzywał do mnie i usłyszę go, z

nim jestem w utrapieniu, wyzwolę go i wysławię go. Nasycę go długimi dniami i objawię mu zbawienie moje.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy i trzy pokłony).

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Także zaczynamy mówić stichosy, niezbyt szybko, donośnym głosem:

Pierwszy chór: Z nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

Drugi chór powtarza to samo.

Także, kolejno każdy chór swój stichos: Albowiem z nami Bóg.

Ułyszcie aż do krańców ziemi.

Albowiem z nami Bóg.

Możni, ukorzcie się.

Albowiem z nami Bóg.

Jeżeli zaś znowu się wzmocnicie, znowu będziecie zwyciężeni.

Albowiem z nami Bóg.

A jeśli radę zwołacie, znowu rozerwie ją Pan.

Albowiem z nami Bóg.

I jeśli słowo wymówicie, nie ostanie się w was.

Albowiem z nami Bóg.

Strachu zaś waszego nie ulękniemy się, ani się nie zatrwożymy.

Albowiem z nami Bóg.

Pana zaś Boga naszego uświęcimy i On będzie nam na strach.

Albowiem z nami Bóg.

I jeśli w Panu złożę nadzieję, będzie mi uświęceniem.

Albowiem z nami Bóg.

I będę miał w Nim nadzieję, i zbawię się w Nim.

Albowiem z nami Bóg.

Otom ja i dzieci, które mi dał Pan.

Albowiem z nami Bóg.

Lud, który chodzi w ciemnościach, ujrzał światłość wielką.

Albowiem z nami Bóg.

Mieszkającym w krainie i cieniu śmierci zaświeci światłość wielka.

Albowiem z nami Bóg.

Albowiem Dziecię nam się urodziło i Syn jest nam dany.

Albowiem z nami Bóg.

I stanie się panowanie Jego ramienia.

Albowiem z nami Bóg.

A pokoju Jego nie będzie końca.

Albowiem z nami Bóg.

**I** nazwą imię Jego Anioł Wielkiej Rady.  
Albowiem z nami Bóg.

**Przedziwny** Doradca.  
Albowiem z nami Bóg.

**Bóg** Mocny, Władny, Książę pokoju.  
Albowiem z nami Bóg.

**Ojciec** przyszłego wieku.  
Albowiem z nami Bóg.

Po odmówieniu powyższych stichosów śpiewa się:

**Z** nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.  
Albowiem z nami Bóg.

**Pierwszy chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.  
**Z** nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.

**Drugi chór:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Z** nami Bóg, zrozumcie to, poganie, i ukorzcie się, albowiem z nami Bóg.  
**Także oba chóry:** Albowiem z nami Bóg.

**I następujące tropariony:**

**Pierwszy chór:** **D**zień minął, dzięki składam Tobie, Panie, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

**Drugi chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

**D**zień minął, dzięki składam Tobie, Władco, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

**Oba chóry:** **I** teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**D**zień minął, dzięki składam Tobie, Święty, proszę o wieczór i noc bez grzechu, Zbawco, i zbaw mnie.

**Oba chóry razem:** Bezcielesna natura cherubinów w nieustannych pieśniach Ciebie sławi. Szczęsokrzydłe postacie serafinów nieustannym głosem Ciebie wywyższają. Wszystkie wojska aniołów trójświętymi pieśniami Ciebie wychwalają. Przedwieczny jesteś bowiem, Ojcze, i Współprzedwiecznego masz Syna swego, i Współczcigodnego nosisz Ducha Życia, Trójcę objawiając Niepodzielną. Najświętsza Dziewico, Matko Boga, i słudzy Słowa, i świadkowie, wszyscy prorocy i męczennicy, mający życie nieśmiertelne, za wszystkich módlcie się gorliwie, bo jesteśmy w kłopotach, niech zostaniemy wybawieni od pokus złego, i anielską zaśpiewamy pieśń: Święty, Święty, Święty, Trójświęty Panie, zmiłuj się i zbaw nas. Amen.

**I cichszym głosem:**

**W**ierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a niestworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I

zmarłych wstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przychodzącego w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwa nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, I życia przyszłego wieku. Amen.

**I następnie:**

**Najświętsza Władczyni Bogurodzico, módl się za nami grzesznymi.**

**Wszystkie niebieskie Moce świętych aniołów i archaniołów, módlcie się za nami grzesznymi.**

**Święty Janie Proroku, Poprzedniku i Chrzcicielu Pana naszego Jezusa Chrystusa, módl się za nami grzesznymi.**

**Święci sławni apostołowie, prorocy i męczennicy, i wszyscy święci, módlcie się za nami grzesznymi.**

**Sprawiedliwi i Boga noszący w sercu ojcowie nasi, pasterze i nauczyciele całej ziemi, módlcie się za nami grzesznymi.**

**Tu wspomina się świętego patrona świątyni.**

**Niezwyceżona i niezbadana mocy Boskiego i życiodajnego krzyża, nie opuszczaj nas grzesznych.**

**Boże, oczyść nas grzesznych.**

**Boże, oczyść nas grzesznych, i zmiłuj się nad nami.**

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wódź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**I śpiewamy następujące tropariony, ton 8:**

**Panie, znasz mych niezasypiających wrogów i znasz mego grzesznego ciała niemoc, Ty, który mnie stworzyłeś. Przeto w ręce Twoje oddaję mego ducha, okryj mnie skrzydłami swojej łaski, abym nie zasnął snem śmierci, i duchowe me oczy oświeć mocą Twych Bożych słów, i podnieś mnie w czasie**



właściwym, abym wysławiał Ciebie jako jedyne go dobrego i Przyjaciela człowieka.

**Stichos:** Wejrzyj i usłysz mnie, Panie Boże mój.

Panie, jak straszny jest Twój sąd dokonywany wobec aniołów, gdy wprowadzani są ludzie, księgi otwierane, badane uczynki i odsłonięte zamiary. Jakież czeka mnie sąd, poczętego w grzechach, któż mi ugasi płomień, kto rozjaśni ciemności, jeśli nie Ty, Panie, który zmiłujesz się nade mną jako Przyjaciel człowieka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Boże, daj mi łzy, jak niegdyś grzesznej kobiecie, i pozwól mi zrosić nogi Twoje, abym został wyzwolony z drogi pokus i przyniósł Tobie wonne miro, czyste życie dane mi przez pokutę, abym i ja usłyszał upragniony Twój głos: Wiara twoja zbawiła cię, idź w pokój.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Teotokion:** Bogurodzico, mając nadzieję Twoją niezawstydzoną, zbawię się, zdobywszy Twoje orędownictwo, Przeczysta, nie ulęknię się. Pokonam wrogów moich i zwyciężę ich, owinąwszy się jedynie w cień Twój jako w zbroję i we wszechmocną pomoc Twoją. Modląc się wołam do Ciebie: Władczyni, zbaw mnie modlitwami Twoimi i podnieś mnie z mrocznego snu ku sławieniu Ciebie, mocą w Ciebie wcielonego Syna Bożego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

**Kapłan:** Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

**Lektor:** Amen.

I tę modlitwę świętego Bazylego Wielkiego:

Panie, Panie, który wybawiłeś nas od wszelkiej strzały lecącej za dnia, wybaw nas także od wszelkiej rzeczy przechodzącej w ciemności. Przyjmij ofiarę wieczorną rąk naszych podniesienia. Pozwól nam i czas nocy przejść bez skazy, nieskuszonymi przez zło. Wybaw nas od wszelkiej trwogi i lęku, które od diabła do nas przybywają. Daj duszom naszym pociechę i myślom naszym opiekę na budzącym bojaźń sprawiedliwym Twoim sądzie. Przygwóźdź nasze ciała do Twojej bojaźni i umartw nasze członki będących na ziemi, abyśmy i w sennym milczeniu oświeceni zostali poznaniem Twoich zrządeń. Zabierz od nas wszelkie myśli niegodne i złe pragnienia. Podnieś nas w czas modlitwy umocnionymi w wierze i w owocowaniu Twych przykazań, z woli i łaski Jednorodzonego Syna Twego, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**I znowu:** Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

#### **PSALM 50**

Zmiłuj się nade mną, Boże, w wielkim miłosierdziu Twoim, w ogromie litości Twojej oczyść nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z nieprawości mojej i z grzechu mego oczyść mnie. Albowiem znam nieprawość moją i grzech mój zawsze jest przede mną. Tylko przeciw Tobie jednemu zgrzeszyłem i zło uczyniłem przed Tobą, niech usprawiedliwię się w słowach Twoich, i zwyciężę, gdy będziesz mnie sądził. Oto bowiem poczęty jestem w nieprawościach i w grzechu zrodziła mnie matka moja. Oto Ty kochasz prawdę, nieznaną i ukrytą mądrość Twoją objawiłeś mi. Pokrop mnie hyzopem i będę oczyszczony, obmyj mnie i nad śnieg wybieleję. Daj mi usłyszeć radość i wesele, a rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w mym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnąłbyś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Obdarz, Panie, łaskawością Twoją Syjon i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twoim cielce.

#### **PSALM 101**

Panie, usłysz modlitwę moją i wołanie moje niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ku mnie ucho Twoje, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Zwiędłem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb mój. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobniłem się do pelikana pustynnego, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Dzień cały poniżają mnie wrogowie moi i pastwiący się nade mną przeklinają mnie. Albowiem jadam popiół jak chleb i napój mój mieszam z płaczem w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, bo Tyś podniósł i zrzucił mnie. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć o Tobie na pokolenie i pokolenie. Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abyś ulitował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali słudzy Twoi kamienie jego i żalą się

nad jego ruiną. I ulęknią się ludy imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej. Wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci modlitw ich. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie słał Pana, albowiem wejrzy z wysokości świątyni swojej, Pan z niebios na ziemię wejrzy, usłyszy westchnienie skowanych, rozwiąże więzy synów zabitych, aby głoszone na Syjonie imię Pańskie i chwałę Jego w Jerozolimie, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem rąk Twoich są niebiosy. One przeminą, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szata się zestarzeje i jak odzież zwiniesz, i odmieni się. Ty zaś ten sam jesteś i lata Twoje końca nie mają. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

#### **MODLITWA MANASSESZA, KRÓLA JUDZKIEGO**

Panie Wszchemocny, Boże ojców naszych, Abrahama i Izaaka, i Jakuba, i potomstwa ich sprawiedliwego, który stworzyłeś niebo i ziemię ze wszystką ich wspaniałością, związałeś morze słowem rozkazu Twego, zamknąłeś otchłan i zapieczętowałeś ją straszonym, i sławnym imieniem Twoim, którego wszystko się lęka i drży w obliczu mocy Twojej, albowiem nikt nie ostoi się w obliczu wspaniałości chwały Twojej i nieznośnego gniewu na grzeszników, odrzucenia Twego. Bezmiernie zaś i niezbadane jest miłosierdzie obietnicy Twojej. Ty bowiem jesteś Panem Najwyższym, Łaskawym, Wielce cierpliwym i wielce miłosiernym, litującym się nad gniewem ludzkim. Ty, Panie, z wielości łaskowości Twojej obiecałeś pokutę i odpuszczenie grzeszącym przeciw Tobie, i wielością łask Twoich określiłeś grzesznikom pokutę ku zbawieniu. Ty przeto, Panie Boże mocy, nie nakazałeś pokuty sprawiedliwym, Abrahamowi i Izaakowi, i Jakubowi, którzy nie zgrzeszyli przeciwko Tobie, ale nakazałeś pokutę mnie grzesznemu, bowiem zgrzeszyłem bardziej niż ilość piasku morskiego. Pomnożyły się nieprawości moje i nie jestem godny wejrzeć, i widzieć wysokość nieba z powodu mnóstwa nieprawości moich. Związany jestem wieloma okowami żelaznymi i nie mogę podnieść głowy mojej, i nie ma dla mnie pociechy, albowiem zagniewałem zapalczywość Twoją i zło uczyniłem przed Tobą nie czyniąc woli Twojej i nie zachowując nakazów Twoich. A teraz skłaniam kolana serca, prosząc Ciebie o łaskawość. Zgrzeszyłem, Panie, zgrzeszyłem, i znam nieprawości moje, ale błagam modląc się: Zmaż je, Panie, zmaż je i nie gub mnie z nieprawościami moimi, ani też na wieki nie pomnij zła mego, ani też nie osądź mnie w otchłaniach ziemi, albowiem Ty jesteś, Boże, Bogiem pokutujących i na mnie okażesz całą łaskawość Twoją. Albowiem mnie niegodnego zbawisz z wielkiego miłosierdzia Twego i wysławię Ciebie we wszystkich dniach życia mego. Albowiem Tobie śpiewają wszystkie moce niebios i Twoja jest chwała na wieki wieków. Amen.

**Ś**więty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami

(trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

I następujące tropariony, ton 6:

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, żadnego bowiem usprawiedliwienia nie mając, tę oto modlitwę do Ciebie, jako Władcy, grzeszni zanosimy: Zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, zmiłuj się nad nami, w Tobie bowiem mamy nadzieję, nie bądź na nas bardzo zagniewany, nie pamiętaj też naszych nieprawości, ale wejrzyj i teraz na nas w Twojej łaskawości, i wybaw nas od wrogów naszych, Ty bowiem jesteś Bogiem naszym, a my ludem Twoim, wszyscy dziełem rąk Twoich, i imienia Twego wzywamy.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Bramy miłosierdzia otwórz nam, błogosławiona Bogurodzico, abyśmy ufając Tobie nie zginęli, ale przez Ciebie zostali wybawieni z niedoli, Ty jesteś bowiem zbawieniem rodu chrześcijańskiego.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

**Kapłan:** Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

I modlitwę:

Władco Boże, Ojciec Wszechmocny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Jedno Bóstwo, Jedna mocy, zmiłuj się nade mną

grzesznym i jakimi tylko znasz sposobami zbaw mnie niegodnego sługę Twego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

**Także:** Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga.

Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

#### **PSALM 142**

**P**anie, usłysz modlitwę moją, zważ na błaganie moje w prawdzie Twojej, wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. I nie pozywaj na sąd sługi Twego, bo żaden żyjący nie usprawiedliwi się przed Tobą. Albowiem ściga wróg duszę moją, życie moje przygniata do ziemi, posadził mnie w ciemnościach, jak ci, co dawno umarli. I omdlał we mnie duch mój, struchlało we mnie serce moje. Wspominam dni dawne, rozmyślałam o wszystkich czynach Twoich, rozpamiętuję dzieła rąk Twoich. Wyciągam ku Tobie ręce moje, dusza moja tęskni do Ciebie jak spragniona ziemia. Szybko wysłuchaj mnie, Panie, bo ustaje duch mój, nie odwracaj oblicza swego ode mnie, bo upodobnię się zstępującym do grobu. Spraw, abym rankiem usłyszał o zmiłowaniu Twoim, albowiem zaufałem Tobie. Wskaż mi, Panie, drogę, którą pójdę, bowiem ku Tobie podnoszę duszę moją. Uwolnij mnie od wrogów moich, Panie, do Ciebie się uciekam. Naucz mnie pełnić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, niech dobry duch Twój prowadzi mnie ku ziemi sprawiedliwej. Dla imienia Twego, Panie, ożyw mnie sprawiedliwością Twoją, wyprowadź duszę moją z udreki. I w miłosierdziu swoim zniszczysz wrogów moich, wytracisz wszystkich nastających na duszę moją, albowiem ja jestem sługą Twoim.

**C**hwała na wysokościach Bogu, a na ziemi upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie, Królu nieba, Boże Ojczyce Wszechmogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

**K**ażdej nocy będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

**P**anie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Rozciągnij łaskę Twą nad tymi, co znają Ciebie.

**Także:** Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i Twoje imię pełne jest sławy i chwały na wieki. Amen.

**Niech** Twoja łaska, Panie, będzie nad nami, jak zaufaliśmy Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twymi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, dzieła Twych rąk nie odstępuj. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Święty** Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Najświętsza** Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

**Panie,** zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Ojciec** nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.

**Kapłan:** Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

**Lektor:** Amen.

**Także śpiewamy donośnie i wyraźnie, ton 6:**

**Panie** mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.

**Powtarza to także drugi chór.**

**I śpiewa ten chór, który rozpoczął:**

#### **PSALM 150**

**Stichos 1:** Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego.

**Panie** mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.

**Drugi chór:**

**Stichos 2:** Chwalcie Go dla mocy Jego, chwalcie Go dla wielkiego majestatu Jego.

**Stichos 3:** Chwalcie Go dźwiękiem trąby, chwalcie Go na harfie i lirze.

**Stichos 4:** Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie Go na strunach i flecie.

**Stichos 5:** Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych, chwalcie Go na cymbałach gromkich, wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana.

**Także oba chóry razem:**

Chwalcie Pana w świątyni Jego, chwalcie Go na firmamencie mocy Jego.

Panie mocy, bądź z nami, innego bowiem poza Tobą pomocnika w smutkach nie mamy. Panie mocy, zmiłuj się nad nami.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Panie, jeśli byśmy nie mieli świętych Twoich orędowników i łaskowości Twojej, nas miłującej, jakże byśmy śmieli, Zbawco, śpiewać Tobie, którego nieustannie sławią aniołowie. Zbawco serc, oszczędź dusze nasze.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wielkie jest mnóstwo moich grzechów, Bogurodzico, do Ciebie przybiegam, Przeczysta, prosząc o wybawienie. Nawiedz będącą w niemocach duszę moją i módl się do Syna Twego i Boga naszego, aby dał mi odpuszczenie ciężkich win moich, jedyna Błogosławiona.

Najświętsza Bogurodzico, w czasie życia mego nie opuszczaj mnie, nie powierzaj mnie ludzkiej opiece, lecz sama ochroń i zmiłuj się nade mną.

Całą moją nadzieję pokładam w Tobie, Matko Boża, zachowaj mnie pod Twoją opieką.

Panie, zmiłuj się (czterdzieści razy).

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystko wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie na drogę Twych przykazań, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, kieruj myślami i oczyść zamysły. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i poznanie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Kapłan: Boże, ulituj się nad nami i pobłogosław nas, rozjaśnij oblicze swoje nad nami i zmiłuj się nad nami.

Lektor: Amen.

Kapłan odmawia modlitwę świętego Efrema:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. Pokłon.

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. Pokłon.

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.

Następnie dwanaście małych pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego.

**I znowu: Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów.**

**Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości.**

**O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. Pokłon.**

**Lektor: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedz nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.**

**Panie, zmiłuj się (trzy razy).**

**Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.**

**Ojczy nasz, któryś jest w niebiosach, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam winy nasze, jako i my odpuszczamy winowajcom naszym, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale zbaw nas ode złego.**

**Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.**

**Lektor: Amen.**

**Panie, zmiłuj się (dwanaście razy).**

**Modlitwa mnicha Pawła z monasteru Ewergetydy do Najświętszej Bogurodzicy:**

**Nieskalana, czysta, dziewicza, najczystsza, czcigodna Dziewico, Boża Niewiasto, Władczyni, któraś Boga Słowo poprzez przesławne Twoje narodzenie zjednoczyła z ludźmi i upadłą naturę naszego rodzaju zjednoczyła z niebem, któraś jest jedyną nadzieją dla pozbawionych nadziei i pomocą dla zwyciężanych, ochroną zawsze gotową dla przybiegających do Ciebie i wszystkich chrześcijan ucieczką, nie pogardzaj mną grzesznym, zbrukanym myślami, słowami i czynami brudnymi, gdyż siebie samego uczyniłem bezużytecznym i stałem się niewolnikiem lenistwa i słodyczy życia. Jako Matka miłującego ludzi Boga zlituj się z miłości do ludzi nade mną grzesznym i marnotrawnym, przyjmij moją modlitwę, zanoszoną Tobie zbrukanymi mymi ustami, i wykorzystując swą macierzyńską odwagę błagaj swego Syna i naszego Władcę i Pana, aby i dla mnie otworzył łaski swej miłości ku ludziom i darował moje niezliczone grzechy, skierował ku pokucie i uczynił gorliwym wykonawcą Jego przykazań. Bądź mi orędowniczką jako miłościwa, miłosierna i łaskawa, w tym życiu bądź pomocą i orędowniczką odpędzającą napaści wrogów i kierującą mnie ku zbawieniu, a w czasie mego odejścia zachowaj grzeszną moją duszę i odpędź daleko ode mnie ciemne postaci złych biesów. W budzący zaś bojaźń dzień Sądu wybaw mnie od wiecznej męki i okaż dziedzicem niewypowiedzianej chwały Twego Syna i Boga naszego. Obym otrzymał, Władczyni moja, Najświętsza Bogurodzico, poprzez Twoje orędownictwo, opiekę, łaskę i miłość do ludzi Jednorodzonego Twego Syna, Pana i Boga, i**



Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, któremu przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, z Przedwiecznym Jego Ojcem, i z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Jego Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Modlitwa mnicha Antiocha do Pana naszego Jezusa Chrystusa:**

**Władco**, daj nam, udającym się na spoczynek, pokój ciała i duszy, zachowaj nas od mrocznego grzechu i od wszelkich ciemnych i nocnych pokus cielesnych. Ukróć ataki pokus, wygaś rozżarzone strzały złego, kierowane na nas z nienawiści. Utul bunt naszego ciała i wszelkie ziemskie i materialne nasze mędrkowania uspij. Daj nam, Panie, umysł odważny, zamiary cnotliwe, serce trzeźwe, lekki sen, wolny od wszelkich marzeń szatańskich. Podnieś nas też w czas modlitwy, umocnionymi w Twych przykazaniach i mającymi w sobie mocną pamięć Twych zrządeń. Pozwól nam całą noc sławić Ciebie, abyśmy śpiewali, błogosławili i sławili najczcigodniejsze i najwspanialsze imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Przesławna** zawsze Dziewico, Matko Chrystusa Boga, zanieś naszą modlitwę Twemu Synowi i Bogu naszemu, aby zbawił przez Ciebie nasze dusze.

**Modlitwa świętego Joannicjusza:**

**Nadzieją** moją Ojciec, ucieczką moją Syn, opieką moją Duch Święty, Trójco Święta, chwała Tobie.

**Kapłan:** Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

**Chór:** Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Panie, zmiłuj się (*trzy razy*). Pobłogosław.

**I kapłan mówi donośnie, a my przypadamy do ziemi:**

**Władco** wielce miłosierny, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw Najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą czcigodnego i życiodajnego krzyża, dla orędownictwa czcigodnych niebieskich sił bezcielesnych, czcigodnego chwalebego Proroka, Poprzednika i Chrzciciela Jana, świętych chwalebnych i godnych wszelkiej czci apostołów, świętych chwalebnych i zwycięskich męczenników, sprawiedliwych i Boga mających w sercu ojców naszych, i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, i wszystkich Twoich świętych, niech przyjemną uczyni sobie modlitwę naszą, da nam odpuszczenie grzechów naszych, okryje nas cieniem skrzydeł swoich, odpędzi od nas wszelkiego wroga i buntownika oraz obdarzy pokojem życie nasze. Panie, zmiłuj się nad nami i nad światem Twoim, i zbaw dusze nasze jako dobry i Przyjaciel człowieka.

**Także przełożony kłania się do ziemi i mówi:**

**Pobłogosławcie**, ojcowie święci, darujcie mi grzesznemu.

**Odpowiada lud:** Bóg daruje tobie, ojcie święty.

**Kapłan zaś mówi ektenię:**

**Pomódlmy się** za metropolitę naszego **N.** i za wszystkich w Chrystusie braci naszych.

**Chór:** Panie, zmiłuj się (*często*).

**O** zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko.

**Za** nienawidzących i milujących nas.

**Za** milujących nas i posługujących nam.

**Za** tych, którzy polecili nam niegodnym modlić się za nich.

**O** wybawienie jeńców.

**Za** zmarłych ojców i braci naszych.

**Za** żeglujących po morzu.

**Za** leżących w chorobach.

**Pomódlmy** się także o obfitość plodów ziemi.

**I** za każdą duszę chrześcijan prawosławnych.

**Uczcijmy** prawosławnych biskupów i fundatorów tej świątyni.

**Rodziców** naszych i wszystkich zmarłych ojców i braci naszych, tu i wszędzie spoczywających prawosławnych.

**Przełożony:** **Módlmy** się i za nas samych.

**My zaś:** **Panie**, zmiłuj się (trzy razy).

**Panie** Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw świętych ojców naszych zmiłuj się nad nami.

**Chór:** **Amen.**

